

GŁOS WIELKOPOLSKI

Wydaje się od 16 lutego 1945

Poznań, sobota/niedziela 21/22 lipca 1984

Cena 5 zł

Nr 171 (12 250) ▲ Wyd. 2

PL ISSN 0137-9186 ▲ Nr indeksu 35028

Uroczysta sesja WRN i MRN w Poznaniu

Uczczono 40-lecie Polski Ludowej

Wręczenie odznaczeń i nagród wojewódzkich

INFORMACJA WŁASNA

W piątek w południe rozpoczęła się w auli UAM uroczysta, wspólna sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej i Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu.

W sesji uczestniczyli: gen. por. gen. armii Wojska Polskiego z dowódca Wojsk Lotniczych — generałem dywizji pilotem Tytus Krawczykiem.

gacie władz politycznych z przyjaźnionych z Poznaniem miast: Charkowa, Brna i Płodów. W skład delegacji charkowskiej wchodzi: Nikołaj Ni konorowicz Skidan — sekretarz Charkowskiego Obwodowego Komitetu Komunistycznej Partii Ukrainy, Vladimir Wiktorowicz Slipczenko — I sekretarz Komitetu Dzielnicowego KPU w Charkowie i Jurij Wasilewicz Bratczenko — Bohater Pracy Socjalistycznej, ślusarz Fabryki Samolotów w Charkowie. W skład delegacji z Brna wchodzi: Mirosław Zajac — sekretarz Południowo — Morawskiego Komitetu Wojewódzkiego Komunistycznej Partii Czechosłowacji w Brnie, Josef Sobotka — członek KW KPCz, dyrektor Kombinatu PSR Znojno i Stanisław Horak — Bohater Pracy Socjalistycznej, dyrektor Kombinatu PGR Hodonin. W skład delegacji z Płodów wchodzi: Enio Schilev — członek Egzekutywy Okręgowego Komitetu Bul-

Dokończenie na str. 2



redakcyjny „Dzieł wszystkich” Oskara Kolberga. Laureat nagrody zbiorowej.

skiej Rady Narodowej w Poznaniu, zwołana przez prezydium obu rad z inicjatywy Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Obchodów 40-lecia Polski Ludowej i Rady Wojewódzkiej PRON dla uczczenia Święta Odrodzenia w roku jubileuszowym.

Obecny był również konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Iwan Tłoczchenko oraz delegację wojewódzką.

W sali — obok radnych WRN i MRN — zajęli miejsca posłowie na Sejm PRL, członkowie prezydium dzielnicowych rad narodowych Poznania, działacze polityczni, organizacje społeczne i młodzieżowe, kombatanckie i żołniersze Wojska Polskiego. Wśród gości obecni byli między innymi: członek Biura Politycznego KC PZPR — Stanisław Kalkus, I sekretarz KW PZPR — Edward Łukasik, prezes WK ZSL — Tadeusz Zajac, przewodniczący WK SD — Alojzy Bryl, przewodniczący RW PRON — Augustyn Ko-



Świąteczne dekoracje na ulicy Stalingradzkiej w Poznaniu. Fot. (2) „Głos” — R. Królak

Posiedzenie Sejmu w przeddzień Święta Odrodzenia

(PAP) 21 bm. o godzinie 12 rozpoczęła się uroczyste posiedzenie Sejmu PRL dla uczczenia 40 rocznicy powstania Polski Ludowej. Na posiedze-

nie zaproszeni zostali czelowni działacze polityczni państwowi, społeczni i kulturalni oraz grupa weteranów ruchu robotniczego i zasłużonych działaczy państwowych. Obecnie będą delegacje z krajów socjalistycznych przybywające na obchody czterdziestolecia oraz korpus dyplomatyczny. W kuluarach sejmowych przygotowane zostały ekspozycje poświęcone rocznicy Polski Ludowej i tej parlamentu.

Uroczystość na Wiejskiej poprzedzona zostanie — w godzinach porannych — posiedzeniem Sejmu, które nosić będzie charakter roboczy. Konwent Seniorów postanowił zaproponować Izbie rozszerzenie porządku dziennego o punkt dotyczący projektu

Dokończenie na str. 10

A. Gromyko przyjął A. Hartmana

(PAP) W czwartek minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko przyjął ambasadora USA w Związku Radzieckim Arthura Hartmana na jego prośbę.

Pożyczka dla Węgier

(PAP) Jak podała agencja MTI, Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju wraz z grupą instytucji finansowych udzielił Węgrom pożyczki w wysokości 385 mln dolarów.

Pogrzeb L. Kasmana

(PAP) Na Cmentarzu Komunalnym — Powązkach w Warszawie odbył się 19 lipca pogrzeb zmarłego w wieku 79 lat Leona Kasmana, wybitnego działacza partyjnego i państwowego.

Z okazji Święta Odrodzenia
Czytelnikom i Przyjaciółom
najlepsze życzenia

składa

„GŁOS WIELKOPOLSKI”

22 LIPCA



Gdy wyjdę przed dom, w którym mieszkam, by zamocować biało-czerwony chorągiew — znów, jak co roku, z okazji 22 lipca najdłuższe refleksje...

Wtedy, latem roku 1944, gdy najpierw w Chelmie a potem w Lublinie, podejmowały działalność tymczasowe polskie władze, a na ulicach wyzwolonych miast wschodniej Polski znów pojawił się — obok czerwonoarmistów — żołnierz w rogatywkach, przebywałem pod Warszawą. Ziemia Wielkopolska wówczas nadal pozostawała w okowach hitlerowskiej okupacji i upłynęło jeszcze sześć długich miesięcy zanim ze wschodu nadeszło wyzwolenie.

Nie jest czterdziestolecie odrodzenia Polski jednakowo przeżywane przez wszystkich — z przeróżnych względów. Ma tu znaczenie i miejsce pobytu w roku 1944 (co odnosi się już obecnie tylko do osób starszych); istotne jest też przez jaki pryzmat wiekowy dokonuje się oceny czterdziestolecia, bo przecież każdy ma odniesienia własne, osobiste przeżycia, albo też zna tamte odległe lata jedynie z opowiadań najbliższych, bądź wyłącznie z historycznej edukacji. Czas jest nieubłagany: kombatanek wszystkich frontów i weteranów pracy stanowią pośród nas topniejącą mniejszość.

— Popatrzcie, ile zrobiliśmy w tym czterdziestolecu, ile się w Polsce zmieniło, to wszystko za naszej młodości było niewyobrażalne — zwykli mawiać reprezentanci tych pokoleń, dzisiaj emeryci albo renciści. Mówią tak do swoich już też zaawansowanych wiekiem dzieci, do swoich dorosłych często wnuków. A gdy dzielą się wspomnieniami z otoczeniem, dając świadectwo prawdzie, napotykać nieraz biegunowo odmienne odczucia: — Dużo zrobiłiście, naprawdę? A czymże się tu szczycić — niedoborami żywności? Jest to specyficzny punkt widzenia, nie tak rzadko prezentowany. Ale czy słuszny, uwzględniający złożoność naszego czterdziestolecia?

Cztery dziesiątki lat stanowią kawał historii narodu, choć w proporcji do tysiącletnich dziejów państwowości polskiej to okres niewielki. Największe streszczenie wszystkiego, co w Polsce dokonało się w omawianym czasie trudno zawrzeć w najbardziej nawet opasłym tomie. Sądzę, iż — niezależnie od tego, czy ktoś ma lat 60, 40, czy 20 — przy ocenach polskiego stanu faktycznego, miejsca Polski na współczesnej mapie świata,

naszych potencjalnych, jako narodu, możliwości — równie niebezpieczne jest uleganie „zawrotowi głowy od sukcesów” jak „zawrotowi głowy od niepowodzeń”.

Aby móc sprawiedliwie i rzeczowo mierzyć skalę zjawisk, dokonań, błędów — do tego niezbędne są: czasowy dystans, zasób doświadczeń życiowych oraz gotowość do realistycznego myślenia. Spogląda się wówczas na życie, jego dni powszednie, w wymiarach, kształtach i barwach bliższych rzeczywistości, nie doformowanej emocjami. Ładnie brzmi powiedzenie: „chcieć to móc”. Lecz w rzeczywistości pomiędzy „chcieć” a „móc” dystans jest na ogół spory, a nawet wielki i, niejednokrotnie wręcz nie do pokonania. Trudno przyjąć te wyznaczniki do wiadomości zwłaszcza ludziom młodym, stąd też pomiędzy nimi najwięcej jest teraz zawodzących, szamocących się w poszukiwaniu zarysów pomysłniejszej przyszłości.

Czy można było dokonać w czterdziestolecu więcej? Na pewno można było. A nawet należało dokonać więcej. Niemniej to, co stało się przy walnym współdziałaniu tych, których nie ma już między nami, tych co na emeryturach, jak i tych, którzy tego są bliscy — jest i pozostanie dziełem o historycznym wymiarze. Zrównana walcem wojny Polska — jej odbudowa i to w zmieniających granicach; zagospodarowanie ziem nad Odrą, Nysą, Bałtykiem; uprzemysławianie kraju; pokonywanie analfabetyzmu, bezrobocia, nędzy; przywrócenie życia Warszawie; głębokie reformy społeczno-gospodarcze, uprzystępnienie narodowi kultury; zajęcie przez Polskę stosownego miejsca na mapie politycznej świata; oparcie się o braterskie sojusze z sąsiadami — przestaliśmy być samotni w obliczu ewentualnych zagrożeń.

Rok czterdziestolecia Polski Ludowej nasuwa zarazem skojarzenia z bliską już, 45 rocznicą hitlerowskiej agresji na nasz kraj, rocznicą rozpętania przez niemiecki faszyzm II wojny światowej. Przypomnienie przeszłości odleglejszej, a także bliższej, z okazji takiej, jak jubileusz 40-lecia państwa — jest nieodwołalne. Przede wszystkim po to, by spojrzawszy za siebie, lepiej umieć zdać sobie sprawę z tego co przed nami. Życie bowiem toczy się wciąż naprzód, a polskie problemy nie stanowią i nie stanowią ośrodka zainteresowania znacznej części świata. Jest to prawda równie obiektywna jak ta, że ziemia odbywa niestrudzenie swoją drogę wokół słońca.

Otóż jeśli wyłączymy z naszych rozmyślań o przyszłości możliwości uczestnictwa sił pozaziemskich, wówczas dochodzimy do — nieodkrytego — ustalenia, że zależy ona głównie od nas. Od naszego rozsądku, życiowego realizmu, skłonności do współdziałania, gotowości rzetelnej pracy. Niechętnie przyjmuję się te oczywiste stwierdzenia. A one należą do najprawdziwszych z prawdziwych.

Pisał niedawno wiceprezes Polskiej Akademii Nauk, wybitny uczyony — profesor Władysław Markiewicz: „Z perspektywy historycznej lepiej widać, że naród nasz w przeszłości był nieraz w nieopieranie trudniejszych potrzebach, a przecież znajdował w sobie dość sił, by im sprostać”.

I tak z pewnością będzie i teraz. III Rzeczpospolita poczynając zmierzając — poma wielkich dokonań ale i doświadczona błędami — w stronę półwiecza socjalistycznej państwowości. Droga przed nami nie gładka, lecz przecież wytyczona wyraźnie.

WIESŁAW PORZYCKI

Spotkanie w Belwederze

Dekoracja zasłużonych dla socjalistycznej ojczyzny

(PAP) Szczególne miejsce w programie obchodów Święta Odrodzenia i 40-lecia socjalistycznej Polski zajmuje rozpoczęte w Belwederze uroczyste spotkanie związane z dekoracją odznaczeniami państwowymi najbardziej zasłużonych przedstawicieli róż-

nych środowisk społeczno-zawodowych z całego kraju, tych którzy większą część swojego życia poświęcili służbie dla socjalistycznej ojczyzny. Wykazali najwyższe walory w pracy dla kraju. W uroczystości uczestniczyło kierownictwo partii i pań-

stwa z I sekretarzem KC PZPR, prezesem Rady Ministrów — gen. armii Wojciechem Jaruzelskim.

Przybyłych powitał gospodarz spotkania, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński. Z wyrazami szczególnej serdeczności zwrócił się on do tych, którym Rada Państwa przyznała zaszczytne odznaczenia: Order Budowniczych Polski Ludowej i medal 40-lecia Polski Ludowej — niedawno ustanowiony przez Sejm.

Następnie odbył się uroczysty akt dekoracji.

Dokończenie na str. 10

Dokończycie ze str. 1

garskiej Partii Komunistycznej w Płowid, Toszko Janev — zastępca członka Egzekutywy OK BPK i Konstantin Chauzew — pracownik polityczny OK BPK.

Na sali znajdowali się także kawalerowie Orderu Budowniczych Polski Ludowej — Wiktor Dega i Arkady Fiedler.

Po wprowadzeniu sztandarów — województwa i miasta Poznania, oraz po odegraniu

którzy przekazali mieszkańcom Poznania i województwa poznańskiego i życzenia z okazji Święta Odrodzenia. N. Skidan wręczył również na ręce T. Czwojdraka okolicznościowy upominek — portret Włodzimierza Lenina.

Konsul Iwan Tkaczenko w

ze w zakresie budownictwa inżynierskiego, a szczególnie budowy mostów.

Doc. dr hab. Andrzej Sęk — za pracę nad praktycznym zastosowaniem i wdrożeniem do produkcji seryjnej przyrządu zbierającego.

Mgr Bogdan Zawadzki — za całokształt działalności racjonalizatorskiej oraz badawczej i wdrożeniowej, a szczególnie za uruchomienie produkcji fluorowodoru.

W dziedzinie rolnictwa: Mgr inż. Jan Baier — za wprowadzenie do praktyki rolniczej niemych dotychczas w kraju nowych rozwiązań technicznych, technologicznych i organizacyjnych.

Prof. dr hab. Antoni Kaczmarek — za zasługi w działalności naukowo-badawczej na rzecz rozwoju i postępu w produkcji zwierzęcej w województwie poznańskim.

Prof. dr hab. h.c. Tadeusz Perkitny — za całokształt do robku naukowego z zakresu drzewnictwa oraz za osiągnięcia w pracy organizacyjno-dydaktycznej w Akademii Rolniczej w Poznaniu.

Indywidualne nagrody młodych w dziedzinie nauki otrzymują:

Mgr inż. Grażyna Demenko — za prace badawcze związane z cyfrowym przetwarzaniem sygnału mowy oraz jego analizą. W szczególności za opracowanie modeli cech suprasegmentalnych sygnałów mowy w zakresie częstotliwości podstawowej.

Mgr Grzegorz Dziamski — za wyróżniający się dorobek naukowy i publicystyczny z zakresu socjologii sztuki.

Nagrody zbiorowe

W dziedzinie nauki: Zespół Redakcyjny „Dzielnicy Wszystkich” Oskara Kolberga w składzie: doc. dr hab. Józef Burszta, mgr Elżbieta Miller, mgr Danuta Pawlak, mgr Hanna Pawlak, mgr Agata Skrukwa, mgr Jan Pałka, mgr Witold Przewoźny, Barbara Gołda, Lechosław Marciniak — za naukowe i edytorskie opracowanie zbioru materiałów źródłowych w dziedzinie etnografii i folklorystyki etnomuzykologii i historii.

Zespół z Instytutu Ekonomiki Handlu Wewnętrznego i Usług Akademii Ekonomicznej w Poznaniu w składzie: dr Benedykt Kwissa, mgr Maria Sniadecka — za osiągnięcia w badaniach naukowych rynku wielkopolskiego i wydawanie periodycznej publikacji „Biuletyn Informacji Rynkowej”.

Za naukowo-badawcze opracowanie i wdrożenie do produkcji leku przeciw uszko dzeniom i zatruciom wątroby pod nazwą „Sylimarol” otrzymują: za naukowo-badawcze opracowanie leku Zespół z Instytutu Przemysłu Zielarskiego w Poznaniu w składzie: prof. dr hab. Jerzy Lutomski, prof. dr hab. Piotr Gorecki, dr Mirosława Hołyńska, doc. dr hab. Feliks Kaczmarek, doc. dr hab. Jan Kozłowski, dr Krystyna Mrgasiewicz, mgr Alina Męcisz, doc. dr Krystyna Szpunar i doc. dr hab. Ryszard Zalecki.

Za wdrożenie w/w leku Zespół z Poznańskich Zakładów Zielarskich „Herbapol” w Poznaniu, — Przemysłowo-Rolniczych Zakładów Zielarskich „Herbapol” w Klece oraz „PO STEORU” w Poznaniu w składzie: mgr Andrzej Grabski, mgr inż. Urszula Gulo-wa, mgr Jerzy Jambor, Ryszard Jankowski, Władysław Jarzabek, mgr inż. Tadeusz Kordana, mgr Bronisław Kotlarek, mgr inż. Jan Maciejewski, inż. Marian Małaszka, mgr Maria Mańkowska, dr Roman Plaekowski, inż. Antoni Sobolewski, mgr Marian

Seigacz i mgr Wojciech Wizner.

Z dziedziny techniki i prze myślu:

Zespół z Wielkopolskich Zakładów Teleelektronicznych „Telkom-Teletra” im. K. Świerczewskiego w Poznaniu w składzie: mgr inż. Krystyna Andrószowska, inż. Jerzy Bulski, inż. Gracjan Kaczałek, inż. Zdzisław Kaczmarek, inż. Jerzy Krakowski, mgr inż. Henryk Pawliki, inż. Jerzy Podbielski — za opracowanie i wdrożenie do produkcji urządzeń telegrafii wielokrotnej oraz ich wykorzystanie w systemach zdalnego sterowania i kontroli różnych procesów technologicznych.

Zespół z Instytutu Techniki Ciepłej i Silników Spalinowych Politechniki Poznańskiej w składzie: prof. dr inż. Witold Kręglewski, dr inż. Bogdan Branowski, dr inż. Marian Dudziak, dr inż. Jerzy Józepczyk, mgr inż. Zygmunt Banaszyk, mgr inż. Aleksander Grybionko, mgr inż. Ireneusz Malujda, mgr inż. Wacław Włodarczyk — za opracowanie i wdrożenie w warunkach przemysłowych oryginalnych konstrukcji i zespołów napędowych, jak części zamiennych do importowanych maszyn pralniczych.

Zespół z Fabryki Obrabiarek Specjalnych „Wiefopama-Ponar” im. Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu w składzie: mgr inż. Zbigniew Zamorski, mgr inż. Andrzej Nowak i mgr inż. Krzysztof Pilawski — za osiągnięcia w opracowaniu i wdrożeniu automatycznej linii obróbowej LLP-30 do obróbki widełek do przegubów typu Cardana.

Zespół z Przemysłowego Instytutu Maszyn Rolniczych w Poznaniu w składzie: doc. dr inż. Stanisław Bugajski i mgr inż. Wiesław Szymański — za prace nad racjonalnym stosowaniem tworzyw niemetalowych, ze szczególnym uwzględnieniem konstrukcyjnych tworzyw sztucznych do maszyn rolniczych.

Z dziedziny rolnictwa:

Zespół z Katedry Rybactwa Śródlądowego Akademii Rolniczej w Poznaniu w składzie: dr inż. Antoni Przybył, prof. dr hab. Michał Iwaszkiewicz i dr inż. Maria Madziar — za długoletnią twórczą działalność naukowo-badawczą — a szczególnie za opracowanie tematu: „Badania nad optymalizacją składu mieszanek paszowych i ich zastosowanie w podchowiu wylęgu karpia”.

Nagroda literacka

Na wniosek Zarządu Oddziału Związku Literatów Polskich w Poznaniu oraz Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego, decyzją wojewody poznańskiego z dnia 9 lipca 1984 r. przyznana została po raz pierwszy — nagroda literacka województwa poznańskiego im. Władysława Reymonta — ne storowi pisarzy polskich Akademii FIEDLEROWI — autorowi 32 książek o łącznym nakładzie 10 milionów egzemplarzy wydanych w 21 językach.

Wręczono także nagrodę imienia profesora Wiktora Degi za wybitne osiągnięcia z zakresu ortopedii i rehabilitacji, którą otrzymał zespół w składzie: prof. dr Alfons Senger i doc. dr Janina Tomaszewska.

W imieniu odznaczonych i nagrodzonych podziękował Zdzisław Kołaczyk wyróżniony Medalem 40-lecia Polski Ludowej.

REZOLUCJA

Na zakończenie uroczystej sesji WRN i MRN radny profesor Wiktor Pawlak odczytał projekt rezolucji, która została przyjęta przez aklamację. Oto jej tekst:

Zebrani na uroczystej wspólnej Sesji Rad Narodowych Wojewódzkiej i Miejskiej z okazji 40-lecia Polski Ludowej radni oraz działacze Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, przedstawiciele kierownictwa partii, stronnictw sojuszników i stowarzyszeń chrześcijańskich, członkowie Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Obchodów 40-lecia PRL, przedstawiciele związków zawodowych i samorządów wyrażamy hołd robotnikom, chłopom, inteligencji, wszystkim ludziom pracy naszego miasta i województwa. Ich codzienny trud, ofiarność, twórcza inicjatywa i talent wnoszone w rozwój Ludowej Polski na przestrzeni 40 lat jej istnienia stanowią wielką i trwałą wartość w dorobku materialnym i duchowym naszego narodu.

Dla nas mieszkańców ziemi poznańskiej solidna i dobrze zorganizowana praca była, jest i pozostanie najwyższą miarą człowieczeństwa, tak jak była, jest i pozostanie najlepszym świadectwem umiłowania Ojczyzny.

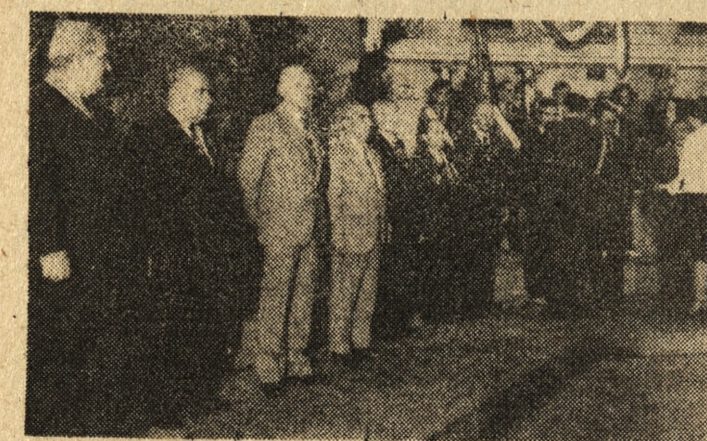
Dlatego z aprobatą przyjmujemy reformę społeczno-gospodarczą oraz wszystkie przemiany demokratyczne zapoczątkowane na IX Nadzwyczajnym Zjeździe Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Chcemy żyć w pokoju i przyjaźni ze wszystkimi narodami świata. Jednoczymy się w tym dążeniu z siłami pokoju i postępu na całym świecie, przede wszystkim zaś z narodami kra-

jęwózkim PZPR odbyło się uroczyste spotkanie władz polityczno-administracyjnych województwa z zasłużonymi działaczami ruchu robotniczego, weteranami pracy, kombatantami. Obecni byli I sekretarz KW PZPR Lech Ciupa, prezes WK ZSL Piotr Chojnacki, przewodniczący WK SD Miłkołaj Kolodziejczak, przewodniczący WRN Zenon Jakubowski, wicewojewoda Ireneusz Maczka, przewodnicząca RW PRON Wanda Jaszkiwicz.

W imieniu Wojewódzkiej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD, Wojewódzkiej Rady Narodowej, władz administracyjnych i PRON zebranych powitał Lech Ciupa.

Zasłużonym działaczom ruchu robotniczego, radnym, kombatantom, działaczom politycznym i gospodarczym, pracownikom zakładów i instytucji wręczono wysokie odznaczenia państwowe. Krzyże Oficerów Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Wincenty Banaś, Kazimierz Jarka, Grzegorz Stanisławski, Edward Szczeciński, Czesław Tomaszewski, Wiktor Wasiewicz i Henryk Ziarniak. Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski udekorowano: Zygmunta Bandowskiego, Tadeusza Bładziska, Mariana Chestkowskiego, Edmunda Cholewickiego, Adama Frydrychowskiego, Mariana Garguła, Czesława Kielbasa, Zenona Komodzińskiego, Zofię Kórnatowską, Józefa Kościelniaka, Stanisława Krawca, Ireneusza Szyner, Zenobieg Wdowiacyk, Adama Witkowskiego, Henryka Barańskiego, Jana Kudrowskiego, Jana Ra-



Podczas dekoracji odznaczeniami państwowymi.

Fot. „Głos” — R. Królak

hymnu narodowego, sesję otworzył przewodniczący MRN — Stanisław Antczak

WYSTAPIENIE T. CZWOJDRAKA

Okolicznościowy referat wygłosił przewodniczący WRN i Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Obchodów 40-lecia Polski Ludowej — Tadeusz Czwojdrak.

Dzień 22 lipca — powiedział — należy do tych dat które na trwałe zapisały się w historii naszego narodu. Manifest Lipcowy PKWN stał się zapowiedzią zwycięstwa sił postępu w Polsce, wyznaczał program budowy Polski Ludowej. W naszym kraju władzę przejęła klasa robotnicza i jej partia. Wróciliśmy na ziemię piastowskie ongiś nam przemocą odebrane. Po raz pierwszy w tysiącletniej historii Polski wszystkie nasze granice stały się granicami pokoju i przyjaźni.

Na fundamentach Polski Ludowej — mówił dalej przewodniczący WRN — legła walka narodu z najeźdźcą hitlerowskim. W walce o wolność naród nasz wznosił się na najwyższe szczyty bohaterstwa, nigdy nie złożył broni. Dzisiaj czcimy więc pamięć tych, którzy polegli o wolność kraju lub zostali zamordowani. Czcimy także pamięć żołnierzy radzieckich, którzy przynieśli nam wolność. Zrodzona wówczas formuła przyjaźni i sojuszu z ZSRR stała się gwarancją pokojowego rozwoju naszego kraju.

Wysiłkiem całego narodu wydzwignięto kraj z zacołania i potwornych zniszczeń wojennych. Przeprowadzono reformy rolne i nacjonalizację przemysłu. Rozstrzygnięty został problem suwerenności i bezpieczeństwa państwa. Rozwój Polski Ludowej nie był wprawdzie wolny od napięć i załamowań, ale dzisiaj społeczeństwo polskie, w zdecydowanej większości urodzonej po wojnie, nie zna bezrobocia, zapewniło sobie podstawowe świadczenia socjalne i szeroki dostęp do nauki, oświaty i kultury.

Wyniki czwercowych wyborów do rad narodowych dowiodły, że przeważająca większość społeczeństwa głosowała za spokojem, za Polską socjalistyczną. W realizowanym programie odnowy rozwijana jest demokracja socjalistyczna i za pewniony jest szeroki współudział ludzi pracy w sprawowaniu władzy.

WYSTAPIENIA GOŚCI ZAGRANICZNYCH

Następnie głos zabrali przewodniczący delegacji z Charkowa, Brna i Płowid: Nikołaj Nikonowicz Skidan, Mirosław Zajic i Enio Schilev,

imieniu Konsulatu Generalnego ZSRR w Poznaniu przekazał najserdeczniejsze pozdrowienia dla wszystkich ludzi pracy województwa poznańskiego z okazji jubileuszu Polski Ludowej.

WRĘCZENIE ODZNACZEŃ

W kolejnym punkcie sesji głos zabrał dyrektor Biura WRN — Bogusław Pawlacyk, który poinformował, że z okazji tegorocznego Święta Odrodzenia 1420 mieszkańców województwa zostało wyróżnionych odznaczeniami państwowymi i Medalami 40-lecia Polski Ludowej.

Podczas sesji grupie wyróżniających się ludzi pracy województwa wręczono odznaczenia państwowe i Medale 40-lecia Polski Ludowej. Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Marian Olszewski, Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Franciszek Bartkowiak, Ryszard Bartusz, Henryk Chrobot, Dionizy Gabriasiak, Czesław Jasiński, Bogusław Migdałski, Wenancjusz Nowak, Bohdan Potoniec, Zofia Psuja, Romuald Rachowski, Czesław Socha i Jan Wykrota. Wręczono też Złoty i Srebrne Krzyże Zasługi.

NAGRODY WOJEWÓDZKIE

Następnie wręczono nagrody wojewódzkie za osiągnięcia w dziedzinie nauki, techniki i przemysłu oraz rolnictwa, a także nagrodę literacką. Nagrody otrzymały:

Nagrody indywidualne

W dziedzinie nauki:

Prof. dr hab. Ryszard Domański — za prace naukowe z zakresu geografii ekonomicznej oraz wprowadzenia elementów dynamiki do teorii geograficzno-ekonomicznych.

Prof. dr hab. Andrzej Graja — za wybitne osiągnięcia w dziedzinie badań przewodników i półprzewodników organicznych.

Prof. dr hab. Lech Janicki — za wieloletnie badania i publikacje naukowe dotyczące problematyki stosunków polsko-niemieckich, a w szczególności za pracę pt. „Republika Federalna Niemiec wobec terytorialno-politycznych następstw klęski i upadku Rzeszy. Zagadnienia prawne”.

Doc. dr hab. Feliks Jaroszyk — za całokształt prac, związanych z badaniami transportu energii i ładunku oraz zjawiska ferroelektryczności w układach modelowych oraz biopolimerach.

W dziedzinie techniki i przemysłu:

Prof. dr hab. inż. Andrzej Ryżyński — za prace badaw-



Przybyłe do Poznania z okazji obchodów jubileuszu 40-lecia Polski Ludowej delegacje władz politycznych Charkowa, Brna i Płowid złożyły wczoraj w godzinach popołudniowych wiązanki kwiatów pod Pomnikiem Bohaterów na stokach Cytałeli.

Fot. — Z. Ceglarek

jów socjalistycznych, wśród których Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, jego pokojowa polityka i moc obronna stanowią ostoję i gwarancję naszego wspólnego bezpieczeństwa.

Czas dzisiejszy to czas pokonywania słabości, przezwycięzania błędów. Przyszłość wymaga nowych, doskonalszych form organizacji życia i pracy, postępu naukowo-technicznego, dalszego wzbogacania kultury i obyczajów. Temu wyzwaniu czasu musimy sprostać.

Niech 40-lecie Polski Ludowej, Polski bez wysiłku, Polski powszechnego dostępu do pracy, wiedzy i kultury, powszechnej opieki zdrowotnej i socjalnej będzie zarazem otwarciem drogi do Polski wysokiego i powszechnego dostępu, wysokiej wydajności pracy, Polski rządnej, silnej, światłej.

Uroczystą, wspólną sesję WRN i MRN w Poznaniu za kończył koncert.

LESZEK ADAMCZEWSKI

W ramach uroczystości 22 Lipca w piątek w KONINIE pod obeliskiem „Poległym za utrzymanie władzy ludowej” przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych, kombatanci, członkowie organizacji młodzieżowych złożyli wieńce i wiązanki kwiatów. Warty honorowe zaciągnęli harcerze i funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej.

Następnie w Komitecie Wo-

doszewskiego, Leonarda Rogackiego, Tadeusza Ścińskiego, Jana Ankudowicza, Jana Bąkowskiego, Edwarda Białczaka, Stanisława Burskiego, Edwarda Caluja, Mieczysława Figasa, Zdzisława Janiszewskiego, Krystynę Kaniok, Wincentego Karpińskiego, Stanisława Maciejko, Jana Prądyńskiego, Czesława Siliwczyńskiego, Mariana Zuchowskiego, Czesława Czupryńskiego, Mariana Jarosa, Janusza Kaczorowskiego, Teofila Kaluźnego, Henryka Łuczaka, Władysława Pańczyka, Kazimierza Sośnickiego, Wacława Wnoska, Stanisława Majewskiego i Stefana Stamblewskiego. Wręczono także 21 złotych, srebrnych i brązowych Krzyży Zasługi, ośmiem Medali 40-lecia PRL, dwa Warszawskie Krzyże Powstańcze oraz Krzyż Partyzancki. Wyróżniającym się w pracy partyjnej i zawodowej członkom PZPR wręczono 16 listów gratulacyjnych i sekretarza KW PZPR.

W ramach uroczystości z okazji 40-lecia Polski Ludowej w Kopalni Węgla Brunatnego „Konin” odbyła się akademia, na której za wybitne zasługi w pracy zawodowej i działalności społecznej Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski odznaczono: Bolesława Broniszewskiego, Sławomira Ciesiołkiewicza, Edwarda Cetnera, Stefana Egier ta, Jana Ferencza, Stefana Gier

Dokończycie na str. 10

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki — redaktor naczelny, Marian Flejsierowicz, Tadeusz Kaczmarek — zastępcy redaktora naczelnego, Olgierd Błażewicz — sekretarz redakcji, Zdzisław Kandziora, Wiesław Łuczak, Zygmunt Rola.

Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe RSW.

Biuro Ogłoszeń, ul. Skrytka 1. 60-779 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka — Poznań.

Przed 40 laty PKWN ogłosił Manifest Lipcowy

Własną drogą

Rozmowa z doc. dr. hab. Edmundem Makowskim, kierownikiem Zakładu Historii PRL w Instytucie Historii UAM

Riedy w grudniu roku ubiegłego rozmawialiśmy o Krajowej Radzie Narodowej w przeddzień 40 rocznicy jej ukonstytuowania się, przypomniał pan, że uczestnicy trójstronnej konferencji, która odbyła się w Jaltie od 4 do 11 lutego 1945 roku opowiedzieli się za utworzeniem w Polsce Rządu Jedności Narodowej. 21 lipca 1984 roku jest dobrą okazją, by pomówić o tym szereg, 40 lat temu KRN powołała Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego...



Repr. „Głos” — R. Królak

PKWN pełnił w istocie funkcję rządu tymczasowego. Problem utworzenia w okupowanym kraju tymczasowego, centralnego, demokratycznego organu władzy powstał już w 1943 roku. Do tego okresu naród polski reprezentowany był przez rząd emigracyjny w Londynie, uznawany przez trzy mocarstwa koalicji antyfaszystowskiej oraz przez delegaturę tego rządu na okupowanych terenach kraju. Stosunki między rządem emigracyjnym a Związkiem Radzieckim pogarszały się jednak od końca 1942 roku a w kwietniu 1943 roku zostały zerwane. Odtąd rząd polski w Londynie reprezentował naród i ciągłość państwa międzynarodowego państwa tylko wobec dwóch sojuszników wielkiej koalicji — Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

W nowo powstałej sytuacji istniała potrzeba utworzenia demokratycznej reprezentacji narodu polskiego, która zyskałaby uznanie Związku Radzieckiego. Z tej potrzeby zrodziła się sprawa kierownictwa polskiej Partii Robotniczej, które na początku 1943 roku podjęło starania o utworzenie reprezentacji ogólnonarodowej, a po zerwaniu rokowań przez przedstawicieli delegatury rządu emigracyjnego, doprowadziło do utworzenia w ostatnim dniu 1943 roku Krajowej Rady Narodowej — załóżka demokratycznej władzy ustawodawczej i wykonawczej.

Z potrzeby utworzenia nowej reprezentacji polskiej zrodziła się sprawa także Polacy w ZSRR. Gdy wskutek aresztowania przez gestapo Pawła Findera, kontakty z Polską Partią Robotniczą zostały urwane 24 grudnia 1943 Józef Stalin zaprosił na Kreml członków Prezydium Związku Patriotów Polskich, (powstałego w ZSRR), przedstawicieli I Armii Wojska Polskiego oraz innych polskich działaczy, proponując utworzenie w ZSRR załóżka polskich władz. Organ ten — Polski Komitet Narodowy — utworzony został i zaczął działalność pod kierownictwem Wandy Wasilewskiej, przewodniczącej Pre-

zydium ZPP. Gdy w styczniu 1944 dotarła do Moskwy wiadomość o utworzeniu w Warszawie KRN, Polski Komitet Narodowy podporządkował się jej i zawiesił działalność.

— Powiedział pan, że PKWN był formą rządu tymczasowego...

— Miał on sprawować władzę na wyzwalanych terenach do chwili wyłonienia Sejmu drogą wyboru i utworzenia rządu przez ten Sejm. Wśród członków PKWN byli przedstawiciele KRN oraz Związku Patriotów Polskich. Zarezerwowano miejsca dla przedstawicieli ugrupowań demokratycznych w kraju. Najważniejszą rozmową w sprawie utworzenia PKWN odbyły się na Kremlu 21 i 22 lipca 1944 roku. Ustalono, że siedziba władz będzie Lublin. Na czele PKWN stanął Edward Osóbka-Morawski, a po przybyciu władz do Lublina wicepremierem został Władysław Gomułka sekretarz generalny KC PPR.

— Dlaczego mocarstwa zachodnie wspólnie z Związkiem Radzieckim uważały za niezbędne utworzenie w kraju Rządu Jedności Narodowej?

— W PKWN były reprezentowane tylko te partie i stronnictwa, które uznały platformę polityczną Manifestu Lipcowego PKWN oraz kierowniczą rolę Polskiej Partii Robotniczej, to jest odróżniona Polska Partia Socjalistyczna, odrodzone Stronnictwo Ludowe i odrodzone Stronnictwo Demokratyczne. Polityczny i społeczny program PKWN, zawarty w Manifestie Lipcowym, nie odpowiadał oczywiście rządowi emigracyjnemu w Londynie ze względu na ludowy charakter powojennego państwa polskiego jak i z powodu delegalizacji organizacji związanych z rządem londyńskim oraz podległych mu konspiracyjnych instancji władzy. PKWN i Rząd Tymczasowy utwo-

rzony 31 grudnia 1944 roku nie były uznawane jako rząd przez mocarstwa zachodnie podczas konferencji jaltńskiej zaproponowały one utworzenie tak zwanej rady prezydenckiej, złożonej z przedstawicieli rządu polskiego w Londynie, uznawanego przez ZSRR Rządu Tymczasowego oraz Kościoła. Zamysł ten nie uzyskał akceptacji Związku Radzieckiego. Ostatecznie przyjęto propozycję Józefa Stalina: podstawa Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej miał być Rząd Tymczasowy, uzupełniony o przedstawicieli demokratycznych ugrupowań emigracyjnych na Zachodzie i w kraju. Dla powołania, takiego rządu jedności utworzono komisję dobrych usług, złożoną z ministra spraw zagranicznych ZSRR oraz ambasadorów USA i Wielkiej Brytanii w Moskwie. Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej powstał 28 czerwca 1945. Jednym z wicepremierów został wtedy były premier rządu londyńskiego — Stanisław Mikolajczyk. Rząd ten uznały trzy mocarstwa.

— Wróćmy do Manifestu Lipcowego. Kto był jego twórcą?

— Przygotowali go przedstawiciele KRN i Prezydium Związku Patriotów Polskich w Moskwie. Tekst Manifestu propagowano przez radio, wydrukowano i upowszechniano w miarę wyzwalań ziem polskich.

— Manifest Lipcowy był deklaracją polityczną, zawierającą program PKWN oraz aktem o charakterze prawnym — określał normy i zasady dotyczące funkcjonowania organów nowej władzy...

— Za jedyne legalną władzę uznano PKWN i tworzone przez ten terytorialne organy. W Manifestie zadeklarowano przyjazne stosunki ze

Dokończenie na str. 4

Refleksje nad minionym 40-leciem nieuchronnie obciążają doświadczenia klasy robotniczej. To w jej interesie i w jej imieniu odbywały się przecież w tym czasie ogromne przemiany we wszystkich dziedzinach życia. Cele klasy robotniczej sformułowane dawno. Obalić kapitalizm, uczynić wartościowe w klasie robotniczej wartościami ogólnonarodowymi, sprawić, aby socjalizm stał się nieodwracalnym. To cele najważniejsze.

Fundamenty pod te cele postawiono w Polsce w latach 1944 — 1947. Wtedy określone zostały nowe granice państwa, wrociły do Macierzy ziemie zachodnie, po raz pierwszy w naszej historii ustanowione zostały przyjaźnielskie stosunki ze wszytkimi sąsiadami. Nacjonalizacja przemysłu, reforma rolna i uspołecznienie handlu — dawały ekonomiczne podstawy przemian. Referendum i pierwsze wybory przyniosły rozbiór polityczny burżuazji. Tak powstał gmach, z którego nie wolno usunąć żadnego elementu, gdyż to groziłoby zachwianiem całości. O tym doskonale wiedza polityczni przeciwnicy socjalizmu, którzy w ostatnich latach podsuwali: a to własność grupowa w przemyśle, a to reorganizacja rolnictwa państwowego, a to pełne swobody dla opozycji politycznej. Mówili: nie jesteśmy przeciwni socjalizmowi, chcemy tylko takich właśnie modyfikacji. Tylko, że po nich niewiele by już z socjalizmu pozostało.

Jedyni socjaliści może zrealizować cele klasy robotniczej. Oni też powadzi do jej liczebnego rozwoju i wewnętrznych przeobrażeń. Tu warto poczynać pewne porównania z okresem międzywojennym. Otóż w 1921 roku 75 procent ludności Polski mieszkało na wsi, a w 1928 — 70 procent. Zmieniło się więc niewiele. Niewielki wzrost klasy robotniczej dokonywał się głównie dzięki wzrostowi zatrudnienia w przemyśle i chałupnictwie. W tymże 1928 roku na 1 zatrudnionego w wielkim i średnim przemyśle przychodziło 3 szermieszników i chałupników. Natomiast liczba robotników wielkoprzemysłowych skurczyła się z 850 tysięcy w 1928 do 808 tysięcy w 1938 roku.

Już w 1946 roku liczba robotników w Polsce osiągnęła 1746 tysięcy, czyli prawie tyle co w 1937. Dzięki reformie rolnej zdecydowana większość spośród 1,3 mln robotników rolnych otrzymała ziemię i przeszła w sferę chłopską. Odtąd wraz z postępowymi ulepszeniami ogromne rzesze ludzi stały się przenosiły się do miast (2 mln w ciągu pierwszego 10-lecia Polski Ludowej).

W 1960 roku już blisko 4,4 mln robotników pracowało poza rolnictwem, w 1968 — 5,6 mln, w 1977 — 7,9 mln, z czego połowa w przemyśle. W 1966 roku zrównała się liczba mieszkańców miast i wsi, a urbanizacja szybko postępowiała dalej. Dziś na wsi mieszka już tylko 40 procent ludności Polski!

Klasa najważniejsza

Robotnicy

Z roku na rok następowały jakościowe zmiany w polskiej klasie robotniczej. Odmiadzała się skubiała w coraz większych zakładach przemysłowych. Podnosił się szybko poziom jej wykształcenia i kwalifikacji zawodowych. Wraz ze wzrostem kwalifikacji rósł prestiż zawodów robotniczych. Robotnicy wykwalifikowani i przyuczenni stanowią dziś ponad 80 procent ogółu robotników. Wszystkie te zmiany ilościowe i jakościowe, sprawiły, że wzrósł w ogromnej mierze nie tylko zawodowy, lecz także społeczny i polityczny potencjał klasy robotniczej. Ma ona poczucie własnej tożsamości i wysoko to sobie ceni.

Tak więc robotnicy stanowią większość ludzi pracujących w naszym kraju, a wraz z rodzinami stanowią większość narodu. Z nimi tedy musi się liczyć każdy polityczny front. Również polityczni przeciwnicy socjalizmu.

Alie zarówno liczebny, jak i jakościowy rozwój nie oznacza jeszcze automatycznie rozwoju świadomości klasy robotniczej. O stan tej świadomości toczy się właśnie dziś walka.

Pozyskanie klasy robotniczej przez przeciwników socjalizmu jest oczywiście mroczka. Byłoby to przecież sprzeczne z interesami tej klasy. Uderzono przeto w jej tradycje. Pamiętamy więc te hasła: jest to socjalizm nie polski, lecz narzucony ze Wschodu, trzeba pozabawiony elementów kultury śródziemnomorskiej. Uderzono w sens całego 40-lecia Polski Ludowej. Ze mianowicie wszystkie nasze wysiłki w tym okresie nie miały sensu, że socjalizm jest nie-reformowalny. Uderzono też w socjalistyczną perspektywę, która rzekomo nie daje żadnej nadziei. Te wszystkie uderzenia zostały odparte. Ale pozostały, one niewątpliwie swoje ślady w świadomości klasy robotniczej.

Z pewnością dla klasy robotniczej sprawa szczególnej wagi jest kwestia sprawiedliwości społecznej. Zawsze ona była zresztą jednym z czołowych haseł socjalizmu. Chyba w ogóle po to rewolucja socjalistyczna robiono, aby zaprowadzić sprawiedliwość. Jak się w praktyce okazało, jest to kwestia szczególnie trudna do realizacji. I w gruncie rzeczy mimo postępów pozostawia wiele do życzenia.

Jakie główne sprawy składają się na pojęcie sprawiedliwości społecznej? Oto kwestia zniesienia wszelkich form wyzysku. Odnotowujemy w tej kwestii w ostatnich latach zjawiska budzące głęboki niepokój. Między innymi powstał kapitał spekulacyjny, którego nie było, po-

szerzył się wtórny podział dochodu narodowego, dokonywany przecież kosztem ludzi pracy, wśród których, jak stwierdziliśmy, najwięcej jest robotników. Kolejna kwestia, to podział według ilości i jakości włożonej pracy. I ta zasada jest dziś naruszana na skutek kryzysu. Przeciwnicy uważają, że nawet robotnicze kolektywy wymuszają nienależne podwyżki płac.

Z równością wobec prawa jest zapewne najlepiej. Ale już z równym startem życiowym młodzieży wcale nie jest dobrze. Jak skomplikowany to problem, wskazuje choćby zapoczątkowana niedawno dyskusja nad próbami ciałami nowego uregulowania przyjeżdżać na wyższe studia. Jeśli idzie o równy dostęp do dóbr kultury, też można zaobserwować niekorzystne zjawiska, gdyż reforma gospodarcza zmusza przedsiębiorstwa do liczenia się głównie z zyskiem. Jest to dość istotnym zagrożeniem dla udziału robotników w kulturze.

Można chyba powiedzieć, że dobrze wygląda realizacja zasady bezpieczeństwa socjalnego rodzin polskich. Niektórzy nawet mówią, że mamy do czynienia z państwem nadopiecznym, ale porównania z innymi krajami, także socjalistycznymi, nie potwierdzają takiej tezy. W dziedzinie świadczeń społecznych zrobiono w ostatnich latach rzeczywiście dużo. I wcale nie jest to ponad potrzeby, na tomiasz z całą pewnością jest ponad aktualne możliwości państwa. A więc niejako na kredyt.

Tak więc w dziedzinie wcielania w życie podstawowych zasad sprawiedliwości społecznej jesteśmy spóźnieni. A nie da się w pełni przekonać klasy robotniczej, że państwo ludowe działa w jego interesie, jeśli nie dokonasz postępów na drodze realizacji tych zasad. Do tego potrzebna jest przewodnia funkcja partii klasy robotniczej w społeczeństwie, a kierownicza rola partii w państwie, by cały aparat państwowy temu służył.

Polska klasa robotnicza przeszła w 40-leciu proces ogromnych przemian ilościowych i jakościowych, dokonał się jej awans cywilizacyjny, zawodowy i kulturowy. Ale cele klasy robotniczej osiągnięte zostały dopiero w części. 40 lat, to zbyt krótki okres, by je w pełni osiągnąć. Ale gdyby nie błędy, gdyby nie kryzysy, z pewnością postęp byłby bardziej widoczny. Wnioski, jakie wyciąga się z doświadczeń przeszłości dla przyszłości, powinny przynieść bardziej harmonijny rozwój w nadchodzących latach. W interesie przede wszystkim tej najważniejszej z klas: robotników. Robotników, czyli większości narodu.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Jest to więc przekonanie o szczególnej wartości, jaką posiada dla mnie ten kraj, ponieważ jest krajem mojego narodu i taką samą wartość posiada dla wszystkich prawych członków tego narodu: jest to zarazem wiara, że z tym krajem jestem związany w szczególny sposób i że ten związek ma charakter normatywny, że odczuwanie go stanowi dla członków zbiorowości obowiązek moralny.

Te zdania sprzed lat wybitnego polskiego socjologa XX wieku Stanisława Ossowskiego nadal są dzisiaj aktualne.

Określone wydarzenia, określone daty wywołują w człowieku szczególne refleksje. Każą widzieć sprawy nie tylko w mgnieniu ich trwania. Do takich refleksji w Polsce skłania data 22 lipca.

Elementem owego szczególnego stosunku, pieczy wobec interesów Ojczyzny musi być odpowiedź na pytanie — co jest dla naszej Ojczyzny w tej chwili najważniejsze?

Leżą przede mną dwa teksty. W pierwszym z nich są m. in. takie stwierdzenia: „Zadania wyzwolenia Polski, odbudowy państwowości, doprowadzenia wojny do zwycięskiego końca, uzyskania dla Polski godnego miejsca w świecie, rozpoczęcie odbudowy zniszczonego kraju — oto nasze naczelne zadanie. Nie można tych zadań urzeczywistnić bez jedności narodowej. Wykuwaliśmy tę jedność w ciężkiej walce podziemnej”.

A w drugim z kolei tekście można m. in. przeczytać: „Możemy i musimy wyjść z kryzysu. Musimy uczynić to własnymi siłami, na drodze naprawy i odrodzenia Rzeczypospolitej! (...) Idmy dalej tą drogą, wpajając poczucie obywatelskiej odpowiedzialności za losy Ojczyzny, przywracając jak najpowszechniej wiarę w skuteczność i celowość działania dla dobra publicznego”.

Dzieli te teksty wiele lat. Łączy poza samą ich merytoryczną treścią, jedno słowo

podstawowe, słowo: odrodzenie.

Data ogłoszenia pierwszego cytowanego tu tekstu, Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, to dzień 22 lipca 1944. Weszła ona do świadomości narodowej także

...Ponieważ jest krajem mego narodu

pod nazwą Święta Odrodzenia. Drugi z kolei tekst, to ogłoszona 20 lipca 1982 „Deklaracja w sprawie Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego”.

Przytoczone w tamtych do kumentach zadania były najważniejsze dla Polski 1944 roku oraz Polski roku 1982. A w lipcu 1984 — co jest dla nas najważniejsze? A w następnych miesiącach, latach — co dla naszej Ojczyzny będzie szczególnie istotne, określające jej dalsze losy?

Niedawno w jednym z esejów literackich przeczytałem, że „Człowiek to jego życiorys, utkany często z drobnych, a przecież decydujących potem o przyszłości faktów, którymi został opieczętowany, w które był wpięty i uwikłany (...)

Dźwigamy w sobie bez przerwy i do końca całą przeszłość ludzi, z którymi się zetknęliśmy, zbiorowość, spośród której toczy się nasz los; to nas określa najgłębiej”.

Myszę, że te słowa nie tylko, do pojedynczego człowieka mogą się odnosić.

Alie nim odpowiem na pytanie o charakter i zakres zadań, jakie stawia nam chwila obecna, chciałbym jeszcze przypomnieć dwa spotkania.

„Niedawna kampania wy-

borcza do rad narodowych była sprawdzianem działania głównego organizatora tejsz kampanii, Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Rzeczywiste realia Polski 1984 na tych przeróżnych rodzajach zebraniach przedwyborczych trzeba było uwzględnić, wyrażać swój stosunek do nich.

Podczas jednego z takich poznańskich zebrań — pamiętam — szczególnie dużo wysuwano różnych, drobnych ni bylecz przecież trapiących bólaćek. Mówiono o przewlekających się remontach budynków. Występowało przeciw niedowładowi administracji w prostych wydawałoby się sprawach. Wypomniano, że gdzieś tam czynem społecznym została zbudowana dla dzieci piaskownica i oto mieszkańcy tego osiedla nie mogą się doprosić, by wrzucić przywieziony piasek...

Owe przyziemne sprawy przypomniły mi się niedawno na innym spotkaniu, w

Błażejku koło Kórniku. Był to obóz dla dziennikarzy studenckich. Dwaj znani dziennikarze z Warszawy opowiadali tam o tajnikach swojej profesji, o pracy dziennikarzy jako korespondentów w egzotycznych krajach. Ale pytania i dyskusja jaką toczyli studenci politechniki, u czelni ekonomicznych, miedycznych, uniwersytetów — dotyczyły zupełnie innych spraw. Chciano dowiedzieć się jakie mechanizmy sprzyjać będą rzeczywistemu rozwojowi demokracji w Polsce; mechanizmy, które nie dopuszczają już więcej w naszym kraju do kryzysów. Mówiono też o konieczności prawdy w życiu publicznym. A także potrzebie kompetencji w kierowaniu codziennymi sprawami.

Owe dwa spotkania — tamto dotyczące zwykłych realiów życia codziennego i to, którego tematem wszystkich

Dokończenie na str. 4

WŁODZIMIERZ BRANECKI



PO OBU STRONACH

Wochenpost

ODRY I NYSY

GŁOS WIELKOPOLSKI



35 lat NRD

40 lat Polski Ludowej

Węgiel jak drożdże

Cykl reportaży pod tytułem „Po obu stronach Odry i Nysy” jest wspólną inicjatywą „Głosu Wielkopolskiego” i ukazującego się w stolicy NRD berlińskiego tygodnika „Wochenpost”. Tę kolejną inicjatywę obu zaprzyjaźnionych redakcji podjęliśmy w roku znaczących rocznic — 40-lecia Polski Ludowej i 35-lecia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Dziś publikujemy trzeci reportaż z tego cyklu.

Gospodarka żadnego kraju nie jest samowystarczalna. Dla jej prawidłowego funkcjonowania niezbędna okazuje się współpraca z innymi państwami dostarczającymi surowce, materiały i inne wyroby własnego przemysłu. Oczywiście, w zamian za towary, których same nie posiadają, albo posiadają w niewystarczającej ilości.

Przykładem takiej, trwającej od wielu lat współpracy, między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną jest górnictwo węgla brunatnego. Dłuższe tradycje korzystania z tego źródła energii przez naszych zachodnich sąsiadów oraz prowadzenie przez nich wydobycia na bardzo dużą skalę — zaowocowały zastosowaniem w górnictwie odkrywkowym nowoczesnych maszyn i urządzeń. Równocześnie wieloletni okres wydobywania węgla brunatnego w Polsce przyniósł specjalności trafiające na NRD-owskie odkrywki. Mamy więc przykłady uzupełniania się w dziedzinie, która w obu krajach stanowi ważną gałąź gospodarki.

OLBRZYMY NA ODKRYWCE „LUBSTÓW”

Wspólnie z dziennikarzem z tygodnika „Wochenpost” oraz przedstawicielami dyrekcji Kopalni Węgla Brunatnego „Konin” idziemy w kierunku kopalni SRS 1200 zdejmującej drugą warstwę nadkładu zalegającego nad złożem węgla brunatnego. Wcześniej padał deszcz i co chwila grzęźniemy w błocie. Zawiadowca odkrywki „Lubstów”, najmłodszy w kopalni, przekazanej do eksploatacji w końcu 1982 roku, Zygmunta Kundera przekazuje nam kilka informacji o pracy tej kopalni.

W ubiegłym roku zdjęła 10,3 miliona metrów sześciennych nadkładu, co średnio w ciągu godziny daje 2200 metrów. Efektywne wykorzystanie czasu pracy wyniosło 51 procent, reszta to głównie remonty technologiczne. Jest jedną z najbardziej wydajnych maszyn, może pracować w trudnych warunkach technologicznych.

Koparka ta była prototypem i u nas się sprawowała — dodaje dr inż. Stanisław Gach, główny inżynier górniczy KWB „Konin”. — Jej wadą były słaba konstrukcja wysięgnika przy nasadzie koła z

wiadrami zbierającymi nadkład oraz za niską wytrzymałość płyt gąsienicowych. Wynikło to z faktu, że w naszej kopalni są dużo cięższe warunki geologiczne niż w kopalniach NRD. Wiele spraw drobniejszych ujawniło się przy eksploatacji tej maszyny i na podstawie naszych przeróbek producent wykonał nową dokumentację, zgodnie z którą poszczególne zespoły wykonawcze są w lepszej wersji. Ale nie tylko modernizacja maszyn jest tematem naszej wymiany z kolegami w NRD. Interesujemy się nawzajem gospodarką remontową, odwadnianiem kopalni, racjonalizacją. Okresowo wyjeżdżamy do NRD. Otrzymujemy poza tym stamtąd bardzo dużo informacji pisemnych o osiągnięciach technicznych. Konfrontacja osiągnięć obu stron bardzo się przydaje.

W czasie naszego pobytu na odkrywce zakończył pracę na pierwszej zmianie przodowy koparki Kazimierz Hałaj. — Pracuję w kopalni już 20 lat — mówi — a na tej maszynie od 1980 roku. Moim zdaniem jest to bardzo dobra, wydajna koparka, najlepsza z jaką miałem dotychczas do czynienia. Oprócz mnie w skład obsługi wchodzi na każdej zmianie operator, taśmowy, kłapowy, elektryk i ślusarz.

Z umieszczonej w kabinie metryczki odczytuję, że wyprodukowana została przez VEB Fuerderanlagenbau Koethen w 1970 roku, ma numer 03161/02, jej ciężar wynosi 1100 ton, wysokość 31 metrów. Każde z ośmiu wiader ma pojemność 800 litrów.

Koparka powiązana jest taśmociągami ze zwalówką. Szukamy jej śladów dokąd biegnie taśma. — Zwalówka stoi stąd w odległości pięciu kilometrów — informuje Z. Kundera, a łączna długość wszystkich taśmociągów w kopalni wynosi około 80 kilometrów. Zwalówka ta pracuje u nas od dwóch lat bez zarzekań. O ile wiem, jest to najnowocześniejsza maszyna tego typu produkowana w NRD.

TYLE ILE SPALA ELEKTROWNIA

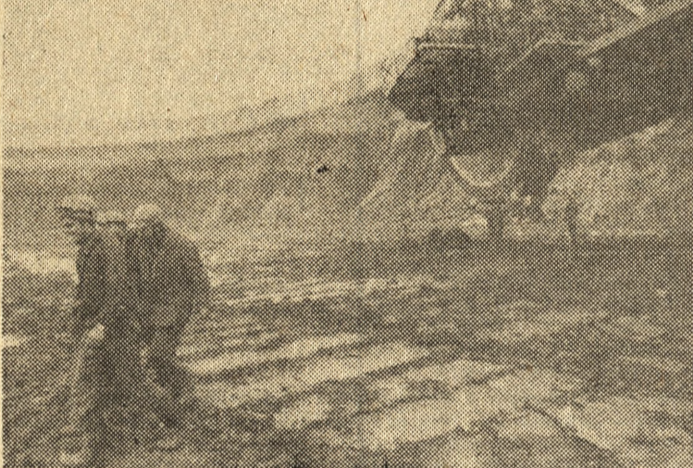
W siedzibie kopalni od zastępcy dyrektora do spraw technicznych, Jana Cholewy, uzyskujemy podstawowe informacje o zakładzie. — Oprócz „Lubstowa” eksploatowane są odkrywki „Józwin”, „Kazimierz”, „Pątnów”. Węgiel zalega w nich na głębokości 45—50 metrów, a średnia miąższość pokładu wynosi od ośmiu do dziewięciu metrów. Jedynie w „Lubstowie” jest ona średnio trzy razy większa — miejscami, osiągając 80 metrów. W ubiegłym roku zdjęła do 91 milionów metrów sześciennych nadkładu oraz wydołało 12,5 miliona ton węgla. Więcej elektrownie „Pątnów”, i „Konin” nie są w stanie spałać. W roku bieżącym planujemy wydobycie na poziomie ro

ku ubiegłego. O skali udziału przemysłu NRD w wydobyciu węgla w naszej kopalni niech świadczy fakt, że na 23 koparki aż 22 pochodzą zza Odry, a nadto 8 zwalówek.

KWB „Konin” podobnie jak inne kopalnie węgla brunatnego w naszym kraju jest więc widocznym przykładem współpracy obu państw. Ale jak już wspominałem nie jest ona jedностronna. Przykładem niech będzie Fabryka Urządzeń Górniczych Odkrywkowego w Koninie, jedna z dwóch tego typu w Polsce.

ADRES: REICHWALDE

— Nasz zakład ma ponad dwudziestoletnią historię — mówi dyrektor Stanisław Mądroszyk. Zaczynaliśmy w 1961 roku jako warsztat wyodrę



Spśród 23 koparek pracujących w konińskich kopalniach aż 22 są NRD-owskie.

Fot. — R. Fórmanek

bnione w kopalni „Konin”, na stepnie pod nazwą Konińskie Zakłady Naprawcze, a obecnie jako FUGO. Na początku wykonywaliśmy głównie remonty i usługi, obecnie przeważa produkcja. Specjalizujemy się w wytwarzaniu przenośników taśmowych dla kopalń odkrywkowych, specjalistycznego sprzętu pomocniczego do obsługi tych przenośników, takiego jak stacje napędowe, wózki, mosty przenośnikowe. Oprócz tego wykonujemy remonty ciągników DET-250, silników i urządzeń elektrycznych, wagonów do transportu węgla, części zamiennych. Wykonujemy także odlew dla potrzeb całego węgla brunatnego i polskiej energetyki. Załoga liczy około 3000 osób; są to ludzie blisko pięćdziesięciu zawodów.

Na placu składowym fabryki stoją gotowe do wysłania do NRD konstrukcje części składowych przenośników. Ich odbiorcą jest kopalnia Reichwalde.

— W grudniu 1982 roku — mówi S. Mądroszyk — między Przedsiębiorstwem Budowy Zakładów Górniczych za Granicą „Kopek” a Industrieanlagen-Import w Berlinie został podpisany kontrakt na wykonanie kompletnego układu prze-

nośników taśmowych z ich przedłużeniami dla udostępnienia pola odkrywki Reichwalde. Wartość kontraktu wynosi około 24 miliony rubli, ogólny ciężar dostaw blisko pięć tysięcy ton. Nasz zakład, jako generalny wykonawca, dostarczy i zmontuje kompletny układ oraz dokona pracy próbnej i atestu wydajności. Już teraz w NRD przebywa 140-osobowa grupa naszych pracowników. Zakończenie prac planujemy w lipcu przyszłego roku.

FUGO jest także stałym członkiem grupy roboczej do spraw usprzętowania kopalń odkrywkowych PRL — NRD, na jej forum przedstawiła szeroką ofertę możliwości eksportowych na rynek NRD.

★

Ponad dziesięć przedsiębiorstw województwa konińskiego w różnych formach zaangażowanych jest we współpracę z sąsiadem zza Odry. Te kontakty gospodarcze miały wpływ także na rozwój województwa w minionym czterdziestolecu. Konin po wyzwoleniu liczył niewiele ponad dziesięć tysięcy mieszkańców obecnie przekroczył 70 tysięcy. Rozwinęły się także Turek, Słupca, Koło i inne miasta. W latach międzywojennych teren obec-

JAN KOPROWSKI

Nocne Polaków rozmowy

W Warszawie i Łodzi w Londynie i innych miastach ciągle tylko o jednym czym był czym jest czym będzie ten kraj. Kraj między wschodem i zachodem między południem i północą kraj zielonych dolin i łagodnych wzgórz kraj długiej historii i krótkiego życia.

Pradziad zginął w powstaniu w scenerii Grottkowskiej dziada wychłostał kozacy w 1905 ojciec krył się w borach przed potomkami Goethego i Schillera

Ze wschodu szli na zachód z zachodu na wschód zatrzymywali się w Borach Tucholskich i pod Sieradzem.

Kraj jak poczekalnia dworcowa. Pociągami i pieszko do wojska „za wolność waszą i naszą” na tułaczkę z mirażem fortuny w oczach. Żołnierze i uczeni poeci i bandosi znani w Europie jako Polacy. Tesknili i plakali ginęli i umierali z ojczyzną na ustach w której pozostały topole gniazda bocianie zawiedzione nadzieje i miłość bezrozumna.

Minuty chwaty i radości godziny klęski i nieszczęścia. Kozietulski pod Somosierrą Kościuszkę pod Maciejowicami. Długi wiek dziewiętnasty wiek wspaniały dla innych. W szerokie pola szli żony z kosami a w południe gdy słońce stało najwyżej gryźli skórki chleba na miedzy i zasypiali umęczeni.

Pierwsza światowa druga światowa i las las nieprzebrany. Doświadczeni wścąż młodzi nieletni chłopcy z sercami granatów w zanadrzu. Ilu ich przepadło ilu zostało w ziemi na całą wieczność ilu rozwiął wiatr z popiołami Oświęcimia i Treblinki.

Ten kraj bliski i daleki piękny i tragiczny. Kto to zrozumie? Nikt nie zrozumie. Mówią: nie warto po co to wszystko wyjeźdźmy i zapomnijmy. Nie nie po stołeczko nie. Tu wczoraj i jutro dziś i teraz na złe i na dobre dla tych co odeszli dla tych co przyjdą na wsi i w mieście w górach i dolinach nad jeziorem w lesie sosnowym wszędzie zawsze Polska.

...Ponieważ jest krajem mego narodu

Dokończenie ze str. 3

pasjonującym był sposób funkcjonowania życia publicznego kraju — nie wykluczając się, przeciwnie, w pełni się uzupełniając; dopiero razem tworzą całość myślenia o sprawach naszej Ojczyzny.

Czterdziestolecie Polski Ludowej wywołuje różne reakcje. Są tacy, którzy dorobek pracy dwóch już pokoleń Polaków, dorobek całego tego czterdziestolecia chcą przekreślić. Ale pojawiają się też i nowi „strażnicy” prawomyślności, którzy jedyną wiedzą, co naprawdę było dobre i co złe, a co gorsza — mają gotowe recepty na wszystko.

Polska Ludowa będzie teraz szła ku swemu 50-leciu. I jeśli rzeczywiście ożywia nas wiara, że „z tym krajem jestem związany w szczególny sposób”, to odpowiedź uczciwa na pytania, co jest w tej

chwili dla dalszych losów Ojczyzny najważniejsze, może być dana tylko w kategoriach służenia swemu krajowi.

Służenia — a więc także wsłuchiwanie się w to wszystko co według społeczeństwa polskiego dla niego jest najważniejsze i wyciąganie również z wiedzy o tym wniosków.

Nadal też aktualne są słowa deklaracji PRON-u sprzed dwóch lat: „Wzywamy was do służby dla Ojczyzny, tak bardzo potrzebującej w obecnej, trudnej sytuacji waszego szerokiego współdziałania w życiu publicznym (...) Wzywamy wszystkich do wspólnego marszu na ogólnonarodowej drodze odrodzenia i rozwoju socjalistycznej Polski, ku przewyższeniu kryzysu, ku lepszej przyszłości”.

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Własną drogą

Dokończenie ze str. 3

czekania. Związkiem Radzieckim, z krajami sąsiednimi. Zapowiedziało przeprowadzenie podstawowych reform ustrojowych — reformę rolną i uspołecznienie przemysłu. Upaństwowienie podlegały zakłady przemysłowe niemieckie oraz będące własnością kolaborantów. Dopiero ustawa z 3 stycznia 1946 przekazywała państwu wszystkie zakłady zatrudniające więcej niż pięćdziesięciu pracowników na jedną zmianę, a także mniejsze, jeśli miały ważne znaczenie dla gospodarki narodowej.

— Manifest PKWN otwierał także polską drogę do socjalizmu...

skich tradycji historycznych i polskich realiów społeczno-ekonomicznych. Ta idea Władysława Gomułki i jego współpracowników — własnej drogi do socjalizmu — zyskała poparcie uczestników majowego plenarnego posiedzenia KC PPR w 1945 roku. Jej realizacja załamała się w połowie 1948 roku.

— Minęło 40 lat. Jak pan — jako historyk — ocenia znaczenie PKWN?

— Czas był wyjątkowo trudny, a zadania doniosłe. Trzeba było tworzyć aparat władzy od nowa i nie można było liczyć na większość przedwojennych urzędników i funkcjonariuszy. Ponadto

PKWN tworzył władzę w okresie trwania wojny w państwie, które terytorialnie zostało przesunięte ze wschodu na zachód; trzecią część powojennej Polski stanowiły ziemie odzyskane, które trzeba było przejąć, zasiedlić, zagospodarować. Władza ta musiała przesiadlić Polaków ze wschodu i wysiedlić Niemców, na mocy decyzji konferencji w Poczdamie, do stref okupacyjnych wielkich mocarstw. Jednocześnie dokonano przeobrażeń społeczno-ustrojowych, likwidując prywatne majątki ziemskie, wielką i średnią własność kapitalistyczną oraz pokonano w referendum ludowym i w wy

borach sejmowych legalną opozycję polityczną. Te zadania zostały osiągnięte mimo ogromnego zaangażowania Polki w walkę z faszystowskimi Niemcami (do maja 1945), a następnie walki ze zbrojnym podziemiem.

W okresie omawianych przez nas rządów tymczasowych (PKWN — Rząd Tymczasowy — Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej) osiągnięte zostały zadania nakreślone w Manifestie Lipcowym. Władza ludowa została umocniona, nastąpiła stabilizacja polityczna w kraju i w lutym 1947 roku nowo wybrany Sejm powołał Rząd Rzeczypospolitej Polskiej.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał ZYGMUNT ROLA

Miejsce Polski w świecie

Nic nie jest dane raz na zawsze

Rozmowa z prof. Antonim Czubińskim, historykiem dyrektorem Instytutu Zachodniego w Poznaniu

Pozycja Polski Ludowej wśród państw Europy i świata, politycznie ustaloną w wyniku II wojny światowej, gospodarczo zdeterminowana historią co najmniej trzech ostatnich stuleci, nie jest określona raz na zawsze. Zależy także od nas, współczesnych Polaków. Jakim uległa zmianom przed czterdziestu laty w porównaniu z okresem międzywojennym?

— Po drugiej wojnie światowej zmiany w sytuacji Polski były istotne. Po przesunięciu granic ku zachodowi stała się mniejsza o około 70 tysięcy kilometrów kwadratowych. Liczba ludności wyniosła niespełna 24 miliony, zmalała o 11 milionów (ponad 6 milionów zgineło). Niektórzy później powrócili z emigracji oraz na podstawie umów o repatriacji. Ale u swego początku Polska Ludowa, choć mniejsza terytorialnie i znacznie słabsza ludnościowo, okazała się silniejsza od swej przedwojennej po przedniczkę. Znalazła się w nowej konstelacji politycznej, bez przeciwników wokół siebie. W ZSRR znaleźliśmy trwałego sojusznika, pomagającego nam odbudować się, ukształtować korzystnie granice, zając określone miejsce w społeczności międzynarodowej. Przedwojenny tragiczny spor z Czechosłowacją o granice przemienił się we współpracę i polityczne zbliżenie. Niemcy — pokonane, podzielone i okupowane, a następnie w części z nami graniczące jako nowo powstała Niemiecka Republika Demokratyczna — stały się sąsiadem w tym samym obozie polityczno-wojskowym — 6 lipca 1950 roku w Układzie Zgorzeleckim — NRD uznała trwałość granicy na Odrze i Nysie. W lepszej też sytuacji znalazło się nasze państwo pod względem narodowościowym — praktycznie bez mniejszości. Ludność ukraińska, białoruska, litewska pozostała na terenach przyłączonych do ZSRR. Niemcy w całości zostali wysiedleni. Zmieniły się stosunki klasowe. W wyniku reformy rolnej zlikwidowano klasę obszarników — nieliczną wprawdzie, złożoną z 19 tysięcy rodzin — za to władająca połową ziem uprawnych w przedwojennej Rzeczypospolitej. Wywłaszczenia dokonane przez okupanta, później dekret o nacjonalizacji przemysłu, upaństwowienie handlu zlikwidowały burżuazję miejską.

— Kiedy Polska odzyskała swoją przedwojenną pozycję ekonomiczną?

— Nastąpiło to dość szybko, już około 1948 roku. Z jednej strony dzięki ogromnemu przyplwowi energii społecznej, ale z drugiej w warunkach wojny domowej, ostrych podziałów politycznych i w trakcie wędrówki ludów z Bałtyku i centralnej Polski na Ziemię Odzyskaną. Demograficzna rekonstrukcja narodu postępowała wolniej, też jednak w tempie nie mającym sobie równego w Europie. W 40-lecie nastąpił wzrost ludności Polski o 14 milionów. To odpowiada niejednemu średniemu państwu, tyle ludności liczy dziś Czechosłowacja, a na przykład ludność NRD zmalała w tym okresie o 2 miliony. Dla tych dodatkowych 14 milionów Polaków trzeba było zapewnić mieszkania, wykształcenie, miejsca pracy, opiekę lekarską. Polska przekształciła się z kraju typowo rolniczego w przemysłowo-rolniczy, wreszcie w latach sześćdziesiątych w przemysłowy. Jako że przemysł jest głównym źródłem utrzymania ludności i źródłem siły państwa. Powstały gaje-

zie wytwórczości zupełnie nieznane przed wojną. Odwróceniu uległa struktura ludności: odsetek mieszkańców miast wzrósł z 34 do 60 procent. Udział Polski w produkcji energii elektrycznej w świecie wzrósł z 0,9 procenta przed wojną do 1,5 procenta obecnie, udział w wydobyciu węgla — z 3,2 do 7,4 procenta, a siarki — z 0 do 22 procent. W wielu dziedzinach wskaźniki obrazują duży postęp, wręcz wielki skok do przodu. Ale niewątpliwym sukcesem towarzyszył



Fot. „Głos” — R. Królak

zastój, bądź nawet regres w innych dziedzinach.

— Czy rozwój gospodarczy był równoznaczny ze wzrostem znaczenia politycznego Polski na arenie międzynarodowej?

— Tu pozycja Polski była niestabilna. W latach sześćdziesiątych systematycznie rosła, począwszy od najgłośniejszej chyba polskiej inicjatywy, tak zwanego planu Rapańskiego z 1956/57 roku, proponującego utworzenie strefy bez broni atomowej w środkowej Europie. Mimo że nie zre-alizowany, plan ów i jego modyfikacja w postaci tak zwanego planu Gomułki dyskutowany jest na forum międzynarodowym praktycznie do dzisiaj. Wielką okazała się rola Polski w rozwiązywaniu problemu niemieckiego. Gdy w grudniu 1970 roku podpisano układ o normalizacji stosunków z Republiką Federalną Niemiec, to nie my kapitulowaliśmy, to RFN w zasadzie przyjęła nasz punkt widzenia. Niestety, w następnych latach Niemcy umieli wyścisnąć ten układ lepiej niż my.

— W latach siedemdziesiątych w oczach innych byliśmy państwem szybko rozwijającym się. Stał się prawie potęgą w sensie politycznym. Polskę odwiedzały meżowie stanu ze wszystkich stron świata. Polski głos liczył się na forum międzynarodowym.

— Ale potem przyszedł kryzys roku 1980...

— Kryzys oznacza słabość. Ze słabym nikt się nie liczy. Od 1980 roku, aż po 1982/83 następowała degradacja Polski na arenie międzynarodowej. Te raz mamy do czynienia ze stopniowym odbudowywaniem naszego autorytetu. Trwa to bardzo powoli. Na jakiś czas utraciliśmy pozycję ważnego pośrednika między Wschodem i Zachodem.

— Smakując gorzko rozczarowań — jakie stały się naszym udziałem w ostatnich latach — za mało zdajemy sobie sprawę z odstości w stosunku do większości państw europejskich wnikliwej i trwałej, wciąż na skutek naszej XIX-wiecznej niewoli. W innych państwach w tym czasie kumulacja kapitalizmu budowano materialnie i mentalnie zgręby nowoczesnej cywilizacji. Polacy nie mając państwa skazani byli na de-

gradację. Byliśmy kresami trzech rywalizujących ze sobą mocarstw. W kresy nikt nie inwestował. Te 130 lat niewoli wycisnęło na polskim społeczeństwie piętno na wiele pokoleń. Ogół narodu żył w zacołaniu. W dodatku naród ten wychowywał się w duchu buntowniczym w stosunku do państwa jako czegoś wrogiego, na rzuconego. Okres międzywojenny był zbyt krótki, żeby zniwelować te skutki, zaś okupacja jeszcze pogłębiła postawy antypaństwowe. Nie ma chyba drugiego narodu w Europie, którego historia byłaby tak niepomysłna w ostatnich dwóch stuleciach dla kształtowania postaw propaństwowych prospołecznych.

— Zapewne, historia wycisnęła piętno na naszym narodowym charakterze. Ale też cechy tego charakteru — brak zdyscyplinowania i systematyczności w pracy, porywczosć i słomiany zapal — zdecydowały o niepomysłnym przebiegu naszych dziejów.

— Bez wątpienia — tak. Obserwujemy w naszym społeczeństwie spontaniczne wybuchy entuzjazmu. Lecz potem ta fala opada, następuje okres zniechęcenia, niewiary w to, że warto w ogóle coś robić. Nie jest to zjawisko właściwe tylko naszym czasom. Także przed wojną zdarzały się w Polsce fazy entuzjazmu i marazmu. Były okresy, kiedy uważano odrodzone państwo za warunek wystarczający dla zlikwidowania nędzy, bezrobocia, zacołania. Później ci sami ludzie często odsadzali to państwo od czci i wiary. Także w Polsce Ludowej stosunek do państwa jest zmienny. Teraz obserwujemy brak wiary w państwo, w nasze w nim możliwości.

— Czy na tej glebie może się wykształcić nowoczesne społeczeństwo, zdolne dotrzymać kroku narodom sąsiednim w ogólnosiwiatowym pochodzie cywilizacyjnym? Czy mamy szansę stać się w końcu narodem normalnym?

— Nie ma rzeczy, które trwają wiecznie. Postawy, o których mówiłem, nie wykształciły się w Polakach raz na zawsze. Problem polega na tym, żeby dostrzec to główne ogniwo, które trzeba poruszyć, aby dokonać zmian w postawach, aby naród okazał się zdolny popychać swoje dzieje pomyślną drogą. Jest tu moim zdaniem kapitalne zagadnienie prawdomówności władzy, owej wiarygodności, której tak głośno się domagano po sierpniu 1980 roku. W każdym z kryzysów, począwszy od października 1956 roku ta sprawa występowała. Społeczeństwo czuło się przez wiele lat okłamywane. Tymczasem trzeba — jak to teraz się praktykuje — mówić mu prawdę, nawet jeśli jest gorzka. Na prawdzie trzeba budować wszelką pracę w chowawczą zmierzającą do racjonalizowania postaw. Polaków. Inaczej nic nie zdołamy zmienić.

— Potrzebne jest też wychowanie w kulturalnej pracy, w poczuciu sensowności wieloletnich wysiłków — bo tylko to może przysporzyć społeczeństwu bogactwa. Inna kwestia to zrozumienie istoty racji stanu nowożytnej Polski, kwestia podniesienia kultury politycznej ogółu ludności, umocnienia kultury pracy dla dobra ogółu, tolerancji. Są to cechy nowoczesnego społeczeństwa, jakim stać się bez wątpienia chcemy, i jakim stać się w końcu musimy.

Rozmawiał

TOMASZ TALARCZYK

Przy dawnej granicy nad Łobzonką

Zwykłe sprawy polskości

Na mapce dawnej niemieckiej rejencji pliskiej okolicy Zakrzewa zakreskowane są gesto. Znak to, że mieszkało tutaj od 66 do 90 procent Polaków.

Wjeżdżając do Zakrzewa mijamy stojący tu pomnik. Dwie wyciągnięte ku górze ręce podtrzymują, w dłoniach orła. Napis na podstawie: „Obrońcom polskości Ziemi Złotowskiej 1772 — 1945”. Te dwie daty wyznaczają czas, gdy ziemie te oderwane były od Polski.

W Urzędzie Gminy sekretarz urzędu, Krystyna Wojtasik mówi, że tutejsza okolica jest przede wszystkim rolnicza. I że osiągają dobre wyniki gospodarcze. Mają też niezłą sieć sklepów. Jest dom kultury, który obchodzić będzie w listopadzie 50-lecie istnienia, jest nowy ośrodek zdrowia, jest Ludowy Zespół Sportowy „Jedność” — teraz właśnie przypada jego 60-lecie. Pani sekretarz pokazuje mi w księdze pamiątkowej gminy wspomnienia Bronisława Tesmera, jak to w 1936 polska „Jedność” wygrała z klubem jednostki SS — „Preussen” 3:0. Jest jeszcze w tej księdze wpis Edmunda Osmańczyka, który składał tutaj wieniec w 40-lecie zgonu zmarłego w 1939 roku księdza dr. Bolesława Domańskiego, tego — jak pisze — „Wielkiego Bojownika o Polskość”.

Pani Wojtasik mówi, że w gminie są wielkie tradycje polskości. A głównym problemem dzisiejszym jest w Zakrzewie sprawa budowy szkoły. Powstał społeczny komitet tej budowy. W niedawnych zaś wyborach do rad narodowych wzięło udział w głosowaniu 82,6 procenta uprawnionych.

Pytam jak dojechać do Werska — to wieś tuż przy dawnej granicy polsko — niemieckiej. I oto okazuje się, że w Urzędzie Gminy pracuje pani, która pochodzi z tej miejscowości.

Bernadeta Jęsiak teraz mieszka z mężem w Zakrzewie, ale 6 stycznia 1945 urodziła się w Wersku i tam spędziła młodzież. Tam też do tej pory mieszka jej matka Agnieszka Betanska i brat z rodziną. Gdy mówię, że chciałbym z jej matką porozmawiać o tamtych czasach sprzed 1939 roku, stwierdza, że jej rodzina jest taka zwykła, normalna, nic nadzwyczajnego nie działo się, a tu przecież wszędzie mieszka tylu ludzi zasłużonych... Daje się jednak namówić, żeby jako przewodnik jechać z nami. A pani sekretarz jeszcze proponuje, byśmy także pojechali do Kujania.

„Kujan. Lasy wokół. I ciżba. Most na rzeczce. To Łobzonka. Z tej tu strony byli wtedy Niemcy, z tamtej — Polska.”

Tuż obok kamienny pomnik z małym orłem i płytą upamiętniającą walki o Polskę. Kwiaty poutykane przy pomniku, przez dzieci pewnie. A ten drewniany dom stojący trochę z boku był siedzibą niemieckiej straży granicznej; teraz tu — robotnicy leśni.

Jedziemy dalej, mijając ludzi z wiaderkami, w których są jagody. — Tu jagód bardzo dużo, i jezior pełno — mówi pani Bernadeta. — U nas w domu od małości wiedziliśmy, że gospodarstwo to nasz żywiciel — dodaje też.

Więc potem ona i czworo jej braci zajmowali się rol-

nictwem — albo się go uczyli (jeden z braci ukończył Akademię Rolniczą) lub też uprawiali rolę: — Mielśmy 10 hektarów, brat dokupił potem drugie dziesięć.

Wersk. Zamożne obejście. — Tu większość wsi przed wojną była polska, jedna po wojnie rodzina stąd wyjechała, ale to była napytywowa — objaśnia przewodniczka.

Przed rozbudowywującym się domem stoi jasnowłosa niebieskooka dziewczynka. — Ciocino! — woła radośnie. Wcho-dzimy do domu. Tam rodzice dzieci, jeszcze dalsze dwie dziewczynki i malutki, jasnowłosy Pawełek.

Pani Bernadeta woła do drugiego pokój: — Mam, pan chciał z tobą o tym jak tu przed wojną...! — Przychodzi starsza, o żywych oczach pani. I długo potem opowiada...

— Ja chodziłam do polskiej szkoły. W Buczku Wielkim, to niedaleko stąd,



Uczelnicki kursu gospodarstwa domowego w Buczku Wielkim w 1936 roku — trzecia od prawej pani Agnieszka Betanska.

Fot. — Archiwum

Zientarówna mnie uczyła, ta co pisze wiersze, teraz kiedyś w telewizji pokazywali, ona wtedy była bardzo dobra nauczycielka. A potem jak swego chłopca poznałam to tu w 1938 roku do Werska przyszedł. Niemcy to nas chcieli zgniebić, udusić, a my się nie dali. Musieli my się wszyscy wspomagać. Teś był sekretarzem Związku Polaków, to był wielki Polak. My wszyscy w ankiety napisali, że nasza mowa jest polska — „Mutter Sprache polnisch”, no i dokuczali nam. Potem nawet trojgłendera — zarządca na to gospodarstwo dali, my musieli tych głupków słuchać, ale my i tak robili swoje.

Pani Agnieszka mówi też, że po wojnie jej mąż nowy dom postawił, na miejsce drewnianego, a syn go teraz rozbudowuje.

Pytam o dawne polskie książki. Dzieci je jednak zniszczyły. Przez tyle lat... Ale odnajduje się przecież stara, kiedyś pięknie oprawna księga — „To rychtyk co się z niej my modlili” — stwierdza starsza pani. Pokazuje też zdjęcia. Tu na tym jest ona na kursie gotowania, który Związek Polaków w Niemczech organizował w Buczku Wielkim. A tu młodzi stoja z księżmi.

— Księdza Domańskiego pani znała? — pytam. — No przecie, na koleże tu do nas przychodził. On gadał z nami wszystkimi po domach, a potem zebranie w polskiej szkole my mieli.

Idziemy z panią Bernadeta i dziewczynkami na łąkę, któ-

rej środkiem biegła wtedy tamta granica. Pani Bernadeta: — Polaków Niemcy nie byli pewni. I gdy brali ich stąd do wojska to najczęściej do roboty różnych. A stryj, ojca brat, przed niemieckim wojskiem uciekł do Polski.

Gdzieś wysoko nad polami prowadzi swoją pieśń skowronki. Na sąsiedniej łące jakiś mężczyzna zbiera siano. A my stajemy nad Łobzonką. Pani Bernadeta: — Stryj tu, podszedł, że niby siano grabi, a tam z drugiej strony rzeki był polski strażnik. I oni do siebie mówili. I stryj potem szybko przebiegł, przelał przez rzeczkę, miała ona, i już był w Polsce.

Rzeczywiście łatwo tę rzeczkę przejść.

... Jedziemy w Wersku na most. Tamten, w Kujaniu, Polacy w 1939 zdążyli wysadzić w powietrze. Tym tutaj niemieckie wojska pędziły na Polskę. Most jest stary, między żelaznymi jego konstruk-

cjami rosną jakieś żółte kwiatki, dziewczynki wychylają się ku nurtowi rzeczki, próbują je zerwać.

...A potem już w Zakrzewie w domu kultury, który nazywa się Domem Polskim i w 1934 zbudowany został przez tutejszych Polaków — oglądam w Izbie Pamięci świadectwa tamtego czasu. Egzemplarze „Głosu Pogranicza i Kaszub” z 1939 roku wydawanego w Złotowie. Polskie czytanki, z których uczyły się tutejsze dzieci. Zdjęcia. Z posiadzenia tu w tym Domu Polskim w 1937 roku Rady Naczelnej Związku Polaków w Niemczech — pośrodku za stołem siedzi prezes związku ksiądz Bolesław Domański... Fotografie z konferencji nauczycieli i zjazdu młodzieży Pogranicza. Zdjęcia chłopców i dziewcząt na poletku doświadczalnym koła oświaty rolniczej, zdjęcie z teatru lalek Związku Polaków. Sztandary z rodkiem z Królewskiej Wsi. I zdjęcia przejmujące — zamordowanych przez hitlerowców Józefa Horsta, polskich nauczycieli Marii Gąszczak, Tadeusza Pezaly, Jana Mazy...

Idę jeszcze do kościoła, gdzie księża polscy prowadzili wtedy swe msze. I staje też nad grobem księdza Bolesława Domańskiego, a także nad grobem księdza Wiktora Domachowskiego, proboszcza od 1942. Tuż za kościołem są te polskie groby. Jak to napisano w księdze. — Wielkich Bojowników o Polskę.

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

POGLĄDY I OBSERWACJE

„Za kompromis na ogół uchodzi rozwiązanie, które nie sadowała nikogo, a wszystkich w jednakowym stopniu drażni. Czasami jednak kompromis oznacza umiarkowanie. I wtedy ma szczególny sens”

Jacek Wojciechowski „Tu i Teraz” nr 28

„Etyki (...) nie da się z książką wykuć. Praktyka jest najlepszą szkołą”

Władysław Leszko „Walka Młodych” nr 29

„Gdzie się podziela tak znana w XVI wieku polska tolerancja cudzych poglądów...”

prof. Ryszard Manteuffel „Magazyn Rodzinny” nr 122

„...wielka miłość nie znajduje warunków do spełnienia, przetrada się w miłość niszczy cielską”

Zbigniew Lew-Starowicz „Wprost” nr 29

„...stosunek do przepisów niedorzecznych, pozabawionych

sensu lub będących rezultatem przecenienia (...) przenosi się na rozporządzenia celowe, ko nieczne i życiowo uzasadnione”

Michał Radgowski „Kobieta i Życie” nr 28

„Niczym nie należy się prze-rażać, niczego nie należy się brzydzić, nie trzeba niczego uwielbiać: — wszystko należy starać się zrozumieć”

prof. Mieczysław Wejman „Polityka” nr 28

„Wyszło na to, że jak będzie my pić więcej piwa, to zabraknie już czasu na wódkę”

Andrzej Smak „Przegląd Tygodniowy” nr 28

Gdy dwadzieścia cztery lata temu spotkałam wiosną Jana Baiera wracającego pociągami z Warszawy, bez większych wstępów oznajmił:

— Wracam do PGR...

Moje zaskoczenie było zupełne.

— Jak to, niedawno objął pan stanowisko kierownika Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu WRN w Poznaniu. Kieruje pan całym rolnictwem w Wielkopolsce. Mówią o panu dobrze. Skąd ta rezerwa?

— To wcale nie ucieczka! — obraził się niemal. — Po prostu nie urodziłem się na urzędnika. Ja muszę być w produkcji. Bez tego nie ma dla mnie prawdziwego życia. Biorę jedno z zaniedbanych gospodarstw i zrobię z niego kombinat.

JAN BAIER: — TAK WYGLĄDAŁY POCZĄTKI...

Ten dialog przypomina mi się zawsze, gdy odwiedzam wzorowy obecnie Kombinat PGR Manieczki, jeden z pierwszych w kraju, a pierwszy w Wielkopolsce.

— Pamięta pan te początki? — pytam posiwanego już nieco, ale wciąż pełnego energii mgr inż. Jana Baiera, który nieprzerwanie od 1 lipca 1960 roku kieruje Kombinate.

— Jak bym nie miał pamiętać! Lecz nie o tym chcę mówić. Lepiej powiem o etapach, jakie przeszliśmy w organizacji pracy i zarządzania. Po wstępnych zabiegach reorganizacyjnych, zaczęliśmy od 1963 roku konsekwentnie przeprofilowywanie gospodarstwa w kierunku zmechanizowania tradycyjnie ręcznej roboty w polu. Najpierw była więc, jak w całym polskim rolnictwie — traktoryzacja. 110 ciągników zastąpiło czterysta koni. Gdy pojawiły się pierwsze kombajny — Vistule, nie trzeba było stawiać ręcznie stogów.

Na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych był etap następny: całkowite przejście do nowych technologii, kompleksowej mechanizacji, brygad kombajnowych.

Wymagało to wielu prac przygotowawczych: łączenia pól, adaptacji budynków dla zwiększonej obsady inwentarza, budowy mieszkań dla załogi, obiektów socjalnych. Wtedy to wzięli się z kombinatem na zawsze nie tylko starzy jego pracownicy i ich dzieci. Przybywali nowi, którzy wrosli w tę ziemię, w życie codzienne placówki rolnej, która stawiała się wizytówką socjalistycznej przemiany na wsi wielkopolskiej.

Wszyscy patrzyli na ten kombinat. Przyjeżdżały wycieczki, podglądać jak ten Baier sobie radzi z postępem technicznym. Zawistni liczyli każdy przyznany traktor, kombajn czy przyczepę. Opowiadali legendy o rzekomych milionach, które dyrektor i jego ludzie topią w tym kombinacie.

— A prawda była prozaiczna i twarda — mówi dzisiaj Jan Baier. — Działaliśmy w myśl prostej dewizy: poradź sobie sam!

Jak się wykażesz, to może ci coś pomożemy. Wciąż zwiększaliśmy produkcję żywności, pokazując, że u nas każda złotówka musi procentować. Gdy to udowodniliśmy, pozwolono na organizowanie podobnych kombinatów w Ptaszkowie, Głuchowie, Konarzewie, Bieganowie, Gołębini Starym (dzisiejszy Czempin) Sokolowie, Czarniejewie. Nie byliśmy już sami, zdani na eksperymentowanie. Przybyło nam przyjaciół, ale i konkurentów do tytułu najlepszych.

Znana była w Wielkopolsce i daleko poza jej granicami rywalizacja o miano najlep-

Szlakiem
40 lecia

szych producentów żywności między dwoma Janami: Baierem i Jerzyniekiem — dyrektorem Kombinatu Gołębini Starym. Na zmianę, załogi ich kombinatów dzierżyły tytuły przodowników krajowych. Otrzymywały proporce wojewódzkie, sztandary ministerialne i CRZZ; zdobywały je w końcu na własność. Świadectwem ich dorobku są nie tylko obiekty produkcyjne lecz zbudowane od postaw ośrodki życia w PGR: wysokie standardowe bloki mieszkalne, okazałe obiekty kulturalne i socjalne; przedszkola, świetlice, klubokawiarnie, biblioteki, dom kultury.

TEODOR LIBELT: — BUDOWAŁEM TO WSZYSTKO!

Teodor Libelt, gdy wchodzi do gabinetu nieobecnego akurat dyrektora, zdejmując obłoczone gumki. Młoda sekretarka prosi go, aby buty jednak wdział. Pan Teodor nie ustępuje.

Kombinatowy stolarz, przysłówiowa „złota rączka”, który sam to wszystko budował swoimi wielkimi jak bochny rękoma, dba o państwo jak o swoje. Nigdy nie musiał żadnych wrzutów dyrektora wysłuchiwać. O Manieczki zawadził pierwszy raz już w 1951 roku, gdy przywędrował w Poznańskie za pracą z przeludnionej konińskiej wioski Trzyborki koło Lichenia. Potem było wojsko, ożenek i kilkunastoletnia praca w Przemysłowym Budownictwie Rolniczego w Sremie. Gdy remontował w 1965 roku pałac po Józefie Wybiickim w Manieczkach, żeby tam można było urządzić muzeum jego imienia, dyrektor Baier, który osobiście doglądał roboty, zaproponował stałą pracę robotnemu stolarzowi. I tak robił wszystko co było do wykonania z drewna w Manieczkach, Sowińcu, Krzyżanowie. Pałace, miesz-

kania, inne obiekty. Jego pięcioosobowa brygada była wszędzie.

Teodor Libelt wychował trzech uczniów na mistrzów stolarskich. Z dwoma pracuje — z Albinem Bugajewskim i Zenonem Kmiecakiem. Marzy o następcy we własnym synu, Młodszy Zenek mu jeszcze pozostał, bo starszy Jacek wykierował się na mechanika samochodowego i wywędrował do innego PGR. Za to córka Bożena Haremzowa — kucharka — i jej mąż elektryk pracują w Kombinacie Manieczki. Mają mieszkanie w blokach. Pan Teodor z żoną Hele-

magisterską o ekonomicznych warunkach eksploatacji deszczowni na przykładzie urządzeń PGR Manieczki. Dyrektor Baier obwoził mnie dwukółką po polach, żeby pokazać, co i jak trzeba zmeliorować na łączonych kompleksach pól. Zamienialiśmy potem rowy na rurociągi. Rekultywowaliśmy — pierwsi w Wielkopolsce — średnio rocznie po 40 hektarów gruntów. Zakładaliśmy deszczownię. Teraz deszczujemy stale 450 hektarów pól, całkowicie wszystkie pastwiska. Wybudowaliśmy około 25 kilometrów dróg wewnętrznych kombinatowych. Duży to wydatek. Kilometr budowy drogi kosztuje obecnie około 5 milionów złotych.

TERESA JAKUBIAK: — DZIECI ROSŁY Z KOMBINATEM

Brygadziście Zakładu Drobiarskiego w Manieczkach Teresie Jakubiak — matce czterech synów — jej osobisty awans życiowy i całej rodziny kojarzy się tylko i wyłącznie z Kombinatem. Córka stelmacha z Gaju, gdzie jej ojciec Józef Dyzmański pracuje do dzisiaj na pół etatu, przeniosła się w 1955 roku z mężem kierownicą do Manieczek. Długo nie wytrzymała jako gospodyni domowa. Najpierw była kalkulatorką w biurze, potem kierowała klubem-kawiarnią, była magazynierką w Zakładzie Drobiarskim, a obecnie jest brygadzistką.

— Siedem lat nie pracowałam zawodowo, gdy dzieci były maleńkie. Potem poszły do przedszkola. Koleżanki śmiały się ze mnie, że tak haruję, a ja chyłkiem przemykałam się do roboty, żeby ich nie spotykać. Nie mam do nich żalu. Nie wiedziały zapewne, ile kosztuje wychowanie czworga dzieci.

— A synowie? Pozostaną w Kombinacie?

— Dwóch już tu pracuje: Waldemar w serowni w Chalawach, Damian jako lakiernik. Tylko najstarszy Zbigniew jest tokarzem w Sremskiej Odlewni Żelaza. Najmłodszy Radosław jeszcze się uczy w zawodowce na elektryka. Pewnie też zostanie w Kombinacie. Mamy dwupokojowe mieszkanie w blokach, z łazienką, centralnym ogrzewaniem, o jakim nigdy nawet nie marzyła moja matka.

X X X

Tak to swoje marzenia zamieniał w rzeczywistość ludzkie w Manieczkach. Od dyrektora do zwykłego robotnika. Ciężką pracą, którą usiłował sobie ułatwić pomysłem i przedsiębiorczością. Tworzył własną legendę, która przeszła do historii dokonania naszego czterdziestolecia. Legendy tej — jak i życia — nie da się powtórzyć we wszystkich szczegółach. Żyje ona w umysłach i sercach, w doznaniach setek jej bohaterów. Splotła się nierozdzielnie z losami wszystkich rodzin, kolejnych już pokoleń pracowników Kombinatu, którzy związali się z nim na stałe.

MARIA POLCYNOWA

Manieczki legenda i życie

na — emerytowaną pracownicą Kombinatu mieszkającą we własnym, trzypokojowym domu.

— Państwa nie stać — mówi — aby wszystkim zapewnić mieszkanie w blokach. Trzeba sobie samemu budować. To trudniejsze, ale nie ma innego wyjścia. Kombinat i koledzy pomogą. Można wziąć pożyczkę, coś zaoszczędzić z „trzynastki”, a są wcale niezłe zarobki...

LEON MIKOŁAJCZAK: — MELIOROWAŁEM TE POLA

Ze tak można zrobić, przekonuje się na własne oczy. Na wzgórzach nad stawem, wyrasta właśnie osiedle domków jednorodzinnych. Jest ich na razie osiem, a działek 30. Budują się robotnicy, administracja, kadra kierownicza. Kierownik Zakładu Mechanizacji i Chemizacji Leon Mikołajczak, od czterdziestu lat związany z Kombinatem po studiach melioracyjnych w poznańskiej WSR, pokazuje mi niewykończony dom. Realizuje marzenia swego życia. Dom będzie skromny, ale obszerny i wygodny. Z murami pozostało szpako, gorzej będzie z wykończeniem, bo o armaturę do łazienki i kuchni trudno.

— Taki dom to ostateczne przywiązanie do Kombinatu. Chyba zdaże pan sobie sprawę...

— Życiową decyzję podjąłem jeszcze w 1967 roku, gdy byłem na zjeździe studentów Ziemi Wrzesińskiej. Pochodził z Sobiesiarni. Podejmował nas wtedy w Kombinacie Bieganowo dyrektor Bogumił Paul. Tak mi się spodobało u niego, że postanowiłem się zatrudnić po studiach w PGR. Pisałem pracę

Nadciągały nad nią czarne, bu rzone chmury.

— Musimy zdążyć, ...telu majorze.

Żołnierzy nie trzeba było po nagać. Sami sobie narzucili wysokie tempo pracy. Robota paliła im się w rękach. Pot ściekał po ich twarzach i karkach. Przed południem jęczmień został związany i zestawiony w sterty. I wtedy zjawili się przewodniczący w towarzystwie kolegów. Był umięchnięty od ucha do ucha. Zalaływało od niego wódką.

— Ho, ho! Pospieszycie się. Nasi nie uporaliby się z tym nawet w dwa dni. Panowie, zrobiliście kawał dobrej roboty — pochwalili. — Zasłużyliście na dużej czystej.

— Wypijcie ją sami! Więcej tutaj nie przyjedziemy!

— Poruczniku, nie tak ostro...

Dwa lata później wybrano nowe władze w ówej rolniczej spółdzielni produkcyjnej, która — jak to powiadali sami jej mieszkańcy — zaczęła schodzić „na dziady”. Nowy zarząd energicznie zabrał się do pracy. Pod jego kierownictwem jakby coś drgnęło, ożyło i zaczęło się zmieniać na lepsze.

X X X

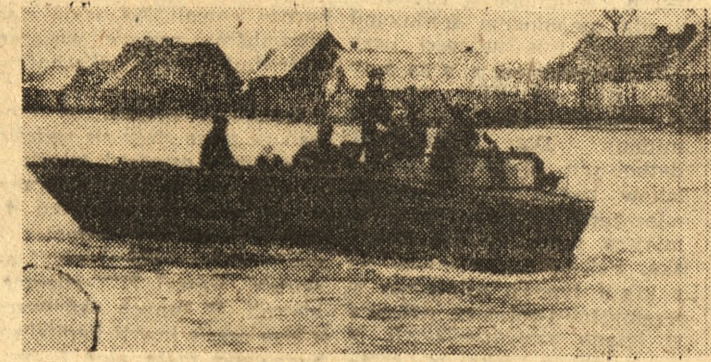
Lało i lało. W południowych rejonach Polski — rzeki wystąpiły z koryt. Tysiące hektarów pól uprawnych znalazło się pod wodą. Przybięła Wisła i Buga-Narew. Znowu niebezpieczeństwo powo dziło zawisło nad mieszkańcami Nowego Dworu Mazowieckiego. W pułku byliśmy przygotowani do udzielania pomocy ludności. Czekaliśmy tylko na sygnał.

No i późnym wieczorem odezwała się syrena. Zarwa-

łem się z łózka, uważnie wsłuchując się w jej wycie. Nie miałem żadnej wątpliwości, iż w garnizonie ogłoszono alarm przeciwpowodziowy. Wbiegłem z domu, udając się na plac, na którym już stali w szykach żołnierze służby zasadniczej, oczekując rozkazów. Podjechali samochody. Szybki i sprawnie zajęliśmy w nich miejsca. Wozy ruszyły. Po dłuższej podróży wysiedliśmy na starym trakcie warszawskim. Po jego prawej stronie rozciąga się nasyp ziemny. Od Wisły podchodziła do niego woda. Jej poziom podnosił się z każdą minutą. Przy kilku z lanych zagrodach krztałi się gąperzy. Na pływające transportery ładowali chłopscy dobytek.

Nasze zadanie polegało na ciągłym patrolowaniu nasypu i u macnianiu go w miejscach zagrożonych. A było ich dużo, o czym niedawem się przekonałem. Wszystkie dziury i wyrwy lataliśmy workami z piaskiem. Chwilami wydawało się, że nasz trud pójdzie na marne, że żywioł lada moment zmyje wał i woda zaleje zosę, a wraz z nią wszystko, co znajdowało się po jej lewej stronie.

— Piasku, piasku! Dajcie worki z piaskiem! Szybciej, szybciej! Tempo... — zewsząd rozlegało się wolańce.



Wojskowe transportery pływające ewakuują powodzien.

WAF — fot. S. Iwan

GŁOS
WIELKOPOLSKI

WIRAZE

SKRZYDLATA POLSKA

Wojsko w moich oczach

Do końca minionego tygodnia przyjmowaliśmy prace na konkurs na wspomnienia „Wojsko w moich oczach”, ogłoszony na początku kwietnia ubiegłego roku z okazji 40-lecia ludowego Wojska Polskiego i 40 rocznicy powstania ludowego Lotnictwa Polskiego przez redakcję: „Głos Wielkopolski” i tygodnika Wojsk Lotniczych i Wojsk Obrony Powietrznej Kraju „Wiraze”, do których niedawno dołączyła redakcja ogólnopolskiego tygodnika „Skrzydła Polska”.

Obecnie przeglądamy prace wspomnieniowe nadesłane na drugi etap konkursu (pierwszy zakończył się w październiku ubiegłego roku). Wkrótce oceni je sąd konkursowy, a protokół w tej sprawie wraz z nazwiskami laureatów opublikujemy w pierwszej połowie sierpnia.

Dzisiaj publikujemy jedną z kilku prac nadesłanych na konkurs przez podpułkownika rezerwy Wiesława T. Babiarsza.

Żołnierska pomoc

Trwała żniwna batalia. Na polach państwowych gospodarstw rolnych rol niczych spółdzielni produkcyjnych i gospodarstw indywidualnych toczyła się walka o każdy kłós. Wskutek burz, czę stych opadów atmosferycznych i gradobicia, sporo zbóż „wy legło”. Nie mogły go skosić nowoczesne maszyny: snopowiazalki i kombajny żniwne. Z konieczności trzeba więc było sięgnąć po wystuzone kosy. Oczywiście, przysporzyło to niemało pracy rolnikom. W tej trudnej akcji żniwnej wsparli ich żołnierze Wojska Polskiego, w tym również lotnicy. Ich ofiarna praca przy zbiorze plonów oraz remoncie sprzętu technicznego liczyła się dosłownie na wagę złota.

X X X

Pamiętam była sobota. Wezwał mnie zastępca dowódcy pułku do spraw politycznych. W jego pomieszczeniu, przy stole siedziało dwóch cywi-

łów. Jeden z nich rozpaczliwym głosem powiedział:

— Panie majorze, pomożcie zebrać chleb. Własnymi siłami nie damy rady. Jest nas mało i w dodatku we wsi same baby i starcy. Niektórzy chorują.

— Skoszone zboże dłużej już nie może leżeć na ziemi, przeraża — dodał drugi.

— Pomożemy! — krótko i zwięźle oświadczył zastępca. — Poruczniku — zwrócił się do mnie — zbierzcie ochotników i jutro skoro świt wyruszmy z koszar. Weźmiemy czterdziestu chłopców. W mig uporają się z robotą.

No i w niedzielę raniuteńko wyjechaliśmy z koszar. Żołnierze dopisywały humory. Spiewali, śmiali się w głos i sypali dowcipami. Wkrótce dotarliśmy do celu. Na skraju wsi czekał już na nas prezes spółdzielni.

— Wy tu jesteście gospodarzem. Oddajemy się pod wasze rozkazy.

— Te fajne — skwitował sy-

wil. — O, w tamtym kierunku — wskazał ręką na południe — jest pole bitwy.

Kierowcy wrzucili biegi. Przejeżdżaliśmy przez wieś. Niemał przy każdej zagrodzie stali młodzi zdrowi ludzie — kobiety i mężczyźni. Przyglądali się nam z zaciekawieniem. Coś mówili do siebie.

— Jesteśmy na miejscu.

— Aaaa wasi ludzie nie przyjdą do roboty? — zapytał gospodarza jeden z naszych żołnierzy.

— Coś ty oszalał? Oni w niedzielę świętują! Nie widziałeś jak byli wylegantowani? — drwiącym głosem powiedział szeregowy.

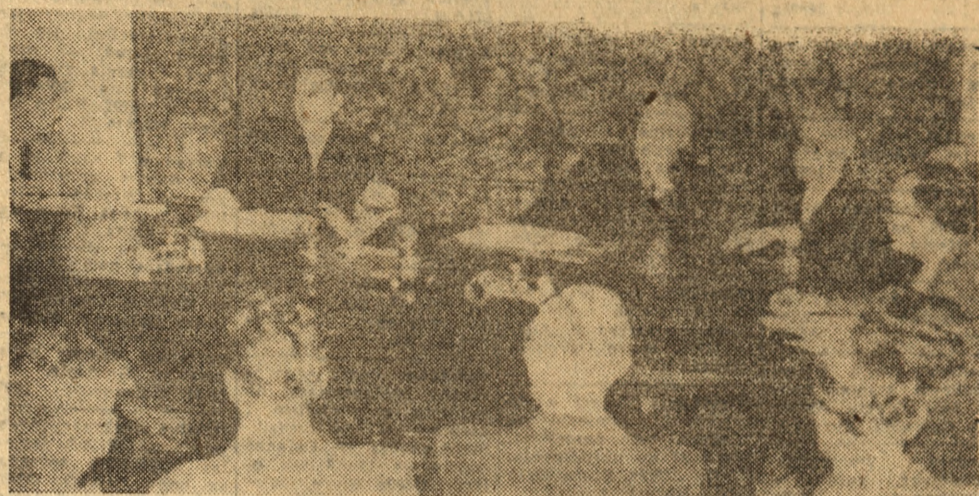
Przewodniczący przeiknął sline. Udał, że nie słyszał aluzji. Niebawem, gdy tylko rozkręciła się robota, znikł z pola.

— No cóż — westchnął major — bitwę o chleb toczy wojsko. Czy tylko zdążymy przed deszczem?

Zerknąłem w stronę wsi.

KONKURS „GŁOSU”

A było to w roku...



ZADANIE NR 8

6 lipca Polska i NRD podpisały w Zgorzlecu układ o wytyczeniu istniejącej granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie Łużyckiej. Jak wiadomo, Konferencja Poczdamka przyznała Polsce ziemie zachodnie aż do linii Odry i Nysy Łużyckiej, lecz ostatecznie jej zatwierdzenie jako granicy polsko-niemieckiej odłożyła do czasu zwolnienia konferencji pokojowej. Dokonanie jednak tej formalności uniemożliwiła prowadzona przez mocarstwa zachodnie polityka odbudowy militarystycznych i rewizjonistycznych Niemiec. W tej sytuacji Układ Zgorzelecki, podpisany przez Polskę i NRD, a gwarantowany następnie przez Układ Warszawski, był doniosłym aktem międzynarodowym, zmierzającym do pełnej normalizacji stosunków polsko-niemieckich w duchu postanowień Konferencji Poczdamskiej, w duchu pokoju i przyjaźni. W którym to było roku?

Na odpowiedzi, przesłane wyłącznie na kartkach pocztowych z dopiskiem „A było to w roku...” — zadanie nr 8, czekamy do piątku, 27 lipca, włącznie. Wśród osób, które nadesłają prawidłową odpowiedź rozlosujemy dwa bony PKO, każdy wartości 500 złotych. Nasz adres „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań.

ROZWIĄZANIE ZADANIA NR 6

Było to w roku 1948. W wyniku losowania, nagrody w postaci bonów premiowych PKO wartości 500 złotych otrzymują: Janina Braciszewska — Czarnków, Roman Mikołajczak — Wielka. Nagrody doręczone zostaną przez pocztę.

KRZYŻÓWKA

Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnych i „Głosu”

A crossword puzzle grid with numbers and some pre-filled letters. The word 'POLSKA' is visible in the center. There is a small illustration of a flower in the middle of the grid.

Litery z krętek ponumerowanych, czytane w kolejności od 1 do 86 utworzą hasło o tematyce związanej z ochroną przeciwpożarową.

Wyrazy 8-literowe: ANAKONDA, ARCHIWUM, ASEPTYKA, ATRAKCJA, BAGAZNIK, BAROMETR, DEBIANKA, DRAPERIA, FILARETA, GESTWINA, HORYZONT, IGRASZKA, JECZMIEN, KASOWNIK, KLASÓWKA, KOMPLEKS, KONETABL, SKAKANKA, SZATANKA, SZCZERBA.

Wyrazy 6-literowe: CHWAST, GWIZDY, KAJAKI, KRAJAN, KRAKUS, KRAWAT, NIEWÓD, PAWANA, PUSZKI, REBUSY, SZATAN, UKWIAŁ, WIARUS, YUKAWA, ZABAWA.

Wyrazy 5-literowe: AGANA, AGORA, ANAWA, ANONS, AWANS, BAGAŻ, BILET, BRZEG, BURAK, DIETA, EBORA, ETOLA, GRACZ, GWARA, HYDRA, IWONA, KUSZA, KWIAT, LAMPA, MARTA, MIECZ, NAWOZ, NOSZE, OBAWA, OBIEG, OCENA, OKARA, OLIWA, ONUCA, PASEK, PASTA, RAMPa, SĄDZA, SIUTA, SKALP, STRAS, SMARY, SZAFa, WAKAT, ZORBA.

Wyrazy 4-literowe: ALKA, AUTO, BIEG, DUMA, IKRA, KASK, KOKS, KOMA, LAKA, LOTR, MIRA, NIWA, OSAD, OSPa, PIŁA, SKOK, SZUM, TUSZ, WAGA, ZAMA.

Wyrazy 3-literowe: AGA, ALI, GNU, ILI, IND, ITR, KRA, MOA, RÓW, SAD, STO, UDO, UFA, ULA, URI, ZAB.

Fundatorem nagród — 13 bonów premiowych PKO o łącznej wartości 10 000 złotych — jest Komenda Wojewódzka Straży Pożarnych w Poznaniu. Na jej adres, 60-967 Poznań, ul. Masztalarska 3, należy nadsyłać do 3 sierpnia włącznie rozwiązania (na kartkach pocztowych z dopiskiem „Krzyżówka”).

Praca

Zatrudnia do zbioru truskawek, tel. 541-87 wieżozorem. 16774g

Pańi starsza, uczciwa potrzebna do 4-letniego dziecka 3 X w tygodniu - Wilda. Oferty 16800g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Pracownia kaletnicza przyjmie kaletnika renalistę, emeryta oraz uczniów. Tel. 329-629, niedziela po godz. 19. 16827g

Małżeństwo przyjmie do dorostwo, warunek mieszkanie. Oferty 16562g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Podjęcie pracę w rolnictwie lub ogrodnictwie, posiadam prawo jazdy kat. II + ciągnikowe. Warunek mieszkanie. Oferty 16708g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zatrudnię pracowników w ogrodnictwie do prac sezonowych. Oferty 16757g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zakład zgrzewania folii PCV zatrudni do przygotowania emerytów i rencistów. Oferty 16771g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Gotuje na uroczystościach rodzinnych. Oferty 16892g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Przyjmę do zbioru truskawek tel. 20-31-80. 16920g

Piekarz potrzebny Poznań, ul. Wawrzyńska 6. 17888g

Zakład murarski zatrudni emerytów, rencistów. Tel. 20-69-82. 17736g

Zakład krawiecki zatrudni uczniów, emerytów, rencistów oraz pracowników w niepełnym wymiarze godzin, tel. 423-75. 17764g

Kuchmistrz z 8-letnim stażem pracy na stanowisku szefa kuchni w ośrodkach państwowych, poszukuje pracy z możliwością zamieszkania. Oferty 17506g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Pracownika do prac w gospodarstwie rolnym przyjmie. Suchorski Lech Buk, ul. Grodzka 73. 17570g

Uczni malarskich, rencistów, emerytów zatrudnię, ul. Findera 24 m. 8. 15493gpr

Kupno

Kupię namiot 3-4 osobowy, tel. 675-534. 16995g

Kupię namiot 4-osobowy 2 komorowy Rada Lux lub Skawa. Tel. 790-418. 17647g

Kupię magiel elektryczny. Oferty 17678g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Bony PeKaO kupię. Oferty 17693g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię zamrażarkę 300 l. Kurkiewicz Tadeusz Rakoniewice, ul. Pocztowa 30 tel. 7 godz 8-15. 17546g

Kupię płytki łazienkowe, lentic albo wykładzinę parkietopodobną, tapetę zmywalną tel. 451-53. Oferty 16293gpr Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kupię rower „duet” no wy lub w dobrym stanie względnie niski rower turystyczno-sportowy. Oferty 16588g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię bony PeKaO. Oferty 16801g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię szlifierkę katowa WSBA 1400 do cięcia metalu, tel. 223-105. 16591g

Pianino — tel. 33-00-20 po 17. 16721g

Sprzedż

Sprzedam zamrażarkę, tel. 411-373. 16980g

Pianino „Bechstein”, telefon 220-243. 16998g

Sprzedam telewizor czar no-biały, magnetofon ZK-146 stereo, zachodnie płyty gramofonowe. Tel. 33-28-83. 16990g

Sprzedam za bony PeKaO wysokiej klasy kompletny zestaw muzyczny Hi-Fi typu wieża oraz wyposażenie. Oferty 16991g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zodlak, kolumny, magnetofon 24065, telefon 195-337. 16992g

Zlewozmywak nierzewny dwukomorowy z odciekaczem. Tel. 672-263. 16997g

Kożuch elegancki turecki, kożuszek łaski, wiewiórka kożuchowa. Tel. 77-03-10. 17000g

Łódzkie Silesia 200 l. używana, tel. 778-970. 17672g

Sprzedam trak 60 cm Oferty 17509g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Skóry baranie brązowe Os. Piastowskie 56 m. 19. 17513g

Sprzedam kajak Neptun z żaglem. Tel. 20-19-30. 17625g

Sprzedam używany blazsak 5x3 m. Tel. 67-45-88 godz. 8-10 lub po 21. 16526g

Sprzedam kuchenkę elektryczną z piekarnikiem, nowa. Henryk Olejniczak, ul. Przyłuskiego 6 m. 5. 16597g

Sprzedam kurtkę skórza na męską. Tel. 473-80 wieczorem. 16602g

Nowe Poltax 21 i namiot 2-osobowy. Oferty 16620g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Łódzkie Donbas 9 zamienię na „Tatramant” lub zamrażarkę. Oferty 16623g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Automat pralniczy na gwarancji zamienię na zamrażarkę z dopłatą. Oferty 16783g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Magnetowid VC-481/N/S VHS Pal/Secam, model 84 r. Oferty 16784g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zegar kominkowy 1650 r. Francja, sygnet męski, marynarka — skóra czar na 54/180. Oferty 16792g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam wózek głęboki RFN, dwa tapczany. Tel. 67-37-50. 16809g

RKS Wilczyzna gm. Duszniki Wlkp. w dn. 25, 26, 27 w godz. 8-11 będzie prowadzić sprzedaż garbowanych skór owczych, króliczych, nutril i innych dla odbiorców zbiorowych i prywatnych. 17623g

Dywan 2,5x3,5 brąz-beż Kochanowskiego 11x m. 7. 17627g

Sprzedam pianino Legnica, magnetofon Szpułosek stereofoniczny, Record 1200 oraz taśmy. Tel. 204-499. 17628g

5 opon 155 SRX14 bieżnikowane sprzedam. Telefon 20-32-49. 17628g

Sprzedam do pedzenia cebule tulipanów Apeldorn. Oferty 17638g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Okazja! Tani! sprzedam kłosek handlowy ul. Grunwaldzka 86 (na rożku ul. Sowińskiego) po godz. 15. 27638g

Sprzedam gramofon 8010 T 8010, Arle, WS 503 Fonastera, tel. 554-24. 17659g

Mini wieża, srebrna Diora na gwarancji, telefon 77-68-00. 17661g

Kożuch turecki. Telefon 516-95 po godz. 19 od po niedzieli. 17666g

„Dama Pik” Tel. 516-95 po godz. 19. 17667g

Simsona (październik 83 r.), tel. 77-52-59. 16999g

Sadzonki chryzantem. Mielcarek Luboń, Lipowa 49, tel. 130-706. 17676g

Obrączki 4 szt. łączna waga 25 g. Oferty z ceną 17874g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam elektryczną prasownicę (Stemens) oraz łódź „Stynka” z silnikiem, Czapliski, Mostowa 4 m. 19 od godz. 19-20. 17680g

Sprzedam mini tuner AS 211D (gwarancja), Radior 5102-TE, magnetofon kasetowy Dick Telefunken TC-450 Dolby, High Com (tanio). Tel. 22-16-38. 17679g

Magnetofon „Aria” oraz M 8010, wzmacniacz WS 304 + kolumny 40 W. Tel. 672-458. 17685g

Dywan francuski rozmiar 2x3, tel. 672-459. 17686g

Sprzedam akordeon guzikowy „Weltmeister” 20 basów, telewizory Beryl 102, Autares — Mostowa 14 m. 8. 17692g

Dywan 2,5x3,5 i 2,8x3,8 m sprzedam. Cena konkurencyjna. Ul. Sowińskiego 40 m. 8. 17691g

Gitare elektr., głościki gitarowo-basowe, struny, osprzęt gitarowy, zestaw basowy. Hiwwat. Tel. 792-044. 17690g

Sprzedam Jagdterrier (terrier niemiecki) suczki 3-miesięcznej po rodzicach rodowodowych ujętych w Kuchy. Jerzy Polowicz. Środa Wlkp., ul. Sucharskiego 21, tel. 22-00. 17718g

Wiórki. Oferty 17722g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam na korzystnych warunkach meblacjanę dąb rustikal 3,20 m, ława (komplet). Swarzędz, Os. Czwartaków 18 m. 33. 17710g

Sprzedam segment swarzędzki Mister — mahon. Oferty 17721g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam dywan i radiomegafon Sharp. telefon 46-07-95. 17739g

Mini wieża, kolumny Al tus 120 A, magnetofon M 532 SD, Amator. Tel. 77-38-33. 17718g

Piec gazowy atestowany 120 m³ chętnie za bony PeKaO. Oferty 13621gpr ceną Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Przycepe campingowa N-126 E, nowa, Os. Piastowskie 56 m. 19. 17514g

Maderę brązową oraz trykot sprzedam, tel. 792-438 wieczorem. 17529g

Sprzedam meble, tel. 77-60-12. 17533g

Overlock 4-ro nitkowy Oferty 17543g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam prasobieracz Robot, dmuchawę do śniegu, Nądnia 17, k. Zbąszczyńska. 17550g

Sprzedam brony, trawlerkę, snopowiązałkę ciągnikowa, Chłudowa, Dworcowa 16. 17557g

Sprzedam tokarnię uniwersalną TUC 500x1000. Poznań — Szczepankowo, ul. Głębowa 26 od niedzieli. 17563g

Sprzedam łódź żaglowa „Mewa-3” — nowa, Smochowice, ul. Bartoszycka 11. 17569g

Sprzedam pianie dużą łódź — plastik, mały kompresor. Tel. 20-13-68 po 16. 17573g

Nowe — betoniarka 150 l, skrzynki uniwersalne oraz jedynki. Tel. 77-76-21 godz. 20-22. 17576g

Sprzedam pnie pszczoł. Tel. 673-693. 17581g

Sprzedam deski podłogowe typu Barlinek lub za mniejszą ceną. Tel. grzechn. 33-01-08. 17603g

Masyne do pisania He bros 1300, Arle Deck we sja francuska Pevex, wzmacniacz WS 303 oraz 314 Trawiata Mini. Oferty 17606g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Cebulki tulipanów Apeldorn do reprodukcji (są dżeniki, siewka) sprzedam — tel. 77-50-23 w czorem. 17605g

Sprzedam Overlock, prze mysłowy trzynkowy. Poznań, ul. Głębowa 19a. 17611g

Łódź żaglowa typu „Orion” sprzedam; Oferty 17614g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam Zodiaka kolumnami, Etude gwarancja Discolor-4, akordeon 60-bas + Fed-4. Oferty z ceną 13612g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam motocykle Zambone Fiat 1250 no wy na Flata 1250 po ma lym przebiegu za dopłatą. Oferty 16995g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Silnik Mercedesa 260D sprzedam. Poznań, Pszczyńska 17. 17632g

Sprzedam samochód Warszawa — stan dobry Cena do uzgodnienia. Poznań, Cielichowska 34 — Podolany. 17636g

Sprzedam Syrenę Bosto. Tel. 20-60-45. 17655g

Sprzedam Stara 25 skrzy niowy wywrotka rolniak oraz podwozie z kabiną Stara 25. Szymczak, Suchy Las, ul. Szkołarska 31a. 17658g

Sprzedam błotniki Flata 125p Combi tylny. Mułta — Kobylnica. 17662g

Pilnie sprzedam Flata 125 Nowa karoseria. Zielona Góra k/Obrzycka — Matz, tel. 148. 17664g

Pilnie sprzedam Flata 125p, rok prod. 1980, Os. Kraju Rad 23 m. 66, tel. 23-03-79. 17670g

Sprzedam Moskiewca 408, po kapitalnym remoncie. Poznań, Os. Kraju Rad 8 m. 190 po 16. 17684g

Zastawę 750 po remoncie sprzedam w reżymie lub na części. tel. 32-58-77. 17707g

Sprzedam silnik Trabant, Oferty 17718g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam nowego 1250 — siodłek. Tel. 20-07-20. 17748g

Okazyjnie sprzedam Mercedesa 200D 1978 i Flata 125p, 1976 r. Tel. 461-30. 17723g

Sprzedam silnik Mercedesa 200D kompletny ze skrzynią na chodzie, prod. 1971, opony i zderzaki. Tel. 20-24-24. 17855g

Sprzedam silnik Skody Oktawii, stan bardzo dobry i wiele innych części. Jan Nowak, Murowana Goślina, ul. Poznańska 17. 17597g

Renault 15 — tanio sprzedam. Oglądać parking, ul. 27 Grudnia. Tel. 518-47. 17533g

Sprzedam samochód Tapan lub zadłnienie na osobowy. Luboń 3, ul. Wojska Polskiego 27. 17538g

Nową przycepe campingową N 126 E sprzedam. Zielona Góra, tel. 702-30 — 15-20 lub 707-53 po 21. 17559g

Sprzedam Stara 28, Flata 1300 79 r. Tel. 771-742. 17575g

Sprzedam Mercedesa rok prod. 1971 po kapitalnym remoncie. Wiadomość: Jerzy Kaczmarek, Poznań, Os. J. III Sobieskiego 1A m. 6 w godz. 19-21. 17594g

Sprzedam silnik Opel Rekord Diesel kompletny. Skulski, Koscielna 51, tel. 12, woj. Konin. 17599g

Sprzedam Syrenę 103L 1981 r. przebieg 28.000 km. Os. B. Chrobrego 9c m. 88. 17600g

Sprzedam silnik 220P z możliwością zamontowania i przerobienia do innego samochodu. Pucka 40. 17616g

Steyer 18-tonowy wywrotka skrzyniowa, Fiat 125p rok 1981 — przebieg 20.000 km sprzedam. Tel. 13-34-82. 17617g

Skoda Liaz MS 10 ton, wywrotka sprzedam, tel. 13-34-82. 17618g

Sprzedam nadwozie 1250 79 r. po wypadku. Suchy Las, Obornicka 20. 17620g

Sprzedam opony, dęki 165x13 D-124 nowe 4 szt. Oferty z ceną 17621g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wartburga 353S nowego sprzedam. Tel. 457-96, godz. 15-18. 17746g

Lokale

Obcokrajowiec poszukuje mieszkania, najchętniej centrum. Rataje. Oferty 17637g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Młode małżeństwo z dziećmi, członkowie SM wy najmie mieszkanie, chętnie z dozorstwem, tel. 230-346. 17671g

Komfortowe M-6 własnościowe 67 m² w centrum sprzedam. Oferty z ceną 17642g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam M-3 Poznań — Bonin, Tel. 11-39-85 Warszawa. 19910g

Do wynajęcia M-3 z wygodami. Oferty 17655g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam M-2 własnościowe. Oferty 17697g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Małżeństwo, członkowie SM wynajmie pokój lub mieszkanie. Telefon 77-05-37 w godz. 17-19. 17693g

Do wydzierżawienia pawilon 30 m² nadający się na każdą branżę w do brym punkcie. Oferty 17703g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Pracująca po studiach poszukuje pokoju, może być za częściową opieką. Możliwość udzielenia korepetycji z matematyki. Oferty 17709g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Własnościowe M-3, 47 m² okazjnie sprzedam. Oferty 16985g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię w Poznaniu M-5 lub stare budownictwo do 100 m² Oferty 17503g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wynajmie pokój panu. Tel. 67-31-63. 17504g

Zamienię M-3 45 m² na mniejsze. Tel. 22-03-35 lub oferty 17540g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Poszukuje kawalerki do wynajęcia na 1 rok. Tel. 67-29-56. 17610g

Praca

Botaniarstwo zatrudni emerytów, rencistów do prac w ogrodzie. Tel. 30-33-07. 15880g

Zakład mechaniczny przyjmie rencistów, emerytów na stanowiska spawaczy gazowego - silnicarzy. Poznań, Kościelna 88a. 16878g

Zatrudnię rencistów w pracy - instalatorów - hydraulików - pomocników. Osiedle Plewiska, Łakowa 5. 16878g

Pesladam lokal, czas, za mechem - oczekuje pro pozycji - podejrze prace. Oferty 16878g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Potrzebny blacharz, emeryt lub rencista. Wawrzynca 35, tel. 427-00. 16818g

Wykwalifikowanych murarzy, tynkarzy zatrudni przy budowie kościoła zaraz budowa. Poznań, Przybyszewskiego 30. 16848g

Poszukuje opiekunki do dziecka. Os. B. Chrobrego 19 m. 41. 16958g

Kupno

Silnik górnazaworowy, telefon 687-46. 17728g

Kamerę Video typ VHS nowe, Video typ VHS system PAL/Secam nowe, kasety Video typ VHS z filmami - nowe kupie. Oferty 16838g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupie piec gazowy c.o. Oferty 16891g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupie trykot - ul. Kopnickiej 6 m. 2. 16946g

Sprzedaz

Sprzedam sześcioletni - owczarki niemieckie - telefon 67-22-05. 16120g

Sprzedam magnetofon ZK 245. Druwa ul. Fabryczna na 21 m 10. 17978g

Sprzedam używane: pralkę wirnikową, wirówkę, Lucznik 497, stary Singer, chłodziarkę Polar 40, zegar stojący, 3 nowe fotole, 3 stare rzeźbione bufety, półokapoczan, duży stół, odkurzacze. Tel. 399-58. 17588g

Kanape narożna nowa oraz używane kanapopłoczan. Poznań, ul. Hetmańska 108 m 11. 17946g

Sadzonki pomidora, kalafiora jesiennego sprzedam. Skórzowa, Stawna 17 - Dopiera. 17932g

Telewizor Beryl i szwedzka lodówka okazujecie sprzedam. Tel. 48-13-18. 16501g

Sprzedam używane - autotomat jugosłowiański, lodówka Silesia 380 oraz fotel dentystyczny. Tel. 36-23-13. 16502g

Dog niemiecki białyni, szczeniaki rodowodowe. Grodzisk, tel. 45-839. 16510g

Tenownik - trzydziści milimetrów - 2.000 Kč. Cena uzgodzona - z powodu choroby sprzedam. Tel. 67-92-46. 16520g

Wtryskarke nowa pol-automał 100 g. Leszno, Kanałowa 2. 16521g

Drzwi, okna, płytki granitowe, ławer. Osiedle Kraju Rad 4 m. 25. 16525g

Mebie - Siemierzdzkiego 10 m. 4 - sobota od godz. 14-17. 16527g

Sprzedam sześcioletni owczarki niemieckie telefon 387-15. 16668g

Sprzedam jacht 3,80 m sklejka. Tel. Miłosław 176 wieczorem 93. 16542g

Sprzedam: kiosk 22 m silnik elektr. 11 kW, przekładnia 125x25, motoroduktor 1,4 kW. Tel. 79-588. 16548g

Fotoobiektyw, Tessar 4,5/50 i Pentaxon Elektronic 20,29 i 185 mm sprzedam. Tel. 16648g 51-745. 16530g

Zamienie praktyc automata (nowa) na zamrażarkę oraz sprzedam silnik wysokoprężny Mercedes 200 D. Informacja telefon 77-20-89. 16556g

Lodówkę Mińsk nowa zamienie na pralkę automatyczną lub sprzedam. Tel. 291-358. 16558g

Ukorzenie sadzonki chrząstkiem polecamy: Szczepankow. Starolecka 168. 16652g

Sprzedam sadzonki pomidorów Wirtona, Nortona, Celena i Pagam Cross. Jerzy Fetbrod, Smięciel ul. Kilńskiego 39, tel. 128. 12781g

Plumosus - sadzonki Mocina - tel. 282. 14724g

Ukorzone sadzonki godziwej, tel. 250-373. 16074g

Bony PeKaO sprzedam.

Oferty 13545g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sadzonki chrząstkiem wielkokwiatowych na kwiaty cięty, Escort i inne odmiany wczesne, Ogrodniczo Zalasewo 48, 42-020 Swarzędz. 16448g

Materiał sukienkowy za granicą sprzedam. Tel. 14-26-15. 16238g

Sprzedam meble swarzędzkie - dab w tym: meblotłanka 3,5 m, kredens, stół, 12 krzesel i stółki pod telewizor. Oferty 13540g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1. 16340g

Sprzedam dywan belgijski 2,80x3,80, tel. 23-16-78. 15484g

Rusztowanie warszawskie, piec, c.o., Złotnicki, Prosta 17. 15771g

Taksometr, tel. 48-05-90. 15844g

Sprzedam suknie ślubna i buty na wysoką osobę, smoking, czarny garnitur, rozkładana kanapa, dwa fotole, stół i dwa segmenty. Tel. 79-35-55. 16209g

Sprzedam sześcioletni polowa, eternit płaski, konstrukcja drewniana pod fotle, rury c.o., komin stalowy, piec 40 m², piaskowiec. Tel. 230-631. 16186g

Atrakcyjne odmiany sadzonek goździków, ceny posezonowe oferuję zakład ogrodniczy Suchy Las, ul. Promienista 9, tel. Poznań 120-603 wewn. 24. 16091g

Sprzedam powiększalnik Krokus 3, zegar ścienny, chłodziak, spiwoy niemowlece, tel. 66-07-82. 16075g

Przycepe campingowa N-126 stara lub nowa, Tel. 776-357 po godz. 16. 16774g

Radiomagnetofon „Sony” Walkmann „Crown” oraz kasety zagraniczne odstąpię. Tel. 20-77-49. 13999g

Dalmatyńczyki po złotych medalistach. Telefon 671-607. 13932g

Sprzedam telewizor kolorowy JVC - 20 cali. Oferty 13541g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam bataków, wytwornice acetylenowa pol. 300 l, winde budowlana udźwig 40 kg, Telefon Tarnowo Podgórze 126-312. 16808g

Sprzedam - dziurawkę, wapno, dwuteownik 16 mm, suprem 9. Oferty 16892g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Mikroskop, duża encyklopedia, tel. 205-979. 16811g

Sprzedam 20 owiec i tryka Gortatowo 25 gm Swarzędz. 16813g

Overlock brzytnikowy holenderski nowy Consul sprzedam. Oferty 16824g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Poltax 2i sprzedam, tel. 233-368. 16829g

Sprzedam meblotłankę, brydz. Oferty 16821g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Overlock brzytnikowy holenderski nowy Consul sprzedam. Oferty 16824g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam zamrażarkę 220 na gwarancji. Oferty 16630g z ceną Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam nowa tokarke do drewna 40x100 Oferty 16631g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Obrazki - cena państwowa Oferty 16635g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam telewizor tury styczny Elektronika C-340 kolor. Os. Oświecenia 101 m. 33. 16643g

Materiał zagraniczny na kurtki. Tel. 449-87. 16644g

Sprzedam sadzonki chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna 14. 16643g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3, Lipowa 38. 16673g

Sprzedam kwiaty frezji kolorowej z nasion. Stanisław Gajewski, Suchy Las, ul. Nektarowa 47. 16678g

Przycepe campingowa N 126, rok 1981, tel. 20-72-44. 16671g

Sadzonki chrząstkiem chrząstkiem na kwiaty cięty Osiedle Plewiska, ul. Piekna

Praca

Koblety sezonowo do pracy w ogrodnictwie przy ul. Poznań, ul. Sławiańska 28. 18208g

Przyjmuje czelednika i ucznia piekarskiego, mieszkanie zapewnione. Bernard Hoffmann 63-005 Kleszczewo k. Poznania. 18426g

Zakład murarski zatrudni emerytów i rencistów oraz uczyli w naukę za wodę. Tel. 22-33-62. 17744g

Zatrudnię spodniarki - rencistki. Poznań, Kwiatowa 5. 17818g

Ślusarz - mechanik samochodowy podejmie prace. Oferty 17828g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1. 17838g

Przyjmuje uczniów do nowego otwartego warsztatu blacharstwa pojazdowego. Kazimierz Fudała, Rokietnica, Rolna 16a. 17838g

Samotna starsza kobieta do prowadzenia gospodarstwa rodzinnie rzemieślniczej potrzebna. Wyżywienie, własny pokój, wynagrodzenie b. dobre. Tel. 132-219. 17948g

Kupno

Pieczęć nadmuchowa do tuNELI. Kupię. Zygarski, Luso, ul. Ogrodowa 14. 17714g

Kupię betoniarke 150 l., tel. 77-15-45, godz. 17-20. 18094g

Tanio kupię Video. Oferty z ceną 17902g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1. 17937g

Stare monety polskie, nie mieckie - kupię. Oferty 17916g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1. 17937g

Kupię płytki fajansowe na taras i parapety zewnętrzne. Tel. 20-90-65. 17921g

Kupię 3 silniki elektryczne 1-1,2 kW Edward Wojcicki, ul. Marchlewskiego 29, 82-270 Kiecko. 17937g

Sprzedaz

Sprzedam tokarki stołowej Os. Piastowskiej 24 m. 65. Po godz. 15.00. 18425g

Sprzedam MSH-101 i TSH-113. Tel. po godz. 16.00: 653-45. 19934g

Sprzedam plinie magneton M-8011 - czarny, TuNELI mial - srebrny. Os. Krajów Rad 5 m. 65. po godz. 12. 18410g

Sprzedam duży sklep - branza ogólna, telefon, zaplecze, bardzo dobry punkt. Tylko poważne oferty 18139g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Gitare Fender nowa sprzedam. Sroda, telefon 36-30 po dziewiętnastej. 18402g

Sprzedam dźwigiary różne, parkan betonowy, trylinke ofaz oddam gruz i kamien brukowy, telefon 20-46-65. 18356g

Miniwieża, kolumny Rad mora z przystawką na gwarancji, tel. 33-39-77. 15622gpr

Okazyjnie sprzedam 12-osobowy komplet pozłacanych sztućców. Telefon 20-35-76. 19935g

Singer - Łucznik 864, obraczkę, suknie ślubną, tel. 594-47 po 18. 15315gpr

Obraczkę (5 g) - sprzedam, tel. 22-02-46. 18124g

Z powodu wyjazdu pilnie sprzedam zakład wyrobów ceramicznych. Dwa bardzo duże piece, surowiec, zamowienia, możliwość rozbudowy. Zdecydowanych oferentów telefonicznie 505-88 po 18. 18014g

Tarcicę sosnową nieobryzaną 45 i 32 mm oraz MZ 150 nowa sprzedam. Poznań, ul. Warszawska 171 wieczorem. 18010g

Sprzedam dobermana rodowodowo szczeniata - Tarnowo Podgórze, ul. Łukowa 19, tel. 126-263. 17445g

Sprzedam nową dużą kołyskę dziecięcą z materacem. Grunwaldzka 13 m. 5 po godz. 18. 17556g

Majątki tokarki do metalu. Muszynki Puszczkowsko Niwka Stara 10. 17759g

Sprzedam balans ręczny 10 t. szlifowka - polerka, nożyce krążkowe do blachy, dwie tokarki małe. Poznań, ul. Piekary 9 m. 2 po 18. 17781g

Sprzedam akordeon Weltmeister - nowy. Oferty 17768g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam dwa owczarki niższe polskie. Jeżycka 48, m. 53 po godz. 17. 17773g

Sprzedam opryskiwacz polikawowy na benzynę, komijn stalowy Ø 400 h - 30 m, płyty obrotowe, pompy hydroforowe, akumulator 120. Poznań, Przemyska 8. 17772g

Sprzedam żołądków do konkurencyjnej cenie. Marchniak - Jelonek, ul. Obornicka 10, tel. 120-603 wewn. 15. 17881g

Sprzedam płytki łazienkowe 22 m. kw. używa na pralkę automatyczną, umywalkę, nocne, bidetowe. Oferty 17944g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam obraczkę i opopy 650X14 (Pirelli), tel. 536-72. 17789g

Tanio sprzedam kombajn „Wistula” w idealnym stanie. Jan Grabarczyk Lułinek pocz. Pamięnikowo. 17778g

Okazyjnie sprzedam nową motorynkę, Smochovice, ul. Człuchowska 37. 17799g

Sprzedam prasę do słomy Z-224 nową. Informacje w każdej niedziele po 12. Rzepa, Rogożniewicz (Bukactarnia) gm. Zbąszynek woj. Zielona Góra. 17803g

Sprzedam przyczepkę do samochodu osobowego. Poznań, ul. Dąbrowskiego 556. 17813g

Ogród działkowy. Tel. 22-24-79. 17819g

Zamrażarkę nową produkcji NRD, szkludową 110 l. Oferty 17829g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam Simsona Altusa 110. Tel. 77-28-08. 17830g

Sprzedam sadzonki chryzantem. Głęboka 38. 17835g

Wielozmnościowa maszyna 42 do szycia „Singer 432” oraz duży dywan. Telefon gżeczościowy 225-251 16.30-18. 17837g

Sprzedam przyczepkę kampiową N-126. Oferty 67-120 Kozuchów skrytka pocztowa 38. 17841g

Sprzedam sztabkę złota 100 g pr. 999,9. Oferty z ceną 17842g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Opony 155X14 czeskie. Tel. 77-48-32. 17843g

Sprzedam słomę żytnią z tegorocznych źniw z 8 ha. Swarzędz, tel. 484. 17862g

Sprzedam piec kuchenny węgłowy „Barbara” oraz linoleum kol. pień mar. Nowy. Oferty 17850g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienię nową pralkę automatyczną, siatkę parnikową za materiał budowlany lub sprzedam. Telefon 32-04-98. 17859g

Sprzedam przyczepkę towarową 1260. Poznań, ul. Szpitalna 32 m. 5. 17880g

Sadzonki goździków po konkurencyjnej cenie. Marchniak - Jelonek, ul. Obornicka 10, tel. 120-603 wewn. 15. 17881g

Sprzedam płytki łazienkowe 22 m. kw. używa na pralkę automatyczną, umywalkę, nocne, bidetowe. Oferty 17944g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Ogródek działkowy na Chociszewskim odstąpię. Tel. 77-46-32. 17844g

Sprzedam bony PeKaO. Telefon gżeczościowy 77-17-63 godz. 10-14. 17866g

Ukorzenie sadzonki goździków. Luboń 3. Cmentarna 24, tel. 130-307. 17872g

Sprzedam maszynę do szycia „Lucznik” na gwarancji. Oferty 17873g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam lodówkę 1200 (szafa chłodziwa). zamrażarkę, przyczepkę nową niską wywrotkę. Kołomyżki, Mlyńska 8, tel. 13-80-45. 17887g

Balsam na porost włosów. Tel. 79-03-44. 17902g

Maszynę dziewiarską dwu pływową. Tel. 33-20-24. 17905g

Flaki wieprzowe. Oferty 17907g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam silnik NSU - 1000, lampy teleskop, oraz drzwi tylnie lewe Fiat 125p. Mosina, Podgórny 24. 17909g

Lodówkę Polar 136, segment Wisła, nowy namierzak Wars 3 taksometr Rekord 12. Poznań, Os. Tysiąclecia 49 m. 7. 17911g

Sprzedam nową szafę sosnową barwoną. Telefon 20-90-85. 17922g

Szczeniata dobermana z rodowodem sprzedam. R. Wóbel Chocizel, telefon 21-799, ul. Wojska Polskiego 26A m. 7. 17927g

Tanio sprzedam magnetofon Gracja oraz tuner TSH 131, tel. 32-26-15. 17937g

„Minsk 16 A” zamiennie na zamrażarkę lub sprzedam, ul. Bożeny 84. 17938g

Materiał sukienkowy. Wolkmana, kasety Video, VHS Deck stereo firmy Basf. Poznań - Antoniuk, ul. Radziwoja 52. 17938g

Sprzedam snopowiązełkę WC-5 w dobrym stanie. Tyma Jan Siedziurki Mała 14, p-ta Koszarny 62-025. 17928g

Sprzedam płytki łazienkowe 22 m. kw. używa na pralkę automatyczną, umywalkę, nocne, bidetowe. Oferty 17944g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kafle łazienkowe sprzedam. Tel. 202-396. 17929g

Bony PeKaO sprzedam. Oferty 17955g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dużą palmę feniks. Poznań, Ostrowska 366. 18210g

Motoryzacyjne

Fiat 125p 1982 sprzedam. Tel. 325-715 po dwudziestej. 18402g

Sprzedam Syrenę 105 L, rocznik 1979. Umiańskiego 20A m. 7, po godz. 15. 18253g

Sprzedam Syrenę R-20, rok produkcji 1980. Poznań, Turowska 6 (Górczyn), po godz. 16. 18181g

Do Lady Ziguli sprzedam części, blacharkę, opony zachodnie 155X13 ul. Jugosłowiańska 54 ul. „G” m. 25, po godz. 18. 18005g

Pilnie sprzedam Trabant combi, rocznik 1976, nowy silnik. Telefon 20-95-82 po godz. 19. 18247g

Diesel - Mercedes silnik idealny ze skrzynią biegów sprzedam. Telefon 13-30-14 po godz. 16.00. 19941g

Sprzedam samochód ciężarowy Jelez skrzyniowy, wywrotki. Poznań, Heleny Szafran 4. 18117g

Lokale

Luksusowe 4-pokojowe 100 m2, telefon, garaż w Toruniu pilnie zamienie na M-4 w Poznaniu. Oferty 18274g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam M-3, telefon 79-10-51 lub oferty 18237g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Przedsiębiorstwo zagraniczne wynajmie pomieszczenia na biura ok. 60 m2. Oferty 14730gpr Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Solidnemu garaż na Osiedlu Warszawskim w najniższej cenie. Oferty 18009g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Polonijne Przedsiębiorstwo Zagraniczne wydzierzał w budownictwie. Oferty składać w Biuro Ogłoszeń, Skryta 1 nr 2465-K1.

Nieruchomości

Sprzedam działkę 2400 m2 oraz dom z budynkiem gospodarczym - siła, wodociąg w Skórce. Oferty 22-33-48 po 18. 17919g

PRACOWNICY POSZUKIWANI
WIELKOPOLSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE - zatrudni zaraz:
TECHNIKA BUDOWLANEGO,
KOREKTORKE,
PORTIEROW.
 Zgłoszenia: Poznań, Grunwaldzka 19, pokój 14a, tel. 600-41 wewn. 140. 132-B



Prywatne Biuro Podróży
 Poznań, Al. Stalingradzka 39 tel. 503-33

LATO I JESIEŃ W GÓRACH

proponuje:
BIESZCZADY. - LESKO - PENSIJONAT

- widoczna panorama Bieszczadów, w dole czysta i rybna rzeka San
- w pobliżu basen kąpielowy i konie sportowe
- atrakcyjne wędrowki po poloninach bieszczadzkich oraz nad Jezioro Solińskie i zapory w Solinie i Myczkowcach.

KARKONOSZE - KARPACZ
I SZKLARSKA PORĘBA GÓRNA
BESKIDY - SZCZYRK.

Zapraszamy również nad jeziora mazurskie we wrześniu br.

Biuro czynne 10-16 w poniedziałki 14-17. 2494-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Handlu Artystycznym i Technicznym „Elmet” w Poznaniu

zatrudni techników:
 - kierownika magazynu branży elektrycznej
 - starszego magazyniera branży elektrycznej.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Sekcja Służby Pracowniczej PPHAT „Elmet” ul. Szewska 16, tel. 580-31. 2440-K1

Dezynsekcja tel. 77-61-43, 50/175, wykształcenie niepełne wyższe, własny załadunek, samochód pozna samodzielną, z wykształceniem średnim lub wyższym. Cel matrymonialny. Oferty kierować S.A. Poznań 9, skrytka 356. 18593g

Zlece obowiązkowe dozory. Oferty 18595g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dezynsekcja: Pluskwy, prusaki, karaluchy i inne tępy skuteczny, bezwonny preparat angielski. Gwarancja. Rachunki. Tel. 221-062. 11995g

Autoralarm. Autoralarm-103-32-70, 15832g

Televizory turystyczne: Elektronika C-430, Junost naprawiam - telefon 87-22-36 godz. 8-10. Krótkie terminy. 13796g

Zamienię dwa M-4 Grunwald na domek. Oferty 12445g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Montaż zamków, ograniczników wysuwu drzwi, opancerzenie drzwi blacha połączona usługowo tel. 475-93 Świętokrzyski. 15885g

Zlece budowę domu jednorodzinnego parterowego. Noclegi zapewniam. Słupca, ul. Warszawska 20 tel. 11. 16215g

Zasłony przeciwsoneczne metalowe na wzór szwedzkich, krótkie terminy, instaluje Zakład „Rzemieślnicy „Kornorian”, tel. 66-51-79. 5073g

Naprawa zegarków elektronicznych. Wymiana baterii do zegarków. Naprawa kalkulatorów „Okraglak” parter, Marek Siejakowski. 8876g

Anteny RTV fachowo instaluje Krótkie terminy. Książkiewicz, Poznań Słowackiego 27 m. 11. 13277g

Posiadam Poloneza oraz przyczepę, oczekuje na pozycję. Oferty dla 16785g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Nawiąże kontakt z osobą posiadającą uprawnień do prowadzenia zakładu fotograficznego celem podjęcia wspólnej działalności Puszczkowsko, Poznańska 70. 16793g

Rzemieślnik - poszukuje wspólnika - udziałowca. Współpraca niekolejczna. Oferty 16797g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Naprawa żaluzji - wymiana sznurków. Uszczelnienie, wymiana sznurków obojętnych na mitylkowo. Tel. 77-84-56. 14542g

Matrymonialne

Pan lat 36/67, szczupły, wysportowany, wykształcenie wyższe, praktycznie wolny, bez nałogów, praca, zainteresowania, pozna sympatyczną panią do lat 30 - może być rozwiedziona, w perspektywie cel matrymonialny. Oferty 17958g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Pan 47/176/78 technik - mowa że wartościowy człowiek, pozna panią w celu matrymonialnym. Oferty 16194g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Pan 42/167/70 technik, pozna miła panią, gotowa założyć pełną rodzinę - syntetyczny. Cel matrymonialny. Oferty 18196g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Pogrzebi w bólu i rozpacy zawiadamiamy, że dnia 19 lipca 1984 r., po krótkich cierpieniach, zasnął w Bogu, nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 50

ś. † p.

ROMAN RACHWALAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 lipca br. o godz. 16 na cmentarzu w Puszczkowie.

W smutku pogrążona
RODZINA 18446g

Prosимy o nieskładanie kondolencji, Puszczkowo, ul. Marchlewskiego 61.

† W dniu 23 lipca 1984 roku w pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszego jedynego syna i brata, śp.

ś. † p.

JANUSZA CIBORKA

odprawiona zostanie msza św żałobna o godz. 7.30 w kościele parafialnym św. Marcina w Swarzędzu.

O uczestnictwo i modlitwy proszą rodzice i siostra 14560g

Dnia 19 lipca 1984 r. odszedł od nas ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

ADAM GOŹDZIEWSKI
 zyl lat 75

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 23 lipca br. o godz. 10 na cmentarzu w Długiej Goślinie.

W smutku pogrążona
 żona z dziećmi i rodziną 18320g

Wojnowo, Poznań.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 lipca 1984 r. zmarł nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

FELIKS SCHELLER

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona w poniedziałek, 23 bm, o godz. 15.00 w kościele parafialnym p.w. św. Antoniego na Staroście, po czym pogrzeb nastąpi o godz. 15.30 na cmentarzu na Staroście.

W żalu pogrążona
RODZINA 2291-U3

Poznań, ul. Orłaj 3.

† Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 16 lipca 1984 r. zmarł

TADEUSZ WOŹNIKOWSKI
 mgr inż.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 lipca 1984 roku na cmentarzu parafialnym w Płocku o godz. 13. Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w Poznaniu w wtorek, 31 lipca br. o godz. 7.30 w kościele o. Pallotynów, ulica Przybyszewskiego.

W smutku pogrążona
RODZINA 18389g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 lipca 1984 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 69, nasz ukochany mąż, ojciec, teść, brat, szwagier i wujek

ś. † p.

WŁADYSŁAW MAJTA

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w poniedziałek, 23 lipca br. o godz. 15, po czym pogrzeb na cmentarzu w Swarzędzu przy ul. Poznańskiej.

W smutku pogrążona
 żona z rodziną 18500g

Gruszczyn.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 lipca 1984 r. zmarł o ciężkiej chorobie, namaszczony Olejami św., nasz kochany tata, teść, dziadzius, brat, szwagier i wujek

ś. † p.

ALEKSANDER JANCZARSKI

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, 24 bm. o godz. 8.50 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA 18394g

Poznań, ul. Dąbrowskiego 117 m. 1. 2293-U3

Dnia 18 lipca 1984 r. zmarła namaszczona Olejami św., moja najuk

Uczczono 40-lecie Polski Ludowej

Dokończenie ze str. 2
czaka, Karola Grabliniaka, Zygmunta Jarosika, Antoniego Jużkiewicza, Eugeniusza Kaniaka, Józefa Kośmidera, Ignacego Kozłowicza, Bolesława Nowaka, Tadeusza Sławskiego, Bogumiła Szczęśniaka, Józefa Tomaszewskiego, Józefa Wiewióre, Władysława Witkowskiego, Czesława Zadrzyńskiego, Władysława Złotnika. Ponadto wręczono 28 złotych, 41 srebrnych i 24 brązowe Krzyże Zasługi oraz trzy Medale 40-lecia Polski Ludowej, które otrzymali Jan Ambroży, Edward Babiński i Władysław Trzciniński.

W godzinach popołudniowych w Wojewódzkim Domu Kultury odbył się uroczysty koncert z okazji Święta Odrodzenia Polski. Uroczystość otworzyła Wanda Jaskiewicz, przewodnicząca RW PRON, która powitała zebranych, w tym grupę młodzieży radzieckiej, która wypocząła w województwie konińskim. Zabrał głos I sekretarz KW PZPR w Koninie Lech Ciupa podkreślił dorobek minionych 40 lat w całym kraju jak i przemiany, które zaszły w regionie konińskim. W imieniu delegacji Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej głos zabrał Jurij Curikow. Następnie zebrani wysłuchali i obejrzeli montaż słowno-muzyczny w wykonaniu artystów Estrady Poznańskiej. (les)

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koninie przyznało z okazji Święta Odrodzenia nagrody wojewódzkie.

Nagrody indywidualne I stopnia otrzymali:

Czesław Fornalski — za całokształt pracy zawodowej i społecznej na terenie województwa konińskiego w zakresie umacniania ładu, porządku i bezpieczeństwa publicznego oraz społeczne zaangażowanie w zwalczaniu alkoholizmu i resocjalizację dzieci i młodzieży; **Stefan Kucharski** — za całokształt pracy zawodowej na rzecz rozwoju przemysłu węgla brunatnego w Konińskim oraz bezpośrednie zaangażowanie, inicjatywy i działania związane z przysposobieniem robotników rekrutacyjnych i doprowadzenie do selektywnego zdemontowania kłóg z nadkładów węgla brunatnego w KWB „Konin”; **Stefan Lewandowski** — za wybudowanie wiaduktu i wezła komunikacyjnego na ulicy Kleczkowskiej w Koninie oraz zaangażowanie w likwidowanie zniszczeń na drogach zaistniałych na skutek powodzi w 1982 roku; **Zygmunt Mik** — za osiągnięcia w dziedzinie racjonalizacji i postępu technicznego; **Zdzisław Piotrowski** — za całokształt pracy inżynierskiej oraz działalność organizatorską na rzecz rozbudowy infrastruktury społecznej i komunalnej w województwie konińskim; **Zenon Ryszewski** — za osiągnięcia szkoleniowe w przygotowaniu szermierzy KS „Zagłębie” w Koninie w latach 1982—84 potwierdzone zdobyciem przez zawodników tego klubu tytułów mistrzów i wicemistrzów Europy w 1982 roku, oraz mistrzów Polski w latach 1983—84; **Zenon Siwiński** — za całokształt pracy na rzecz zapobiegania i likwidacji skutków powodzi

na terenie województwa konińskiego; **Helena Szlabs** — za całokształt działalności społecznej na rzecz upowszechniania i rozwoju kultury w środowisku wiejskim na terenie Brudzewa.

Nagrody indywidualne II stopnia:

Wojciech Adamczyk — za osiągnięcia w dziedzinie racjonalizacji i postępu technicznego; **Barbara Kwiecińska** — za całokształt pracy pedagogicznej i wychowawczej oraz osiągnięcia w pracy ze szkolnym zespołem tańca ludowego; **Roman Łopata** — za całokształt pracy społecznej na rzecz aktywizowania działalności stowarzyszeń technicznych sferowanych w Naczelnej Organizacji Technicznej oraz integracji środowiska technicznego na terenie Konińskiego; **Ireneusz Walkowski** — za całokształt pracy zawodowej i społecznej w wiejskiej służbie zdrowia na terenie gminy Brudzew; **Barbara Zawal** — za całokształt pracy pedagogicznej i wychowawczej oraz osiągnięcia w pracy ze szkolnym zespołem tańca ludowego.

Nagrody zespołowe I stopnia:

Jerzy Siłski, Włodzimierz Malendowski, Lech Hejman, Józef Zaremba, Tadeusz Magacz — za całokształt pracy lektorskiej w dziedzinie społeczno-politycznej i gospodarczej w latach 1982—84 w zakładach pracy i środowiskowych organizacjach partyjnych na terenie Konińskiego; **Andrzej Chmielecki, Zbigniew Kovats, Henryk Kropski, Józef Parus, Jerzy Szczygiel** — za obracowanie wniosków racjonalizatorskich dotyczących modernizacji kotłowni w Kole, co przyniosło oszczędności nakładów inwestycyjnych w wysokości 100 mln złotych. (les)

We wszystkich miastach i gminach województwa leszczyńskiego trwają obchody 40-lecia odrodzenia Polski. W piątek w Kościanie odbyła się z tej okazji akademicka, podczas której ponad stu obywateli miasta i gminy uhonorowano odznaczeniami państwowymi i odznakami regionalnymi, między innymi Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski odznaczono: **Kazimierza Jaworowicza**, **Władysława Knoska**, **Jana Przybylskiego**, **Kazimierza Szatkowskiego** i **Lecha Wierzbickiego**. (ar)

W godzinach wieczornych w sali widowiskowej **piłskiego Domu Kultury** odbyła się okolicznościowa akademicka, w której wzięli udział przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych województwa z I sekretarzem KW PZPR w Pile **Michałem Niedźwiedziem** i wojewoda piłskim **Bogdanem Dymarkiem**. Przybyli również konsul Konsulatu Generalnego ZSRR w Szczecinie — **Eugeniusz Pietrowicz Popow** oraz zaproszeni przedstawiciele Północnej Grupy Wojsk Radzieckich, konsul generalny NRD w Szczecinie — **Herbert Schlage** i delegacja partyjna z zaprzyjaźnionego okręgu Schwerin.

W uroczystym koncercie wystąpiły zespoły artystyczne **Czerkas**, **Schwerina** oraz województwa piłskiego. (iot)

Posiedzenie Sejmu w przeddzień Święta Odrodzenia

Dokończenie ze str. 1

ustawy o amnestii. Z apelem o ogłoszenie amnestii zwróciła się niedawno do Sejmu Rada Krajowa PRON. Jak informowaliśmy, w komisjach sejmowych toczyły się prace nad projektem przedłożonym przez Radę Państwa.

Porządek dzienny obejmuje sprawozdanie komisji sejmowych o rządowych projektach ustaw o utworzeniu uniwersytetu w Szczecinie oraz Akademii Medycznej w Bydgoszczy. Pierwszy z tych aktów wiąże się z polskimi tra-

dycjami kulturowymi na ziemiach północno-zachodnich, jak też potrzebami w zakresie polityki morskiej państwa. Przedstawiony zostanie wniosek w sprawie zamknięcia wiosennej sesji Sejmu. W jej toku parlament uchwalił — dotychczas — 18 ustaw oraz poświęcił wiele uwagi działalności programotwórczej i kontrolnej, podejmując m. in. tak pierwszoplanowe problemy, jak polityka mieszkaniowa i gospodarka żywnościowa. Posiedzenie poranne zwołane zostało na godzinie 9 PAP

Specjalne pociągi wożą harcerzy i pionierów

Zagraniczne wakacje na półmetku

INFORMACJA WŁASNA

Popularne stają się zagraniczne wakacje uczniów i młodzieży **Poznańskiego**. Zapoczątkowana w ubiegłym roku wymiana turnusów wakacyjnych do NRD i Czechosłowacji przybiera coraz większe rozmiary.

W tym roku w okresie wakacyjnym do Czechosłowacji wyjadzie z **Poznańskiego** 1 800 uczniów w wieku do 15 lat. Tyle samo dzieci przyjedzie z Czechosłowacji. Większa grupa, bo blisko czterotysięczna dzieci i młodzieży (w tym również studentów) spędzi ferie w NRD w okręgu Suhl. Wśród tych 4 000 wypoczywających są też dzieci z Leszczyńskiego. Podobnie jak z Czechosłowacji tak i z NRD przyjeżdżają pionierzy do **Poznańskiego** i Leszczyńskiego.

Organizacją wyjazdów do NRD zajmują się przede wszystkim organizacje młodzieżowe. One też typowały kandydatów na zagraniczne wojaże. Ponadto do NRD wyjechały i wyjeżdżają grupy dzieci na zasadzie wzajemnych kontaktów między szkołami i zakładami pracy. W tych ostatnich organizatorami wyjazdów są związki zawodowe. W **Poznańskim** związki zawodowe zajęły się wyjazdami dzieci do Czechosłowacji. W poszczególnych zakładach pracy związki zawodowe dysponowały miejscami na wakacje w Czechosłowacji. One też zorganizowały grupy wyjazdowe Związku Nauczycielstwa Polskiego w Poznaniu dodatkowo zorganizował wakacje u pobliższych sąsiadów dla 1 200 dzieci z **Poznańskiego** i województw sąsiednich wchodzących w skład makroregionu.

W wakacje szkolne są już na półmetku. W miniony piątek z Dworca Głównego w Poznaniu odjeżdżały i przyjeżdżały specjalne pociągi. Jedne odwoziły pionierów z Czechosłowacji i NRD do domów, inne przywoziły polskie dzieci z tych krajów. Przedstawiciele władz **Poznańskiego** oraz rodzice witali przyjeżdżających i wyjeżdżających, 600 pionierów z Czechosłowacji i 410 z NRD specjalnymi pociągami udało się w drogę powrotną. Również w tym samym dniu 600 dzieci z **Poznańskiego** wróciło do domu z wakacji spędzonych na Morawach, 570 naszych harcerzy i uczniów wyjechało do NRD.

Pionierzy z Czechosłowacji oraz z NRD pytani czy im się u nas podobało odpowiedzieli, że bardzo. Wypoczywali na obozach harcerskich m.in. w Imiolkach, Wagowie, Prądówce, Kaplinie. Młodzież starsza z NRD wakacje łączyła z pracą w poznańskich zakładach pracy. Pionierzy z Czechosłowacji bardzo sobie chwalili pobyt nad morzem w Rewalu i Pogorzeli.

W niedzielę dalej odjeżdżały specjalne pociągi — powróciło 510 harcerzy i uczniów z wakacji z NRD. A na obozy i kolonie w **Poznańskim** zawitało 285 pionierów i młodzieży starszej z NRD. W poniedziałek grupa 560-osobowa wyjedzie na obozy do Czechosłowacji. (bg)

Zakończenie 33 rundy wiedeńskich rokowań rozbrojeniowych

(PAP) Po ośmiotygodniowej debacie dobiegła końca 33 runda wiedeńskich rokowań rozbrojeniowych, w których uczestniczą delegacje siedmiu państw socjalistycznych i dwunastu krajów NATO. W zwartek, podczas ostatniego w tej rundzie plenarnego posiedzenia, głos zabrali przewodniczący delegacji polskiej, amb. **Stanisław Przygodzki** oraz USA — **Morton Abramowitz**.

Delegat strony zachodniej ograniczył się w zasadzie do

kontynuacji powtórzenia znanego stanowiska Zachodu, zawartego w propozycji z kwietnia br.

Ambasador **Stanisław Przygodzki** dokonał oceny przebiegu kończącej się 33 rundy, zwracając uwagę na przyczyny braku postępu w rokowaniach wiedeńskich. Powiedział, że polityka USA i niektórych innych państw NATO podważa podstawy pokoju i stabilności w Europie.

binatu PGR Bieganowo woj. poznańskie; **Marian Podkowiński** — publicysta; **Edward Pustelnik** — robotnik — narzędnik w Szczecińskiej Stoczni Remontowej „Gryfia” w Szczecinie. Emeryt od 1982 r.; **Bernard Rośkiewicz** — prezes Wojewódzkiego Komitetu ZSL we Wrocławiu; **Tadeusz Rut** — kierownik Zakładu Prąsowania i Kucia w Instytucie Obróbki Plastycznej w Poznaniu. Autor wielu wynalazków i patentów; **Bolesław Strużek** — dyr. Instytutu w SGGW-AR w Warszawie; **Bogdan Suchodolski** — przewodniczący Narodowej Rady Kultury, emerytowany profesor Uniwersytetu Warszawskiego; **Władysław Trybus** — rolnik indywidualny — woj. Nowy Sącz; **Marian Wróblewski** — prezes Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Radzynie Podlaskim. (PAP)

Apel młodzieży państw socjalistycznych

My, uczestnicy III Dni Przyjaźni Młodzieży Polskiej i Radzieckiej zwracamy się w imieniu młodego pokolenia Polski i Związku Radzieckiego do młodzieży świata.

Forum przyjaźni młodzieży naszych krajów przebiega w niespokojnym czasie.

Z winy agresywnych kół Zachodu, a przede wszystkim imperializmu amerykańskiego nad Europą i całym światem ponownie zawisła groźba wojny. Amerykańskie rakiety Pershing i Tomahawk rozlokowane u progu naszego domu zagrażają naszemu życiu, życiu naszych sióstr i braci, ojców i matek. Jednocześnie z naszych rówieśników w Europie zachodniej i Stanach Zjednoczonych tworzą one jądrowe zakładniki, zagrażając przyszłości naszej planety. Mając świadomość skali groźnego niebezpieczeństwa, chcemy dzisiaj dać wyraz naszej rosnącej trwodze o ich los.

PZPR, KPZR i wszystkie bratnie partie krajów socjalistycznych nie szczędzą wysiłków, by zapobiec katastrofie jądrowej i umocnić pokój na świecie. Dobrym tego dowodem jest program pokoju na lata osiemdziesiąte, przyjęty przez XXVI Zjazd KPZR i IX Zjazd PZPR oraz wyniki spotkania na najwyższym szczeblu przywódców krajów — członków RWPG, mającego niedawno miejsce w Moskwie, a także liczne inicjatywy pokojowe, z którymi występowali i występują ZSRR, PRL i inne kraje socjalistyczne.

Dzisiaj, kiedy zadajemy sobie pytanie o przeszłość ludzkości, miejsce każdego młodego człowieka jest wśród bojowników o pokój, demokrację i postęp społeczny.

Nasz wkład w walkę o pokój i socjalizm — to rzetelna praca na rzecz umocnienia potencjału gospodarczego i obronowego wspólnoty socjalistycznej, aktywny udział w międzynarodowej sztafecie młodzieży krajów socjalistycznych „Pamięć”, konsekwentne umacnianie antyimperialistycznej jedności młodzieży całego świata.

Młodzież PRL i ZSRR razem ze swoimi przyjaciółmi w krajach wspólnoty socjalistycznej mówi zdecydowanie „nie” militarnym planom USA i ich sojuszników, wzywa wszystkich ludzi dobrej woli do zjednoczenia sił w walce z imperializmem o pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe. Ważną rolę w tej sprawie powinien odegrać XII Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Moskwie, a także obchody 40-lecia zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim i japońskim militarystą.

Zwracamy się do Was, nasi rówieśnicy we wszystkich krajach, na wszystkich kontynentach z apelem: Umacniajmy ze wszystkich sił proletariacką solidarność młodzieży w walce o powstrzymanie wyścigu zbrojeń, o usunięcie groźby wojny termojądrowej na świecie.

Niech żyje antyimperialistyczna solidarność, pokój i przyjaźń!

Niech żyje pokój na całym świecie!

Niech żyje socjalizm i komunizm!



W WIELKOPOLSCIE

Delegacja z Suhl w Leszczyńskim

(Inf. wł.) Od piątku przebywa w Leszczyńskim z przyjacielską wizytą delegacja Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności z Suhl. W skład delegacji wchodzi: I sekretarz Komitetu Okręgowego NSPJ w Suhl — **Hans Albrecht** oraz I sekretarz Komitetu Powiatowego NSPJ w Suhl — **Helmut Becker**. W godzinach przedpołudniowych gości powitano w gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Tego samego dnia zwiedzili oni także Państwowy Ośrodek Hodowli Zarodowej w Garzynie. Delegacja uczestniczyć będzie w obchodach Święta Odrodzenia Polski. (ar)

Wystawa rzeźby ludowej

(Inf. wł.) W Muzeum Okręgowym w Lesznie otwarto wystawę rzeźby ludowej autorstwa **Mariana Murka** z Górsk w województwie leszczyńskim. Młody, z zawodu ogrodnik, rzeźbiarz „na serio” swoje plastyczne wizje zaczął przetwarzać w drewno dopiero trzy lata temu. W leszczyńskiej ekspozycji jego prac są tradycyjne świątki, wieśniacy wykonujący codzienne gospodarskie zajęcia, a także różne gatunki ptaków.

Czynna jest również wystawa rzeźby ludowej innych twórców z Leszczyńskiego. Wystawiają między innymi: **Jerzy Sowijak** z Bukowca Górnego, **Leon Matecki** z Cheikowa, **Kazimierz Bogdański** z Gostynia, **Stanisław Kurzawa** z Klody, **Leon Dudka** z Włoszakowic, **Marcin Kościelnik** z Sikorzyna oraz **Zygmunt Szymański** z Osiecznej. Wystawy będą czynne do końca sierpnia. (ar)

Dekoracja zasłużonych dla socjalistycznej ojczyzny

Dokończenie ze str. 1

Rada Państwa odznaczyła 28 osób Orderem Budowniczych Polski Ludowej. Są to: **Józef Baryła** — szef GZP WP wicemin. ON; **Barbara Bąk** — dyr. Zespołu Szkół Ekonomicznych w Bytomiu; **Czesław Bobrowski** — przewodniczący Konsultacyjnej Rady Gospodarczej przy Prezisie Rady Ministrów; **Jadwiga Chojnacka** — aktorka teatralna, reżyser, pedagog; **Halina Czerny-Stefańska** — artysta muzyk — pedagog; **Bohdan Czesko** — prozaik, publicysta, scenarzysta filmowy; **Jan Dobraczyński** — przewodniczący Rady Krajowej PRON, literat; **Gérard Gabryś** — górnik — instruktor strażaków KWK „Barbara — Chorzów” w Chorzowie; **Jerzy Grzymek** — przewodniczący Ra-

dy Naukowej Instytutu Materiałów Budowlanych w Opolu. Emerytowany prof AGH; **Józef Janiszewski** — robotnik — majster obrządzania — służarz Lokomotywni Wezła PKP w Lublinie; **Władysław Kaczorek** — robotnik — bryg. w PBEŁIP „Beton-Stal” w Warszawie. emeryt od 1980 r.; **Janina Kalinowska-Górska** — dyr. Łódzkiej Fabryki Koronek „Fako” w Łodzi; **Tadeusz Koszarowski** — dyr. Instytutu Onkologii w Warszawie; **Marian Kowalik** — dyr. Cukrowni „Głogów” w Głogowie; emeryt od 1984 r.; **Edward Król** — ro-

botnik-brygadzysta w Łódzkiej Przedsiębiorstwie Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych w Łodzi; **Stanisław Królik** — przewodniczący Zarządu Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „Nowy Świat” w Nowym Świecie, woj. kaliskie; **Stanisław Lenczewski** — działacz samorządu i SD rzemieślnik zakładu radiomechanicznego w Warszawie; **Jan Mendalka** — robotnik — starszy mistrz Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni. Emeryt od 1982 r.; **Antoni Paśko** — działacz KPP, PPR, PZPR. Emeryt od 1980 r.; **Bogumił Paul** — dyr. Kom-

„Gazeta Poznańska” także w niedzielę

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje dzisiaj zachmurzenie umiarkowane i duże nożliwe burze oraz deszcze. Temperatura maksymalna od 20 do 22 minimalna od 12 do 14 stopni. Wiatr słaby, zachodni.

W niedzielę, 22 lipca, ukazuje się specjalne wydanie „Gazety Poznańskiej” z obszerną relacją z obrad Sejmu PRL. Kolejne wydanie „Głosu Wielkopolskiego” ukazuje się w poniedziałek.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował **Walerian Ignasiak**

Poznańskie

Dziewięć orderów na świętecznej sesji w Gnieźnie

Podniosła oprawę mają w każdym mieście i każdej gminie województwa poznańskiego imprezy, akcentujące Święto Odrodzenia. Odbývają się sesje rad narodowych, akademie, spotkania z weteranami ruchu robotniczego oraz przedownikami pracy, okolicznościowe koncerty. Tak obchodzili Święto Lipcowe m. in. w Gnieźnie.

Głównym jego akcentem była czwartkowa sesja Miejskiej Rady Narodowej połączona z akademią i koncertem w sali Teatru im. A. Fredry. Była to zarazem okazja do uhonorowania następnej grupy zasłużonych gnieźnian odznaczeniami państwowymi, odznakami regionalnymi i medalami.

Dziewięć osób mieszkańców u-

dekorowano Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski: Czesława Gryczyńskiego, Sylwestra Janowiaka, Bernarda Melcera, Kazimierza Michalaka, Henryka Satorego, Józefa Sawickiego, Annę Stęposz, Henryka Smigielskiego i Genowefę Węsek. Wyręczono też 6 medali 40-lecia Polski Ludowej i odznaki ZBoWiD-owskie. Grupę gnieźnian wpisano ponadto do księgi zasłużonych dla miasta.

Aktu dekoracji dokonali przedstawiciele władz wojewódzkich z wicewojewodą - Romualdem Zysnarskim oraz miejskich z I sekretarzem Komitetu Miejskiego PZPR - Janem Janiakiem, przewodniczącym rady narodowej - Marią Jaską i prezydentem - Marianem Górnym. (bop)

Leszczyńskie

280 kilometrów szlakiem pamięci

Zarząd Miejsko-Gminny ZSMP w Rydzynie zorganizował rajd rowerowy po Ziemi Leszczyńskiej szlakiem miejsc pamięci narodowej. Na trasę długości ponad 230 kilometrów wyruszyło trzynastu kolarzy, członków ZSMP. Spo-

tkali się oni z aktywistami i instancjami ZSMP - między innymi w Borku, Szlichtyngowie i Goli. Odwiedzili też harcerzy z leszczyńskiej Szkoły Podstawowej nr 8 przebywających na obozie w Osiecznej. W miejscach pamięci w Gostyniu, Osiecznej oraz na cmentarzu żołnierzy radzieckich w Górze złożono kwiaty.

Po sześciu dniach kolarze - choć już w uszczuplonym składzie, bo niektórzy nie wytrzymali trudów rajdu - powrócili do Rydzyny (ar)

Konińskie

Autobusy wjadą do nie skończonej zajezdni

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Konińskim samodzielność zyskało z początkiem ubiegłego roku. Od tego czasu stale zwiększa liczbę linii oraz przedłuża trasy już istniejących w celu jak najsprawniejszego dowożenia mieszkańców do pracy szkół czy obecnie nad pobliskie jeziora.

Do końca maja autobusy MPK przejechały 1 397 000 kilometrów. W ruchu są 62 pojazdy, w tym dziewięć zmodernizowanych „Berlietów”. Długość obsługiwanych przez nie tras przekroczyła 80 kilometrów.

Gdyby wszystkie wozy codziennie wyruszały na trasy mniej byłoby narzekanie pasażerów na niepunktualność i tłok w nich panujący. Jest to jednak obecnie niemożliwe z powodu szczupłości bazy, w której nie można naraz do-

konywać wszystkich napraw. Zajezdnia wybudowana przed siedmiu laty i projektowana na 15 autobusów dysponuje tylko trzema kanałami, na których dokonywane są wszystkie naprawy. Podkreślić jednak należy, że stan gotowości technicznej pojazdów określony na 80 procent został osiągnięty.

Nadzieje załogi MPK pokładane są w jak najszybszym przeniesieniu do nowej bazy. - Powinniśmy się przede wszystkim przeorientować na przelomie sierpnia i września - mówi Stefan Kasiński, dyrektor MPK. Wprawdzie baza nie będzie jeszcze całkowicie gotowa, ale już będziemy z niej korzystać.

Budowę zajezdni rozpoczęto przed czterema laty systemem gospodarczym. Okazało się to jednak ponad siły przedsiębiorstwa i obecnie wykonawcą jest „Mostostal”

Kaliskie

Trzy piece i labirynt sal nowoczesnej piekarni

W Opatówku trwają prace wykończeniowe w nowoczesnej piekarni, którą śmiało można nazwać „fabryką chleba”. Jest to bowiem największy w Kaliskim taki obiekt spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu rolnictwa „Samopomoc Chłopska”.

Jak poinformował nas prezes Gminnej Spółdzielni w Opatówku - Aleksander Korzeniowski, budowę piekarni rozpoczęto wiosną 1982 roku. Wykonawstwa podjął się Zakład Inwestycji i Budownictwa Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Rolniczej w Kaliszu, który z tego zadania wywalał się wzorowo. Obecnie trwa montaż podstawowych urządzeń i wyposażanie poszczególnych pomieszczeń. Brakuje jedynie wyrotnicy do ciasta, którą producent w Bydgoszczy dostarczy ma do końca bieżącego miesiąca. Obiekt będzie wentylowany ciepłym i zimnym powietrzem dla utrzymania stałej temperatury o każdej porze roku; jest ponadto nie-

zależny agregat prądotwórczy.

Piekarnia, to swoisty labirynt pomieszczeń. Obok dużej hali technologicznej i pomieszczeń technicznych, znajdują się również pokoje do pracy urzędników zaplecza socjalnego. Początkowo ustalono, że będą dwa piece, a następnie rozbudowano piekarnię o dodatkowy. Tym samym jej zdolność produkcyjna wzrasta do 8 ton pieczywa podstawowego, przygotowywanego przez dwie zmiany. Ponadto będzie można wypiekać pół tony pieczywa cukierniczego. Tym samym piekarnia ta będzie zaopatrywała również sąsiednią gminę Szczytniki oraz w miarę potrzeb Kalisz. Planuje się nawet otworzyć w stolicy województwa sklep firmowany przez GS z Opatówka.

Koszt inwestycji wyniesie około 80 mln zł. Jest w tym kwocie duży udział środków własnych spółdzielców z Opatówka, którzy w ubiegłym roku wypracowali 13,5 mln złotych zysku. (msj)

Japowiadamy

Anna M., Poznań - Prosimy o dokładny adres. Prześlijmy odpowiedź prawnika. (1373)

T. K., - Dokładnych informacji udzieli Kuratorium Oświaty i Wychowania, ul. Stalingradzka 16/18. (1381)

Karol W., - Brak adresu uniemożliwia interwencję. (1378)

Pilskie

Niezwykła parada niezwykłych motocykli

176 właścicieli jednośladów z Polski, a także z Francji i NRD uczestniczyli w zakończonym właśnie w Lubaszu (Pilskie) V Ogólnopolskim Zlocisku Motocykli Weteranów. Organizatorami imprezy były: Moto-retro Club oraz Gminny Ośrodek Kultury w Lubaszu. Po parady maszyn, wśród których były zarówno bardzo nowoczesne jak i te z początku wieku (m. in. niemiecki „Wanderer” z 1906 roku) i ziołenki wianek kwiatów pod pomnikiem Bratersstwa Broni w Sokolowie, rozpoczęły się trwające trzy dni zawody w konkurencjach sportowo-rekreacyjnych i sprawnościowych.

W słomnie sprawnościowym najlepszym okazał się Krzysztof Salkiewicz ze Stęszewa, który wygrał również „Złotą” jazdę na sprężynie ręcznej. Konkurs na najoryginalniejszy motocykl przyniósł zwycięstwo Piotrowi Pawłowskiemu z Wrocławia dosiadcaczemu maszyn „Archie 500”. W punktacji drużynowej zaś najlepszym okazał się klub „Perkun” z Wrocławia. (maz)

Remiza i nie tylko



Remiza strażacka na wsi to nie tylko pomieszczenia dla wozów bojowych i sprzętu gaśniczego, ale także duża sala w której odbywają się zebrania, koncerty i zabawy ludowe. Na zdjęciu: fragment strażnicy w Parkowie (Pilskie).

Fot. „Głos” - R. Królak

Na polach Wielkopolski

Deszcze przeszkadzają w żniwach

Nadal deszcze przeszkadzają w zbiorach rzepaku i jęczmienia ozimego. Powodują dalsze wyleganie zbóż, szczególnie na glebach cięższych. Wprawdzie opady nie odbiegają od normy wieloletniej notowanej w lipcu, lecz są one uciążliwe dla rolnictwa. Miejscami przeszły nad Wielkopolską dosyć silne burze, jak np. w województwie konińskim.

W poszczególnych województwach czeka się więc na podprawę pogody. Ściete rzepaki potrzebują paru dni słońca dla przeschnięcia, aby można było dokonywać omlotów. W Kaliskim skoszono do plątku włącznie 865 hektarów - 11 procent plantacji, w Konińskim - 2890 hektarów (49 proc.), w Leszczyńskim 1300 hektarów, w Pilskim 2 400 hektarów (20 proc.), w Poznańskim 6 200 hektarów (30 procent).

Koszenie i omloty jęczmienia ozimego są w stadium początkowym. Obserwuje się duże porażenie pszenicy chorobami grzybowymi. Największe wyległo żyta i owsa. Szczególnie dotknięte są tym gminy w dolinie Warty. W Konińskim notuje się wylegnięcia zbóż w granicach 60-70 procent w gminach: Babiań, Chodów, Brudzew, Dobra, Osiek Mały, Przekona, Pyzdry. Najwięcej wyległych zbóż jest tam w gminie Wilczyn. Połowa zbóż leży w gminie Ślesin. Na opady narzekają rolnicy w towarowych gminach województwa: leszczyńskiego, poznańskiego i kaliskiego, gdzie zbóża są w tym roku wyrosnięte i łatwo wylegają.

Pogoda ma się zmienić na lepsze od przyszłego poniedziałku. (emp)

Elektroniczny kontroler

(PAP) Podstawą do naliczenia wynagrodzenia należnego kombajnście spółdzielni kolek rolniczych w czasie żniw, będzie liczba godzin przeprowadzonych faktycznie przez zbiorcę zbóż. Operator „Bizona” otrzymuje wyższą stawkę za godzinę koszenia zbóż, niż za ten sam czas spędzony w warsztacie naprawczym. Aby to dopingować do zwiększenia wydajności pracy, od dłuższego jednak czasu zastanawiano się nad sposobem zobiektywizowania oceny efektywności pracy kombajnisty.

Problem ten z dobrym skutkiem rozwiązali racjonalizatorzy Zakładu Usług Elektronicznych Kółek Rolniczych we Włocławku. Skonstruowali oni urządzenie, które można nazwać elektronicznym kontrolerem pracy kombajnu. Aparat składa się z dwóch części. Podstawowy element licznika, po zamontowaniu na kombajnie, rejestruje czas pracy wówczas, gdy „Bizon” młoci zboże bądź rzepak. Drugą część elektronicznego kontrolera ma przy sobie dyspozytor.

Table with 2 columns: Day (21 Sobota, 22 Niedziela) and Name (Andrzejka, Daniela, Marii, Magdaleny, Święto Odrodzenia, Słońce: 4.55-21.02)

TEATRY

Nieczynne

KINA

Sobota i niedziela

CHODZIEZ Notec: „Tysiąc miliardów dolarów” (fr.), „Wyprawa po złote włosy” (czech.). Gniezno Lech: sob. „Lot nad kukulczym gniazdem” (amer.), niedz. „Poszukiwacze zaginionej arki” (amer.); Polonia: sob. „Duch” (amer.), niedz. „Sep” (weg.). GOSTYN: sob. „Zwykli ludzie” (amer.), „Przygody barona Muenchhausena” (fr.), niedz. „Kiedy liście opadają” (pol.). GRODZISK: „Koncert świąteczny” (pol.), „Robert i jego małpka” (czech.), „Poszukiwacze zaginionej arki” (amer.). JAROCIN: „Rocky II” (amer.), „Bajka opowiedziana nocą” (radz.). KALISZ Kosmos: sob. „Dom św. Kazimierza” (pol.), „No sferatu wampir” (RFN), niedz. „Książę i żebrak” (panam.); Oaza:

„Konik Garbusek” (radz.), „Trudne zaręczyny” (NRD), „Odmienne stany świadomości” (amer.); Syrena: sob. „Zemsta po latach” (kanad.), „Superpotwór” (jap.), „Przygody błękitnego rycerzyka” (pol.), niedz. „Była sobie raz królewna” (pol.). KEPNO: „Hair” (amer.). KONIN Górnik: „Chłopcy z placu broni” (weg.-amer.), „Wejście smoka” (Hongkong-amer.). KŁODAWA: „Ucieczka z Alcatraz” (amer.). KOSCIAN: sob. „Był jasz” (pol.), „Szatan z VII klasy” (pol.), niedz. „Baba Jaga” (pol.). KROTOSZYN: „Ja cię trzymam, ty mnie trzymasz za brodkę” (fr.). LESZNO Panorama: sob. „To tylko rock” (pol.), niedz. „La tajaca chatka” (pol.). NOWY TOMYSL: „Wódz Indian, Tecumseh” (NRD). OBORNIKI: sob. „Ucieczka z Alcatraz” (amer.), niedz. „Na tropach Yeti” (bajka). OBRZYCKO: sob. „Awantura o Basie” (pol.), „Czas Apokalipsy” (amer.). PILA Sokół: sob. „Rój” (amer.), niedz. „Cebulek” (radz.). PLESZEW: „Smocza jama” (pol.), „Miasto kobiet” (wl.), „Piraci na Pacyfiku” (wl.). PNIEWY: niedz. „Policjantka” (fr.). RAWICZ: sob. „Żywa tęcza” (radz.), „Ucieczka z Alcatraz” (amer.), niedz. „Stodka przy goda” (pol.). SŁUPCA: „Kundelek” (pol.), „Magiczne ognie” (pol.), „Cudowny kwiat” (radz.). SZAMOTULY: sob. „Przygoda arabska” (ang.), „Widziadło” (pol.), niedz. „Król puszczy” (pol.).

SRODA: „Duch” (amer.), „Ostatnia gonitwa” (jug.). TRZCIANKA: „Łajkonik” (pol.), „Odmienne stany świadomości” (amer.), „Zwierciadło wielkiego Magusa” (NRD). WIERUSZÓW: sob. „Walka o ogień” (kanad.), „Mama” (rum.), niedz. „Alarm w Zoo” (pol.). WRONKI: sob. „To tylko rock” (pol.), niedz. „Lody śmietankowe” (pol.). WRZEŚNIA: sob. „Zwykli ludzie” (amer.), sob. „Wielka, większa, największa” (pol.), niedz. „Seksmisja” (pol.). WSCHOWA: sob. „Tootie” (amer.), niedz. „Reksio taternik” (pol.).

diowa lista przebojów; 23.20 - Stereo zaprasza. Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 25.45, 0.50. Z PROGRAMU III: 6 - Zapraszamy do Trójki; 11.15 - Wokół muzyki latynoskiej; 15.45 - Podróże reporterów; 16 - Zapraszamy do Trójki; 19.30 - Trochę swingu; 20 - Lista przebojów programu III; 23 - Zapraszamy do Trójki. Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22.05. Z PROGRAMU IV: 8.10 - Człowiek w swoim „M”; 11 - Sobotni Magazyn Rozgłośni Harcerskiej; 14.30 - Montaż poetycki; „Bukiet polski”; 16.05 - Z mikrofonem po kraju; 20 - Dorośli o harcerstwie; 22.30 - Flirt z kabaletem; 23.20 - Muzyka spod znaku Amora. Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50. AUDYCJE Z POZNANIA: 6.05 - Radioexpress na dzień dobry; 13.05 - W kręgu kultury wiejskiej; 17.05 - Omówienie programu; 17.10 - Radioexpress; 17.30 - Na pierwszych kilometrach Polski Ludowej; 17.55 - Encyklopedia Wielkopolski; 18.15 - Gra i śpiewa Gang Marcela. NIEDZIELA. Z PROGRAMU I: 9 - Lipcowe wędrowki „Lata z radiem”; 12.45 - Polska 1944-1984; 14.30 - „W Jezioranach”; 16.05 - Podwieczorek przy mikrofonie; 18 - Dialog historyczny; 20.30 - 40 przebojów 40-lecia; 22 - Teatr PR - „Ballada o tamtych dniach”.

Wiadomości: 0.03, 1, 2, 3, 4, 7, 8, 16, 19, 20, 23.12. Z PROGRAMU II: 9.15 - Autoportrety i portrety poetów czterdziestolecia; 12.25 - Krótka historia polskiej piosenki; 15.30 - Katalog wydawniczy; 18 - S. Mońcuszko - „Halka”; 21.20 - Wieczór płytowy; 0.15 - W świetle kameralistyk. Wiadomości: 7, 13, 17, 21, 0.55. Z PROGRAMU III: 8.45 - „Staryzyki z huty”; 11 - Mijają lata, zostają piosenki; 14.15 - „Zeglując w dobry czas”; 16 - Dzieła, interpretacje, nagrania; 19.05 - Baw się razem z nami; 22 - Rozmowa przed północą; 23 - Zapraszamy do Trójki. Wiadomości: 7, 13, 19. Z PROGRAMU IV: 9 - Transmisja mszy rzymskokatolickiej z kościoła Sw. Krzyża w Warszawie; 10.50 - Magazyn Rozgłośni Harcerskiej; 16.05 - Młodzi muzycy w studiu radiowym; 20 - „Nazajutrz po wojnie”; 23 - „Malowanki polskie” - śpiewa I. Santor. Wiadomości: 7, 16, 19.30, 23.50. AUDYCJE Z POZNANIA: 7.40 - Muzyka dla nagrywających; 8.30 - Jak minął tydzień; 8.40 - Wiadomości sportowe; 10.15 - „Z pia-

tku na niedzielę”; 10.45 - Wielkopolska i Poznań po 40-tu latach; 11.30 - Poznański Koncert Zyczeń; 21.05 - Wiadomości sportowe. Na poznańskiej fali. Rozgłośnia Poznańska PR, emitująca swój program na falu UKF o częstotliwości 69.74 MHz (pr. II) poleca w dniach od 23 do 29 lipca następujące audycje: środa, 25. 07. godz. 17.30 - „Portret muzyka” - w kolejnej audycji z tego cyklu usłyszymy multiinstrumentalistę, którego nazwisko znaleźć można na bliskim stu płytach najwybitniejszych twórców jazzu i muzyki rozrywkowej. Nazywa się Stanley Clarke. środa, 25. 07. godz. 18.00 - „Po wypadku nie na rentę” - audycja ukazująca efekty 16-to letniej działalności Zakładu Rehabilitacji Przemysłowej IOiR w Poznaniu - metody i skuteczność usprawniania pracowników przemysłu, którzy ulegli wypadkom. czwartek, 26. 07. godz. 18.00 - „Jak płacić” - dyskusja, w której udział wezmą pracownicy Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu.

Głos Wielkopolski - redaktorzy w województwach: KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762-50; KONIN of. PZPR 5 tel. 266-67; LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20-60-68; PILA ul. Okrzei 7a, tel. 226-30.



Sobota 21 VII

PROGRAM I

- 8.25 - Program dnia;
8.30 - "Tydzień na działce";
9.00 - Kino teleferii "Przygody pana Michała" odc. 5 - "Maż Basi", odc. 6 - "Komendant strażnicy";
9.55 - "Piosenki wczoraj i dziś" - program rozrywkowy;
10.40 - "Na estradzie i w zakładzie" - Jasjo;
11.35 - "Ziemia rodzona" - film dokumentalny;
11.55 - Transmisja z uroczystego posiedzenia Sejmu PRL z okazji 40-lecia Polski Ludowej;
14.45 - "O wolną i ludową" - film dokumentalny;
15.15 - DT - Wiadomości;
15.25 - "W świecie ciszy" - program dla niesłyszących;
15.55 - "Droga" (3) - "Ostatnich gryzą psy" reż. S. Chęciński w roli głównej Wiesław Gołas;
16.55 - "Nasz dom - Ojczyzna - Polska - transmisja ze Stadionu X-lecia w Warszawie";
19.00 - Dobranoc;
19.10 - "Losowanie Dużego Lotka";
19.30 - Dziennik;
21.00 - "Jeśli się odnajdziemy" polski film fabularny reż. - Roman Załuski, wyst.: Krzysztof Kolberger, Barbara Klimkiewicz, Anna Romantowska, Tadeusz Borowski i in.;
22.30 - Zniwa 84;
22.40 - "Ona w roli głównej" - Maria Koterbska;
23.30 - Wiadomości sportowe;
23.40 - Kino nocne - "Zobacz kto to powiedział" film produkcji TV angielskiej;

PROGRAM II

- 10.00 - Premiera w "dwójce" - "Jeśli się odnajdziemy";
14.00 - Studio Sport;
15.35 - Zespół "Dom" przedstawia "5-10-15";
17.05 - Recital Renaty Danel;
17.30 - Muzyczne powitanie z Krakowa;
17.35 - "Sabałowe bajania" - reportaż;
17.45 - "Od Kleparza do Kru powek" - reportaż;
18.00 - "Witkiewiczowie" - O historii Zakopanego z czasów Witkiewiczów;
18.20 - Wizyta w pracowni Władysława Hasłora;
18.30 - Spotkania z kulturą;
19.00 - "Niezapomniany czar

- przyrody" - film oświatowy;
19.30 - Dziennik;
21.00 - "Kartki z podróży" - spotkanie z wybitnym plastykiem Andrzejem Majewskim;
21.40 - "Niezwykłe opowieści Stanisława Hadyny" - dziwne koleje Mazurka Dąbrowskiego;
22.05 - "Byszczące krople rosy" - piosni Moniuszki śpiewa Irena Santor;
22.30 - Kino dorosłych "Pamiętnik markiza de Bradomin" - "Sonata letnia" (1) - film prod. hiszpańskiej reż. - Fernando Mendez Leite;
23.25 - "Żywiłem opętanie" film dokumentalny o przygotowaniach do Biennale Wenecja 84;

Niedziela 22 VII

PROGRAM I

- 7.05 - TTR - Zajęcia wakacyjne, sem. 2 - Przygotowanie mleka do odstawy;
7.25 - TTR - Zajęcia wakacyjne, sem. 4 - Zmiany w przepisach ruchu drogowego (2);
7.45 - "Po gospodarstwu" - magazyn spraw wiejskich;
8.15 - Program dnia;
8.20 - "Tydzień" - program rolniczy;
9.00 - Kino teleferii "Wielka podróż Bolka i Lolka";
10.45 - Estrada folkloru;
11.25 - "Cheim" - miasto PKWN" wojskowy program dokumentalny;
11.50 - Uroczysta odprawa wart przed grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie z okazji 40 rocznicy powstania Polski Ludowej;
13.00 - Muzyka polska - uroczysty koncert z okazji 40-lecia PRL;
14.00 - "Kraj za miastem" - "To było tak niedawno";
14.20 - Festiwal piosenki żołnierskiej Kołobrzeg 84 - parada estradowych zespołów wojskowych;
15.20 - DT - Wiadomości;
15.30 - Studio Sport - finał kontynentalny indywidualnych mistrzostw świata na żużlu;
17.30 - "Rycerze i rabusie" polski film telew. reż. - Tadeusz Junak;
18.15 - Z kart 40-lecia polskie go sportu - film dokum.;
18.30 - "Jedna jest Polska" - film dok.;
19.00 - Wieczorynka;
20.00 - "Pastorale Heroica" polski film fabularny, reż. - Henryk Bielski w roli głównej Wirgiliusz Gryń;
21.25 - Przegląd międzynarodowy;
22.00 - Sportowa niedziela;
22.30 - Dziennik;
22.50 - Muzyczny toast czyli pejzaż piosenką malowany;

PROGRAM II

- 9.00 - "Pastorale Heroica"

- (film dla niesłyszących);
10.30 - "Dwa lipce" wojskowy program dokumentalny;
12.00 - Studio Sport;
14.00 - DT - Wiadomości;
14.10 - "Wielkie kino małych dzieci" - fragmenty filmów dla dzieci;
15.00 - "Motyle" polski film fabularny, reż. - Janusz Nasfeter, wys.: Bożena Fedorczyk, Grażyna Michalska, Mieczysław Czechowicz, Ilona Stawińska i inni;
16.20 - Wybrańcy Melpomeny - Władysław Krasnowiecki;
17.00 - "Życie w kadrze" - program filmowy;
18.00 - 40 barw "Mazowsza" film dok.;
19.00 - Wywiady Ireny Dziedzic;
19.30 - Dziennik;
20.00 - "Poeci, poeci..." - progr. dokum.;
20.25 - Program muzyczny;
21.25 - Wielkie filmy małego ekranu "Siedemnaście mgnień wiosny" (11) serial prod. ZSRR;
22.30 - "Piękny wdzięczny głosie" - śpiewa Irena Santor;

Poniedziałek 23 VII

PROGRAM I

- 17.15 - Program dnia;
17.20 - DT - Wiadomości;
17.30 - "Radar" magazyn wojskowy;
17.45 - Telewizyjny Informator Wydawniczy;
18.00 - "Echa stadionów";
18.20 - "Saldo" magazyn gospodarczy;
19.00 - Dobranoc;
19.10 - Konto "M";
19.30 - Dziennik;
20.00 - Publicystyka;
20.15 - Teatr telewizyjny - Jerzy Andrzejewski "Popiół i diament" reż. - Zygmunt Huebner, wyst.: Tadeusz Lomnicki, Krzysztof Kolberger, Edmund Fetting i inni;
22.15 - DT - Komentarze;
22.30 - Zniwa 84;
22.40 - "Pokój 408";
23.10 - "Album chopinowski" (4) - "Wizerunek";
23.30 - DT - 24 godziny;

PROGRAM II

- 18.25 - Program dnia;
18.30 - Teleskop;
19.00 - "Pokręć głowę";
19.15 - Przeboje "dwójki";
19.25 - Wystąpienie ambasadora Arabskiej Republiki Egiptu;
19.30 - Dziennik;
20.00 - "Kalendarz historyczny";
20.15 - "To jest Egipt" - historia i kultura Egiptu;
20.35 - "Malarz" - film dokumentalny;
20.45 - "Zakute w brzoje" - film dok.;
21.15 - DT - Wydarzenia telefon "dwójki";
21.30 - "Dar Nilu" - polski film dok.;
21.55 - Felietony Andrzeja Jurgit;

- 22.20 - "Klasztory na pustyni" - polski film dok.;
22.40 - "Wzdłuż kanału, wzdłuż orientu" - film dokumentalny;

Wtorek 24 VII

PROGRAM I

- 9.00 - Teleferie najmłodszych "Wakacje ze stonem" oraz "Przygody Sindobada";
10.30 - Film dla 2 zmiany - "Romans Teresy Hennert" film produkcji polskiej;
17.15 - Program dnia;
17.20 - DT - Wiadomości;
17.30 - "Jak cudne są wspomnienia" (3) - "Zwariowane abecadło";
18.30 - "Mieszkań" - poradnik budowlano-mieszkanio wy;
19.00 - Dobranoc;
19.10 - "Klinika zdrowego człowieka";
19.30 - Dziennik;
20.00 - Publicystyka;
20.15 - "Romans Teresy Hennert" film prod. polskiej, reż. - Ignacy Gogolewski, wyst.: Barbara Brylska, Józef Duriasz, Stanisław Zaczycy i inni;
21.40 - Program publicystyczny;
22.05 - DT - Komentarze;
22.25 - "To jest muzyka" (4);
22.55 - DT - 24 godziny;

PROGRAM II

- 17.20 - Program dnia;
17.25 - Język angielski (13);
17.55 - Język rosyjski (13);
18.30 - Teleskop;
19.00 - "Skojarzenia" - teleturniej;
19.20 - Przeboje "dwójki";
19.30 - Dziennik;
20.00 - Letni savoir vivre;
20.15 - Festiwal moniuszkowski - Kudowa;
21.15 - DT - Wydarzenia telefon "dwójki";
21.30 - Gość letniego studia "dwójki";
21.45 - Kino trzech pokoleń "Pełnia" - dramat psychologiczny prod. polskiej, reż. - Andrzej Kondratiuk, wyst.: Anna Seniuk, Tomasz Zaliwski, Tadeusz Fijewski, Jan Swiderski i inni;

Środa 25 VII

PROGRAM I

- 9.00 - Teleferie "Krag" oraz film "Wakacje z duchami" (2) - "Akcja stary kalosz" film produkcji polskiej;
10.30 - Film dla 2 zmiany - "Między ojcem a matką" - film fab. RFN;
12.30 - "Czas reformy";
17.05 - Program dnia;
17.10 - Losowanie Express Lotka i Małego Lotka;
17.20 - DT - Wiadomości;
17.30 - "Rytmy roku 34-ego" film fabularny produkcji CSRS, reż. - Jaroslav Balík, wyst.: Vladislav Benes, Iva Janzurova i inni;
19.00 - Dobranoc;
19.10 - Piosenki na lato;

- 19.30 - Dziennik;
20.00 - Publicystyka;
20.15 - "Między ojcem a matką" - film fab. prod. RFN;
21.40 - DT - Komentarze;
21.55 - Zniwa 84;
22.00 - Z filmoteki 40-lecia - "Nowi z Nowin";
22.50 - Muzyczny portret - Barbara Hesse-Bukowska;
23.25 - DT - 24 godziny;

PROGRAM II

- 17.20 - Program dnia;
17.25 - Język angielski (14);
17.55 - Język rosyjski (14);
18.30 - Teleskop;
19.00 - "Śpiewnik domowy";
19.20 - Przeboje "dwójki";
19.30 - Dziennik;
20.00 - "Z dymkiem cygara";
20.15 - "Tam, gdzie pieprz rośnie" (10) - "Dar Nilu";
21.00 - Jacht-klub - Mariusza Zaruskiego;
21.15 - DT - Wydarzenia telefon "dwójki";
21.30 - Gość letniego studia "dwójki";
21.45 - "Szansa" program publicystyczny;
22.15 - "07 zgłoś się" - "300 tysięcy w nowych banknotach" serial prod. polskiej, reż. - Krzysztof Szmagier, wyst.: Bronisław Cieślak, Barbara Brylska, Halina Rysiówna i inni;

Czwartek 26 VII

PROGRAM I

- 9.00 - Kino teleferii "Fale Morza Czarnego" (4) - serial produkcji ZSRR;
10.30 - Film dla 2 zmiany - "Groźna banda" film kryminalny produkcji ZSRR;
17.15 - Program dnia;
17.20 - DT - Wiadomości;
17.30 - "Interstudio";
17.55 - "Człowiek dla człowieka";
18.05 - "Poligon";
18.30 - "Sonda" klub filmowy IV;
19.00 - Dobranoc;
19.10 - Krajobraz Polski - Kurpie - Puszcza Zielona - krajoznawczy film dokumentalny;
19.30 - Dziennik;
20.00 - "Fakty, wydarzenia, aluzje";
20.15 - "Groźna banda" film kryminalny prod. ZSRR, reż. - Mukadas Machmudow, wyst.: Baba Annanow, Wladimir Tichonow i inni;
21.30 - Program publicystyczny;
22.00 - DT - Komentarze;
22.15 - Zniwa 84;
22.25 - "Na strychu" - program poetycko-muzyczny;
23.00 - DT - 24 godziny;

PROGRAM II

- 17.20 - Program dnia;
17.25 - Język angielski (15);
17.55 - Język rosyjski (15);
18.30 - Teleskop;
19.00 - "Zwierzęta wokół nas" - Razy polskie (2);
19.20 - Przeboje "dwójki";

- 19.30 - Dziennik;
20.00 - "Gorąca linia" - ekspres reporterów;
20.15 - Bałtyckie spotkania oper i teatrów muzycznych - koncert gwiazd;
21.15 - DT - Wydarzenia telefon "dwójki";
21.30 - Gość letniego studia "dwójki";
21.45 - "Było, nie minęło" - magazyn filmów dokumentalnych;
22.25 - "Obrońca Sokratesa" - "Miłość" - widowisko historyczno-polityczne;

Piątek 27 VII

PROGRAM I

- 9.00 - Teleferie TDC oraz film produkcji polskiej "Wakacje z duchami" (3) - "Człowiek w plastikowej zbroi";
10.30 - Film dla 2 zmiany - "Naręczona na niby" - film fabularny produkcji CSRS;
17.15 - Program dnia;
17.30 - "Rosyjski konsul" (1) - film historyczny prod. TV bułgarskiej, reż. - Nina Minkowa, wyst.: Georgi Penew, Wioleta Donewa, Ziwko Garwanow i inni;
18.45 - "Piosenki, które lubimy";
19.00 - Dobranoc;
19.10 - "Filmowe, artystyczne i inne" - program publicystyczny;
19.30 - Dziennik;
20.00 - "Monitor rządowy";
20.30 - "Naręczona na niby" - film fabularny produkcji CSRS reż. - Juliusz Małuli, wyst. Dana Sysłowa, Milan Krazko, Jana Grywa i inni;
22.15 - DT - Komentarze;
22.30 - Zniwa 84;
22.45 - "Sprawa dla reportera";
23.25 - DT - 24 godziny;

PROGRAM II

- 17.20 - Program dnia;
17.25 - Język angielski (16);
17.55 - Język rosyjski (16);
18.30 - Teleskop;
19.00 - "Skojarzenia" - teleturniej;
19.20 - Przeboje "dwójki";
19.30 - Dziennik;
20.00 - "Za kierownicą";
20.15 - "Krajobrazy kulturowe";
20.45 - Kabaret "Pan tu mieszka";
21.15 - DT - Wydarzenia telefon "dwójki";
21.30 - Gość letniego studia "dwójki";
21.45 - "Przed weekendem" program informacyjno-rozrywkowy;
22.15 - Opowieść o miłości "Kugitańska tragedia" - film fabularny produkcji ZSRR, reż. - Kakow Orasachow.

(o-pl)

Za zmiany w programie - redakcja nie odpowiada



Turnieje Przyjaźni

R. Felisiak trzeci w szpadzie

W Budapeszcie odbywa się szermierczy Turniej Przyjaźni. W czwartek walczyli szpadzicy w turnieju indywidualnym Polak Robert Felisiak w walce o trzecie miejsce pokonał reprezentanta NRD Thomasa Bielera 10:7. Pierwsze miejsce wywalczył zawodnik gospodarzy Ennoe Kolczonay, który zwyciężył szpadzistę NRD Andre Kuehnemunda 10:8. Występujący również w finale drugi reprezentant Polski Leszek Swornowski zajął ostatecznie szóstą lokatę. (o-jz)

Czytelnicy "Sportu" wybrali "jedenastkę" 40-lecia

(PAP) Rekordowa liczba ponad 78 000 kuponów wpłynęła w plebiscycie na piłkarską "11" 40-lecia PRL ogłoszonym wśród czytelników "Sportu". Do tej reprezentacji dostały się same piłkarskie sławy. Zawodnicy, którzy dostarczali już, jeszcze dostarczała kibicom piłki nożnej niezapomnianych wrażeń i emocji. Z aktualnie grających piłkarzy w "11" znaleźli się - Antoni Szymanowski, Władysław Zmuda, Zygfryd Szołtyśnik, Kazimierz Deyna, Zbigniew Boniek. Oto "jedenastka" 40-lecia wytypowana przez czytelników "Sportu": Edward Szymkowiak (41 976 głosów); Antoni Szymanowski (61 539); Stanisław Osłizio (56 329); Władysław Zmuda (46 302); Zygmunt Anczok (53 970); Zygfryd Szołtyśnik (55 051); Kazimierz Deyna (68 322); Zbigniew Boniek (49 546); Grzegorz Lato (63 014); Włodzisław Lubuński (72 550); Gerard Cieślak (49 993).

Przed dwoma laty, podczas finału kontynentalnego żużlowych IMS, leszczyński Stadion im. A. Smoczyka wzbudził autentyczny zachwyt sławnych Nowozelandczyków - Ivana Maugera i Barry'ego Briggsa. Leszczyński obiekt, który może pomieścić blisko 40 000 widzów, poddany został ostatnio niezbędnym zabiegom kosmetycznym. Jubileuszowy dwudziesty piąty z kolei - czwórmecz, o tytuł najlepszej drużyny świata rozegrany zostanie w sobotę 18 sierpnia br. o godz. 15. Dzień wcześniej o tej samej porze poprzedzony zostanie oficjalnym i obowiązkowym treningiem wszystkich finalistów. 15 sierpnia spodziewany jest przyjazd zagranicznych przeciwników naszych żużlowców - zespołów narodowych Anglii, Danii (obrońcy mistrzowskiego tytułu) i USA. Białoczerwoni już 14 sierpnia rozpoczną ostatnie treningi. W dniach 2-3 sierpnia kadrowicze będą mieli na leszczyńskim granitowym torze dwudniowe konsultacje. Polacy od lat borykają się z kłopotami sprzętowymi. W obliczu tej prestiżowej batalii władze polskiego sportu udzieliły jednak naszej narodowej ekipie wszechstronnej pomo-

W leszczyńskim finale żużlowych DMŚ

Postawa Polaków wielką niewiadomą

cy i pod tym względem nie będą ustępować sławnym rywalom. Wybrańcy selekcyonerów GKSZ otrzymają do swojej dyspozycji angielskie motocykle "Godden", dwie najnowsze czechosłowackie "Jawy" (897) i ponadto wyposażenie zostaną w amerykańskie opony "Carlisle" i rewelacyjne sprzęta produkcji Georga Gilgreinerera. Aktualnie rodzimy sport żużlowy dysponuje dość szczupłą grupą zawodników wysokiej, międzynarodowej klasy, nic przeto dziwnego, że trenerzy największym zaufaniem obdarzyli zawodników rutynowanych, zahartowanych i wielokrotnie sprawdzonych w pojedynkach o najwyższą stawkę. Oto wizytówki naszych reprezentantów: Edward Jancarz (38 lat, Stal Gorzów) - od 18 lat nieprzerwanie w światowej czołówce. Rutyna, rozważa, wytrawna strategia. Ostatnio dał się poznać jako utalentowany szkoleniowiec. Ustanowił swoisty rekord występując 25 razy w finałach światowych wszystkich trzech żużlowych konku-

rencji. W latach 1977-82 bronił barw londyńskiego Wimbledonu. Zenon Plech (31 lat, Wybrzeże Gdańsk) - dawniej brawura i wielki temperament, dziś dojrzały i sprytny, potrafi umiejętnie wykorzystać błąd przeciwnika. Kłopoty ze stabilizacją formy, ale wciąż umie oślnić i porwać widownię. W latach 1976, 1979-82 za wodnik Hackney Londyn i Sheffield. 21 światowych finałów w bogatej sportowej karierze. Andrzej Huszcza (27 lat, Falubaz Zielona Góra) - pracowity i odważny w toku na wirażu, obdarzony wspaniałą kondycją, choć taktyka nie jest jego silną stroną. W sezonach 1980-81 występował w Leicester i Hackney. Roman Jankowski (27 lat, Unia Leszno) - jego talent eksplodował na Wyspach Brytyjskich, gdzie jeździł w Hackney (1980-81). Świetna technika startów i piękny, amerykański styl. Po fatalnej kontuzji w sterze psychologicznie nastąpił powrót do pełnej równowagi. Zenon Kasprzak (22 lata, Unia Leszno) - bliski talent awans do ścisłej czołówki krajowej. Demonstruje "chłodny" angielski styl, a jego największym atutem są kapitalne starty. Musi usilnie pracować nad usunięciem mankamentów w zakresie taktyki.

Wojciech Załuski (21 lat, Kolejarz Opole) - finalista ME juniorów i "odkrycie sezonu". Podobnie jak Kasprzak pozbawiony komiksów, waleczny i dynamiczny podczas walki na dystansie, przy wciąż dużych stratach w początkowej fazie walki. W bojach o tytuł DMŚ Polacy zapisali piękną kartę. W tabeli wszechczasów zajmują wysoką trzecią pozycję z dorobkiem 15 medali (4 złote, 3 srebrne, 8 brązowych) i startem w 21, spośród 24 finałów. W ostatnich trzech latach nasi zawodnicy zostali wcześniej wyeliminowani. I na leszczyńskim torze ich medalowe szanse wydają się być znikome. Sensacje i niespodzianki stanowią jednak o niepowtarzalnym uroku sportu. Piszę te słowa nie tylko ku pokrzepieniu serc, wszak nie tylko w bajce "Kopciuszek" może zostać "Księciem". Wierzę w mobilizację, ambicję, i talent polskich żużlowców. Polski sport żużlowy od dawna czeka na międzynarodowy sukces. JACEK PORTALA